

**Studnie wyschły,
oni zostali bez wody**
– o czterech gospodarstwach. str. 7

**O dożynkach
gminy Bedlno**
piszemy na str. 3

**Między żartem a śmiercią
– czyli Don Giovanni**
już w sobotę przed pałacem w Nieborowie. str. 20

CZWARTEK 5 września 2019 | NR 36 (1366) | Rok XXIX

ISSN 1231-479x

Żychlin | Natura pokazała swą siłę

Ranny motocyklista, połamane drzewa i uszkodzony samochód

Wieczorem 28 sierpnia nad Żychlinem przeszła burza z bardzo silnym wiatrem i wyrządziła wiele szkód. Do najpoważniejszego zdarzenia doszło w Dobrzelinie na ulicy Jabłonkowej, gdzie przewracające się drzewo spadło na motocyklistę, mieszkańca Żychlina.

Czarne burzowe chmury z pionurami nadciągały nad miasto od strony północno-wschodniej, burza rozpuściła się około godziny 19.00. Wiatr był bardzo silny, małe drzewka przyginał wprost do ziemi. Z nieba leciała ściana wody. Wir powietrza najwyraźniej podążył wzdłuż rzeki Słudwi, zahaczając o pobliskie ulice. Jak mówią nam mieszkańcy sąsiedniej Pasieki, u nich nie spadła nawet kropla deszczu. Deszcz kończył się też tuż za stacją paliw w Żychlinie, w stronę Gostynina. Przeszedł więc przez miasto stosunkowo wąskim pasem.

Pierwsze zgłoszenie strażacy odebrali o godz. 19.13. Zostali we-

zwani na pomoc 36-letniemu motocyklicyście, który jechał ulicą Jabłonkową w Dobrzelinie. – Miał pecha. Przewracające się drzewo uderzyło w niego.

– Jak wyjeżdżaliśmy ze strażnicy w Żychlinie, jeszcze szalała burza, strugi deszczu lały się z nieba – opowiada Daniel Bieńkowski, dowódca OSP Żychlin. – W Dobrzelinie było już spokojniej, burza przechodziła. Okazało się, że młody mężczyzna jest przyciśnięty motocyklem, na którym leżało drzewo. Szczęśliwie kierownica motoru trochę go ochroniła. Miał przyciśniętą nogę, ale najprawdopodobniej został uderzony konarem i miał obrażenia wewnętrzne.



Okazały świerk z korzeniami wichura wyrwała z pasa zieleni koło żychlińskich Transformatorów.

Udało się nam wydobyć go spod motocykla i drzewa. Ułożyliśmy go na desce, założyliśmy kołnierzy ortopedyczny, opatrzyliśmy nogę i przekazaliśmy pogotowiu.

Nie było to jedyne zdarzenie, przeciwnie – na terenie Żychlina było ich tak dużo, że strażacy z 2 jednostek OSP Żychlin, OSP Śleszyn, OSP Komadzyn i JRG

Kutno jeździli od zdarzenia do zdarzenia – mówi kap. Mariusz Dutkowski, p.o. rzecznika PSP Kutno. – Na ulicy Narutowicza i Traugutta w Żychlinie interweniowaliśmy po trzy razy. Ponieważ wezwania wpływały co kilka minut, na ulicy było mnóstwo wozów strażackich.

O godz. 19.32 strażacy zostali wezwani do oberwanego konaru, który spadł na Renault Scenic zaparkowanego przy ulicy Narutowicza. Na szczęście nikogo nie było w samochodzie i nikt nie ucierpiał. Tam zadysponowano OSP Śleszyn. Samochód nie był nowy. Straty oszacowano na 1.000 zł, uratowano mienie o wartości 3.000 złotych.

Dwadzieścia minut później strażacy zostali wezwani do wiszącej niebezpiecznie zerwanej połaci blachy dachówkowej z budynku jednorodzinnej.

str. 2

Żychlin
Będą duże podwyżki za centralne ogrzewanie

Producent ciepła spółka Energa Kogeneracja poinformował żychlińskie spółdzielnie mieszkaniowe, że od 1 lipca wzrosły opłaty za centralne ogrzewanie.

Nowe stawki opłat zatwierdził Urząd Regulacji Energetycznej. Prezesi obu spółdzielni nie kryją, że konsekwencją wzrostu cen u producenta będzie wzrost zaliczek na poczet centralnego ogrzewania.

str. 4

Żeronicze
Będzie zwolnienie dyscyplinarne

Trzech nietrzeźwych pracowników Urzędu Gminy w Bedlnie, zatrudnionych w ramach robót publicznych, pracowało przy porządkowaniu terenu po dożynkach w Żeronicach.

Jak informuje Daria Faszczuk, p.o. rzecznika policji w Komendzie Powiatowej Policji w Kutnie, po interwencji policjantów okazało się, że jeden miał 0,8 promila alkoholu w wydychanym powietrzu, drugi miał 1,5 promila, a trzeci 1,6 promila alkoholu.

str. 2

Żychlin | Kościół pw. św. Apostołów Piotra i Pawła

Parafialne dożynki z chlebem i miodem

W tym roku w Żychlinie nie było gminnych dożynek, które są organizowane co drugi rok.

Za to były dożynki parafialne. Sołectwa: Budzyń, Rakowiec, Buszkówka i Żabikowa oraz członkinie Koła Żywego Różańca przynieśli do kościoła wieńce dożynkowe, zaś burmistrz Grzegorz Ambroziak wraz z przewodniczącą rady Elżbietą Sikorą przynieśli kosz warzyw i kwiatów.

Tegoroczne wieńce dożynkowe ustawiono przed świątynią, by wszyscy zebrani mogli dokładnie obejrzeć dzieła sztuki ludzkich rąk.

Proboszcz ks. Wiesław Frelek witał gości, przypominając jednocześnie, że 1 września to również 80 rocznica wybuchu II wojny światowej i poprosił, by odezwały się kościelne dzwony.

Następnie rozległ się hymn narodowy, w trakcie którego na maszt koło fontanny wciągnięto flagę narodową, po czym ks. Wiesław Frelek poświęcił wieńce dożynkowe, które uroczysto zostały wprowadzone do kościoła.

Sołectwo Budzyń zrobiło typowy kosz z kłosów zbóż, misternie uplecionych z biało-niebiesko-żółtymi kwiatami i dorodnym chlebem pośrodku.

Wieniec dożynkowy z Rakowca (gmina Pacyna, ale parafia Żychlin) upleciony ze zbóż, słomy i polnych kwiatów zwieńczony



Po zakończeniu mszy dożynkowej częstowano gości chlebem i miodem.

krzyżem przyniósł wójt Pacyny Krzysztof Woźniak z żoną. Sołectwo Buszkówka swój wieniec dożynkowy zrobiło w kształcie hostii z misternie ułożonych kłosów zbóż, zwieńczony krzyżem z żółtych polnych kwiatów. Sołectwo Żabików przyniosło wiklinowy kosz ozdobiony plecionymi żółtymi polnymi kwiatami i czerwoną jarzębiną, w środku którego był chleb otoczony owocami i warzywami.

Uwagę wszystkich przykuwał wieniec w kształcie kuli ziemskiej z gołębicą nad nią oparty na 4 podporach. Kontynenty zrobione z misternie poprzyklejanych ziaren. Wieniec ten robiły Halina Boczek i Wiesława Wypych. Gołębicę ze zbóż ze skrzydłami zrobiła pani Halina, kwiatki z liści kukurydzy pani Wiesława.

str. 3

INDEKS

Punkt zapalny >10

Ogłoszenia >30

Sport >35

Pogoda >38

REKLAMA

SERDECZNIE DZIĘKUJEMY
Pani Mariannie Sierocie i Panu Bogusławowi Sierocie
oraz całej obsłudze Sali „Mediolan”
za profesjonalizm i zaangażowanie w organizacji
przyjęcia weselnego w dniu 31.08.2019 r.
wdzięczni nowożeńcy
wraz z rodzicami

986217

Bezpieczeństwo



**NASI DZIENNIKARZE DO WASZEJ DYSPOZYCJI
OD 8.30 DO 15.30**

Telefon redakcyjny **796 455 333**

e-mail: **zychlin@lowicznanin.info**

DOROTA GRĄBCZEWSKA

Żeronic | Pijani pracownicy sprząkali po dożynkach

Będzie zwolnienie dyscyplinarne

dokończenie ze str. 1

Włodarze gminy mówią, że zostaną wyciągnięte wobec nich konsekwencje służbowe.

Funkcjonariuszowi policji powiedział o pijanych pracownikach urzędu, którzy zataczają się wykonując prace porządkowe w Żeronicach, na terenie placu dożytkowego, jeden z mieszkańców.

– To skandal, aby dopuścić pijane osoby do wykonywania pracy. Przecież były tam maszyny, podciągnięty prąd, ładowano duże bele słomy, a ludzie pracując zataczali się, niektórzy ledwie stali na nogach – mówi nam mieszkanka Żeronic. – Całą noc balowali i pili alkohol, a o godz. 7.00 rano przyjechali do pracy, by rozbiierać namoty. Poza tym musieli przecież jakoś tu przyjechać... Kto ich dopuścił do wykonywania pracy?

Jak się dowiadujemy policja interweniowała dwa razy. – Ok. godz. 11.30 zadzwoniłam na policję drugi raz, gdyż za pierwszym razem policjanci nie przebadali alkomatem wszystkich pracowników – mówi nasz informator. – Dwóch pracowników spało w samochodzie, w zielonym

Volkswagenie, na przednich siedzeniach. Byli tak pijani, że nie byli w stanie chodzić na nogach. Słyszałam, że brygadziści jeszcze ich bronili wyjaśniając policji, że są na urlopach. Skoro tak, to czemu pracowali od rana, kto ich dopuścił do pracy..?

Interwencję policji potwierdza rzecznik kutnowskiej policji: – Trzech mężczyzn było pijanych. Mieli 0,8, 1,5 i 1,6 promila alkoholu w organizmie – informuje Daria Faszczuk, p.o. rzecznika. – Przeciwno panom zostało wszczęte postępowanie z art. 70 par. 2 Kodeksu Wykroczeń. Nie znam więcej szczegółów, nie wiem czy funkcjonariusze sprawdzali też mężczyzn śpiących w samochodach.

Artykuł 70 par. 2 mówi, że karze grzywny lub aresztu podlega osoba, która będąc pod wpływem substancji odurzającej lub w stanie nietrzeźwości, podejmuje czynności zawodowe lub służbowe.

O pijanych pracownikach już w południe powiadomiony został wójt Józef Ignaczewski, który przebywa na urlopie oraz przewodnicząca rady Anna Ratajczyk, z zawodu policjantka.

Po interwencji do Żeronic wysłano panią skarbnik, gdyż sekretarz gminy w poniedziałek też była na urlopie.

– Jak przyszedłem do pracy to dowiedziałam się, że był taki incydent, interweniowała policja – mówi Mirosława Gal-Grabowska, sekretarz gminy Bedlno. – Dlatego wystąpił do policji o wyniki badania alkomatem. Jeśli potwierdzą się zarzuty, że pracownicy z robót publicznych byli pijani, to zostaną zwolnieni dyscyplinarnie z artykułu 52. Nie będzie taryfy ulgowej.

W podobnym tonie wypowiada się też przewodnicząca rady Anna Ratajczyk. – Niedopuszczalne jest, by osoby pracowały w stanie nietrzeźwości. Wszyscy, którzy nie będą przestrzegać tych zasad muszą się liczyć z konsekwencjami, zwolnieniem dyscyplinarnym. Przypilnuję też, by wszyscy pracownicy podpisali listy obecności w chwili jej podjęcia.

Ze zdecydowanej postawy nowych włodarzy gminy zadowolona jest znaczna część mieszkańców, która oczekuje zmian w podejściu do niektórych tematów.

To nie pierwszy raz, gdy pracownicy urzędu po imprezach przychodzą do pracy pijani. Do tej pory wszyscy to widzieli, ale nikt nie reagował – mówi jeden z mieszkańców gminy Bedlno. – Każdy udawał, że nie ma problemu. Szczęście, że nie doszło do tragedii. Bardzo dobrze, że wreszcie ktoś się odważył i powiadomił policję, a włodarze gminy zapowiadają zdecydowaną reakcję. Mam nadzieję, że teraz nie będzie zamiatania takich spraw pod dywan.

W tej wstydlivej i kompromitującej sprawie sekretarz gminy widzi jednak pozytywną zmianę. – Nowy wójt czyni starania, aby zaprowadzić ład i porządek, choć w wielu sferach nie da się tego zrobić od razu – mówi Mirosława Gal-Grabowska, sekretarz gminy. – Cieszy, że w społeczeństwie już nastąpiła zmiana myślenia, że ludzie zaczynają mówić o nieprawidłowościach głośno. Rozumieją, że teraz odpowiedzialność poniesie ten kto zawinił, a nie ten kto poinformował. A pijani pracownicy zostaną ukarani z całą surowością przewidzianą prawem.

Dorota Grąbczewska

Bedlno | Poprawa bezpieczeństwa

Potrzebny chodnik od Bedlno do Dobrzelina

Podczas ostatniej sesji Rady Gminy Bedlno, 28 sierpnia, sołtys Lidia Kłosik zwróciła się do wójta, by ten podjął działania o budowę chodnika lub zabezpieczenia pobocza wzdłuż drogi wojewódzkiej od Bedlno w kierunku Żychlina.

– Wiele osób chodzi w stronę Dobrzelina. Droga jest bardzo niebezpieczna, zwłaszcza gdy znacznie się kampania cukrownicza i jadą duże samochody – mówi sołtys. – Musimy interweniować w Wojewódzkim Zarządzie Dróg, by zrobili chodnik, albo przynajmniej część pobocza wygrodzono za pomocą słupków. Tymczasem od lat nie możemy się doprosić fragmentu chodnika do Dino. Wójt Józef Ignaczewski

przypomniał, że wiosną tego roku w Bedlnie gościła komisja ds. bezpieczeństwa, która we wnioskach zapisała, że budowa chodnika jest potrzebna, by poprawić bezpieczeństwo. – Mielśmy informację, że postulat zostanie uwzględniony w planach WZD. Oczywiście wy stosuję do nich pismo przypominające – deklarował.

Pismo na pewno bardzo się przyda, bowiem WZD zaczyna przystępować do opracowania nowej dokumentacji technicznej na modernizację kilkukilometrowego odcinka drogi wojewódzkiej od Bedlno przez Żychlin, do granicy z woj. mazowieckim. To najlepszy moment, aby stosowne uwagi zostały uwzględnione i naniesione w projekcie. **dag**

Żychlin i okolice | Interwencje straży

Płonęły trawy, rżysko i śmietnik

W sobotę 31 sierpnia o 19.55 strażacy otrzymali zgłoszenie o płonących nieużytkach w Łowiczówce, gmina Oporów. Do ugaszenia pożaru skierowano zastęp OSP Żychlin.

Tego samego dnia o godz. 20.36 zostali wezwani również do płonącej trawy na nieużytkach w Pniewie. Tam do gaszenia pożaru dyżurny PSP Kutno zadysponował ODP Pniewo i JRG Kutno.

26 sierpnia, po godz. 16.00 strażacy z Pacyny, Modelu i Gostynina gasili płonące rżysko w Rakowcu. Następnie OSP Pacyna w Słomkowie usuwało pochylone niebezpiecznie drzewo nad budynkiem mieszkalnego. 1 września o 23.14 strażaków z OSP Żychlin wezwano do ugaszenia kontenera ze śmieciami przy bloku Narutowicza 85 w Żychlinie. Przyczyną było zaproszenie ognia. **dag**



Wzdłuż ulicy Granicznej biegnącej wzdłuż rzeki Studwi jest dużo połamanych drzew i konarów.



Urwany konar drzewa spadł na samochód stojący wzdłuż ulicy Narutowicza w Żychlinie

Żychlin | Natura pokazała swą siłę

Ranny motocyklista, połamane drzewa i uszkodzony samochód

dokończenie ze str. 1

Wichura oderwała pas blachy o długości 3 m i szerokości 0,5 m. Za pomocą drabiny przystawnej strażacy z OSP Żychlin usuwali blachę. Pół godziny później, o godz. 20.24, odnotowano kolejne wezwanie strażaków na ulicę Narutowicza do zerwanej kolejnej blachy z dachu pustostanu po piekarni. Ponieważ strażacy z OSP Żychlin i OSP Śleszyn byli zajęci, na pomoc wezwano OSP Komadzyn i JRG Kutno.

OSP Śleszyn wezwano do pomocy już o godz. 19.22. Tam, na ul. Cichej, strażacy usuwali konar drzewa, który runął na dach budynku. Za pomocą pił strażacy uporali się z konarem, a już o godz. 19.56 jechali na ul. 29 Listopada, usuwać konar drzewa przewrócony na jezdnię.

Ledwie pocięli konar i udrożnili przejazd, a już o godz. 20.11 zostali wezwani na ul. Kilińskiego w Żychlinie do usunięcia konaru wiszącego niebezpiecznie nad budynkiem mieszkalnym. Od tego zdarzenia strażacy z OSP Śleszyn zostali zadysponowani do kolejnego zdarzenia na ul. Śląskiej, gdzie usuwali powalone drzewo z drogi.

O godz. 20.17 strażacy z JRG Kutno zostali skierowani na ul.



Przewracające się drzewo uderzyło w motocyklistę jadącego ulicą Jabłonkową. Mężczyznę zabrano pogotowie.

Traugutta, bowiem tam leżało drzewo na jezdni i chodniku. Kolejne dwa zgłoszenia, o godz. 20.40 i 20.52, również dotyczyły powalonych drzew na ul. Traugutta. Drzewa spadły na pobliskie ogrodzenia. Większych strat nie było, ofiar też nie. Tam już zdążyli dojechać strażacy z OSP Żychlin, którzy w międzyczasie zdążyli usunąć powalone drzewo za bramą Przedszkola Samorządowego nr 1 w Żychlinie.

Ostatnie zgłoszenie wpłynęło do strażaków o godz. 21.27. Drzewo blokowało przejazd ulicą Gra-

niczną, nad rzeką. Tędy wir powietrza też zebrał żniwo, choć połamane konary, a nawet całe drzewa, przewracały się nad rzeką i nie stanowią bezpośredniego zagrożenia dla ludzi.

Łącznie do godz. 23 strażacy z OSP Żychlin, OSP Śleszyn i JRG Kutno interweniowali aż 15 razy.

W czwartek 29 sierpnia na terenie miasta trwało jeszcze sprzątanie. W wielu miejscach było widać pocięte i powalone drzewa, kilka z nich wzdłuż drogi wojewódzkiej. Naprzeciwko transformatorów wichura wyrwała

z korzeniami pokaźny świerk. Nienaruszonych za to pozostało kilka suchych, których od 2 lat nie ma kto wyciąć. Drzewo leży wzdłuż chodnika, na pasie drogowym Zarządu Dróg Wojewódzkich w Łodzi, więc jest nadzieja, że wraz z usuwaniem tego przewróconego drzewa, zostaną wycięte też drzewa uschnięte.

Połamane drzewa i gałęzie były też na terenie kościoła parafialnego. Gałęzie leżały na terenie pobliskiego parku. Od rana zostały usunięte przez pracowników robót publicznych. **Dorota Grąbczewska**

Aktualności

Pacyna | Szkoła Podstawowa – inauguracja roku szkolnego

Do szkoły czas, przerwany marsz...

Tegoroczna inauguracja roku szkolnego 2019/2020 w Szkole Podstawowej im. Janusza Kusocińskiego przebiegała pod hasłem „Do szkoły czas, przerwany marsz...”. Na uroczystość zaproszono byłych absolwentów szkoły, którzy we wrześniu 1939 roku musieli przerwać naukę z powodu wybuchu II wojny światowej.

Przewodniczącą samorządu szkolnego Klaudia Tarka zgłosiła szkołę do rozpoczęcia roku szkolnego. Odśpiewano hymn narodowy.

– Witam najstarszych absolwentów szkoły, których marsz do szkoły w 1939 roku, 80 lat temu został przerwany – mówił Jarosław Komar, dyrektor szkoły. My możemy się cieszyć wolnym krajem, pokojem, bez wojen. Mamy

nadzieję, że okrucieństwa sprzed 80 lat się nie powtórzą.

Dzieci przywitały absolwentów: Stefanię Jędrzejczyk z Kamionki, Stanisława Zimeckiego z Janówka, Janinę Kwiatkowską z Janówka, Helenę Wiat z Janówka i Barbarę Jagodzińską z Pacyny. Wręczyły seniorom symboliczną różę. To oni 80 lat temu zamiast szkolnego dzwonka słyszeli huk armat i strzały.

Dyrektor poinformował uczniów i licznie przybyłych rodziców, że w czasie wakacji w szkolnej szatni założono terakotę, świetlica przeszła gruntowny remont, a w jednej pracowni wymieniono wszystkie komputery.

Tradycją szkoły jest, że w dniu inauguracji roku szkolnego uczniowie I klasy mają ślubowanie na sztandar szkoły. W tym roku do I klasy będzie chodzić 17 uczniów. Wychowawczynią jest Jolanta Fabianowska.

Dyrektor poinformował, że obowiązki wychowawczynie klasy IV w zastępstwie za Ewę Różycką przejmie Teresa Rusek, zaś klasę VIa do czasu powrotu z chorobowego Maria Stepniak.

Wójt Krzysztof Woźniak życzył uczniom osiągnięcia dobrych

wyników w szkole, a rodzicom i nauczycielom dużo cierpliwości w pracy zawodowej.

Po tej części w sali rozległ się odgłos samolotów i spadających bomb oraz dźwięk syren alarmowych ostrzegających przed nalotem. Młodzież słowami poetów przypomniała tragiczne zdarzenia sprzed 80 lat.

Wreszcie przyszedł czas na pierwszoklasistów, którzy najpierw musieli wykonać się znajomością wiersza „Kto ty jesteś – Polak mały”, po czym uczniowie złożyli ślubowanie na sztandar szkoły. Każdy uczeń został pasowany za pomocą długiego ołówka przez dyrektora szkoły. Pierwszoklasiści otrzymali też książeczkę „Polska – elementarz dla dzieci”.



W I klasie w Pacynie będzie się uczyć 17 dzieci. Już zdali pierwszy egzamin, odpowiadali na pytania z wiersza „Kto ty jesteś – Polak mały”.

Jak wybuchła wojna miałam 17 lat – mówi nam 98-letnia Stefania Jędrzejczyk z Kamionki. – Moim zadaniem we wrześniu 1939 roku było pilnowanie drutów telefonicznych, a nie nauka.

Helena Wiat z Janówka pamięta, że w 1939 roku poszła do I klasy. Pomimo wybuchu wojny było wtedy rozpoczęcie roku, a nawet przez kilka pierwszych dni chodzili do szkoły. **dag**

Żeronicze | Gminne święto plonów

Bogactwo przyśpiewek zespołów śpiewaczych

W tym roku dożynki w gminie Bedlno zorganizowano 1 września w Żeronicach. Dożynkowy chleb ponieśli starostowie: Anna Jaros z Załusina i Zbigniew Gałusa z Gosławic, którzy przekazali go na ręce wójta Józefa Ignaczewskiego, by dzielił go sprawiedliwie.

Dożynkową mszę polową odprawił ks. Stanisław Kosiacki z Orłowa. Zespoły Śpiewacze obśpiewały wóldarzy gminy. Dla wszystkich była darmowa grochówka oraz wiele konkursów i zabawy dla dzieci. Wprawdzie

upał lał się z nieba, ale duże namioty dawały schronienie przed słońcem. Zamiast poczęstunku chlebem w tym roku rozdawano każdemu bułki, poświęcone przez księdza. – Dożynki są podziękowaniem za pracę i trud

rolników. Jestem z gminy Bedlno i cieszę się, gdy gmina się rozwija – mówił Andrzej Górzynski, wicemarszałek województwa łódzkiego. – W tym roku przyznaliśmy 412 grantów sołeckich, by lokalne społeczności się roz-



Chleb dożynkowy 2019

wijały. W 2020 roku przewidujemy jeszcze większą pulę – zapowiadał marszałek. Myślimy też o programie małej retencji.

Warto podkreślić, że Urząd Marszałkowski w Łodzi dofinansował kwotą 10.000 zł imprezę dożynkową w Bedlnie.

Dożynkowe życzenia w imieniu Starostwa Powiatowego w Kutnie składał wicestarosta Marek Jędrzejczak z Żychlina. – Święto plonów to czas dzielenia się chlebem z innymi. To czas dziękowania ludziom i Bogu za plony. Dziękuję, że podtrzymujecie państwo tę tradycję.

Gościem niespodzianką, zapowiedzianą przez ks. Stanisława Kosiackiego, była Tamara Pedaj, Rosjanka polskiego pochodzenia, która wyrecytowała długi własnoręcznie napisany wiersz, w których chwalił papieża Jana Pawła II. Zebrana

publiczność występ nagrodziła brawami.

Po chwili przerwy zaczęła się część obrzędowa. Jako pierwszy na scenie pojawił się Zespół Śpiewaczy Żeroniczanki, gospodynie dożynek. Słowami piosenek wyśpiewały, że śmieci zdrożały, zdało by się aby obtaniały. Prosiły by podatku rolnego nie podwyższać, głową mądrze kręcić, a gminy nie zadłużać. Powitały i obśpiewały nową Radę Gminy, by dobrze rządziła. „Starosta kurczaki hoduje, jak zdąży przyrzadzić to nas poczęstuje. Starosta w nocy nie próżnuje nowego potomka oczekuje. Starościna mleka nie żałuje, jak upiecze sermik to nas poczęstuje” – śpiewały.

Na scenie pojawiały się potem kolejne zespoły śpiewacze: Szewcowianki, Wojszycanki, Wesołe Pleckowianki.

str. 8

Żychlin | Kościół pw. św. Apostołów Piotra i Pawła

Parafialne dożynki z chlebem i miodem

dokończenie ze str. 1

Burmistrz Grzegorz Ambroziak i przewodnicząca rady Elżbieta Sikora przynieśli wiklinowy kosz z pięknie ułożonymi owocami i warzywami. Kosz ten upięk-



Kosz owoców i warzyw przynieśli samorządowcy z Żychlina. Nieśli go burmistrz Grzegorz Ambroziak i przewodnicząca rady Elżbieta Sikora.



Wieniec z Rakowca (gmina Pacyna, ale parafia Żychlin) niósł Krzysztof Woźniak (wójt gminy Pacyna) z żoną.

szony był żółtymi słonecznikami i kolorowymi astrami.

– Dożynki to podziękowanie dla ciężkiej pracy rolnika i podziękowanie dla Boga, że dał zebrać plony, by ludzie mieli chleb i nikt nie cierpiał głodu – mówił proboszcz. – Dziękujemy za każdą kromkę chleba.

Dożynkową homilię wygłosił ks. senior Andrzej Lisiak. – Pamiętajmy, że rolnik to dobry człowiek. Gdy wymazano Polskę z map Europy, Ojczyzna żyła w polskich domach i zagrodach. Chłop na zagonie trwał jak trawa, która trzyma się ziemi, by jej nie wywiał. Tam, gdzie była zagroda,

tam byli Polacy – mówił. Przypomniał też słowa papieża Jana Pawła II, który podczas jednej z pielgrzymek do Polski przypominał rodakom, że trzeba stać na straży polskiej ziemi, gdyż wtedy trwać będzie ojczyzna. Na koniec życzenia dla rolników wyśpiewał, za co został nagrodzony brawami.

Podczas mszy świętej dożynkowej był też chrzest małej Zosi Marianny Kubickiej, która została włączona do chrześcijańskiej rodziny. Córeczkę dumnie ponieśli rodzice Klaudia i Bartosz Kubicy. Dziekan modlił się też za Adrianę i Agatę, w rocznicę ich ślubu.

Bochen chleba na ręce proboszcza przekazali tegoroczni starostowie: Kazimiera Kozmana i Janusz Kowalski. Kolejne sołectwa przekazywały wieniec dożynkowy proboszczowi. Ustawiano jest przed ołtarzem.

Zgodnie z żychlińską tradycją wszystkich gości dożynkowych opuszczających kościół częstowano kromkami chleba i miodem.

Dorota Grabczewska

Żychlin | Uniwersytet Trzeciego Wieku Opłaty wzrosły – czy to odstraszy uczestników?

Od 2 września seniorzy mogą się zapisywać w sekretariacie ŻDK na zajęcia Uniwersytetu Trzeciego Wieku.

Odpłatność za semestr zimowy (4 miesiące) wynosi w tym roku 80 zł, w poprzednim semestrze słuchacze płacili po 50 zł.

To nie jedyna podwyżka. Teraz za niektóre zajęcia słuchacze będą musieli zapłacić dodatkowe pieniądze. To nie podoba się wielu seniorom. Mówią, że będą musieli zrezygnować z odpłatnych zajęć.

Jak informuje dyrektor po 20 zł miesięcznie słuchacze będą musieli zapłacić za zajęcia taneczne, zajęcia z mozaiki oraz rękodzieła artystycznego. Zakładając, że zajęcia odbywają się 4 razy w miesiącu, to koszt tych zajęć wynosi tylko 5 zł za jeden dzień czy wieczór.

– Opłata musiała zdrożeć, gdyż zakup materiałów na różne zajęcia oraz wynagrodzenie instruktorów też więcej kosztuje – uzasadnia

wzrost opłat Magdalena Rzeźnicka, dyrektor Żychlińskiego Domu Kultury. – Uważam, że 80 zł na cztery miesiące, czyli po 20 zł miesięcznie, nie zrujnuje budżetu seniorów. W ramach tej opłaty słuchacze UTW mogą skorzystać z 10 darmowych sekcji: angielskiego, rosyjskiego, greki, gimnastyki korekcyjnej, smovey, zajęć literackich, teatralnych, informatycznych, z akademii rysunku i malarstwa oraz chóru.

Inauguracja roku akademickiego 2019/2020 nastąpi 1 października o godz. 17.00 w domu kultury. Wykład inauguracyjny wygłosi Dobromir Makowski, pedagog, wykładowca dla młodych ludzi, który na własnym przykładzie opowiada jak żyć, jak unikać różnych zagrożeń patologicznych, jakie czują na młodego człowieka.

Wcześniej, o godz. 12.00 pan Dobromir będzie miał wykład dla uczniów z klas VI-VIII oraz szkół średnich. Gościł już w ŻDK 5 lat temu. **dag**

Aktualności

Szkoła społeczna w Orątkach już po remoncie. str. 6

Bedlno | Sesja Rady Gminy

Od 2 września więcej autobusów

Podczas sesji Rady Gminy Bedlno, 28 sierpnia, rada wyraziła zgodę na zawarcie umowy z przewoźnikiem PKS Gostynin na uruchomienie sześciu nowych połączeń autobusowych w ramach rządowego programu o Funduszu Rozwoju Przewozów Autobusowych o charakterze użyteczności publicznej z dotacją rządową wynoszącą 1 zł do każdego kilometra. Kursy mają być wznowione od 2 września.

Nowe trasy autobusów PKS to: Bedlno-Plecka Dąbrowa przez Zleszyn, Bedlno-Szewce Nadolne przez Marysin, Pniewska Kolo-

nia-Plecka Dąbrowa przez Tomczyce, Bedlno przez Mirosławice do Bedlna, Bedlno-Bedlno przez Orłów, Bedlno-Żeronice przez

Wolę Kalkową. Będzie też nowa trasa powiatowa: Dębowa Góra przez Plecką Dąbrowę i Bedlno do Kutna o długości 31,1 km.

Autobusami będą mogły jeździć zarówno dzieci do szkoły, jak i dorośli. Czasu na organizację transportu było bardzo mało. Dopiero 20 sierpnia wojewoda ogłosił listę lokalnych połączeń z rządowym dofinansowaniem. W czwartek 29 sierpnia wójt miał podpisywać umowę z wojewodą oraz umowę z przewoźnikiem.

Radny Krzysztof Trusiński pytał z kim umowa na transport zbiorowy zostanie podpisana

i dlaczego nie skierowano choćby zapytania o cenę. – Czasu mamy niewiele. Przepisy dopuszczają, by samorząd zawarł aneks do umowy z dotychczasowym przewoźnikiem, bez procedury przetargowej na okres do 31 grudnia 2019 roku – wyjaśniał Józef Ignaczewski. – Na następny okres będziemy ogłaszać przetarg i wyłaniać najtańszego przewoźnika.

Rozkład jazdy autobusów ma być tak skorelowany, że autobusy z terenu gminy będą dojeżdżały do Bedlna, by następnie ludzie mogli się przesiąść w Bedlinie i pojechać dalej do Kutna.

Dzięki temu, że kursy obsługuje ten sam przewoźnik, mieszkańcy będą mogli kupić bilet np. w Orłowie do Kutna i jechać na tym samym bilecie z przesiadką.

Autobusy będą korzystać z dotychczasowych przystanków, gdzie wkrótce powinny się pojawić rozkłady jazdy.

Zastrzeżenia do PKS Gostynin

– Mam zastrzeżenia co do przewoźnika PKS Gostynin, który miał dbać o wydzierżawione przez gminę autobusy szkolne – mówił radny Krzysztof Trusiński.

ski. – Niestety, jest inaczej. Pomarańczowy autobus, który zepsuł się w Pleckiej Dąbrowie, przez tydzień stał i nie miał go kto ściągnąć do naprawy. Z przykrością trzeba stwierdzić, że nasz tabor jest mocno wyeksploatowany przez przewoźnika.

Radna Ewa Pilarska zdecydowanie podkreśliła, że podjęta przed laty decyzja radnych i wójta o zakupie nowego autobusu szkolnego ze środków gminy, a później przekazanie go przewoźnikowi, była wielkim błędem.

Jak system przywróconych połączeń będzie funkcjonować w praktyce, wkrótce zweryfikuje życie. Można się spodziewać, że w pierwszych dniach będzie chaos. Szczegółowe informacje dotyczące komunikacji zbiorowej mają się pojawiać na stronie internetowej urzędu. **dag**

Żychlin | Energa Kogeneracja Będą duże podwyżki za centralne ogrzewanie

dokończenie ze str. 1

Do niedawna za oknami był upał i nikt nie myślał o centralnym ogrzewaniu i wzroście kosztów, jakie wkrótce uderzą lokatorów mocno po kieszeni.

Od 2,5 roku taryfy Kogeneracji zmieniały się niewiele lub prawie nic. Teraz podwyżka będzie wynosić nawet 18-19 proc. To efekt licznych inwestycji w modernizację ciepłociągów na terenie miasta oraz uruchomienia pilotażowej instalacji centralnego ogrzewania na ekologiczne paliwo. Teraz te koszty zostały wliczone w cenę opłaty za centralne ogrzewanie.

– W spółdzielni mamy trzy grupy odbiorców centralnego ogrzewania – mówi Piotr Jarosz, prezes Spółdzielni Mieszkaniowej przy ul. Łąkowej. – W każdej grupie będzie inna odpłatność za centralne ogrzewanie. Najmniejsza podwyżka, wynosząca tylko 7 proc., będzie dotyczyć tych bloków, które mają węzły ciepłownicze do Kogeneracji. Dotyczy to bloków os. Wyzwolenia oraz Traugutta 24 i Traugutta 26. Mieszkańcy bloków na osiedlu Traugutta i Łąkowa, którzy mają węzły grupowe, zapłacą o ok. 9 proc. więcej. Najbardziej podwyżki odczują mieszkańcy Traugutta 12, 14, 16, 18, 20 i 22.

Jak mówi prezes Jarosz, do końca roku najprawdopodobniej nie będzie jednak wzrostu zaliczek na poczet centralnego ogrzewania. – Mamy nadzieję, że jesień będzie ciepła i zaliczek powinno nam starczyć – podkreśla prezes. – W międzyczasie będziemy monitorować o ile wzrosną rzeczywiste opłaty za centralne ogrzewanie, co pozwoli nam na wyliczenie nowych, wyższych zaliczek, które będą naliczane najprawdopodobniej od 1 stycznia 2020 roku.

Jarosław Kamiński, prezes Spółdzielni Mieszkaniowej Wspólny Dom, mówi, że ze wstępnych wyliczeń wynika, że wzrost opłat za centralne ogrzewanie w spółdzielni wyniesie ok. 18 proc. – Teraz wszystko będziemy dokładnie przeliczać i podejmiemy decyzję dotyczącą wzrostu zaliczek. **dag**

RZUT OKIEM | PODZIĘKOWANIA DLA DYREKTOR



Podczas ostatniej sesji Rady Gminy Bedlno wójt Józef Ignaczewski podziękował Elżbiecie Prośniewskiej za 2 lata pracy jako dyrektor wygasającego Gimnazjum w Bedlinie, które z dniem 31 sierpnia przestało istnieć. Były kwiaty i życzenia zdrowia i pomyślności w dalszej pracy pedagogicznej. – Bardzo dziękuję za życzenia. Gimnazjum w Bedlinie prowadziłam przez ostatnie 2 lata. Jako nauczyciel pracuję w gminie Bedlno od 20 lat – mówi Elżbieta Prośniewska. – Niektórzy radni na tej sali byli moimi uczniami. Obecnie Elżbieta Prośniewska jest nauczycielką w SP Bedlno. Uczy fizyki, muzyki i ma kilka godzin w SP Plecka Dąbrowa, gdzie uczy plastyki. **dag**

REKLAMA

CUKIERNIA MIŚ ZAPRASZA

Przyjemności, na które Cię stać

ŻYCHLIN, PL. 29 LISTOPADA

SKŁAD OPAŁU **WIG-KOST**
Łowicz, Popów 157
tel. 722-207-322

NOWOŚĆ – EKO GROSZEK EKOBTRAN

- Wygodne worki 25 kg
- Granulacja 5-25 mm
- Ciepło spalania ~27 MJ/kg
- Zawartość popiołu (w stanie roboczym) do 10%
- Niespiekalny
- **PROMOCJA do końca miesiąca 870 zł/t**

CENTRUM KOSTKI BRUKOWEJ i KAMIENIA OGRODOWEGO

POPÓW 157
Łowicz - koniec ul. Chełmońskiego
tel. 722 207 322

Zapraszamy: pon.-pt. 8⁰⁰-16⁰⁰, sob. 8⁰⁰-14⁰⁰

Żychlin | Spółka Wodna Ziemi Żychlińskiej Kolejne rowy będą czyszczone

Szósty rok funkcjonuje Spółka Wodna Ziemi Żychlińskiej, która powstała na zgłoszczach upadłej Spółki Wodnej Dobrzelin.

Rok 2019 jest dla spółki dobry, bowiem dostała dotację z Urzędu Marszałkowskiego w Łodzi w wysokości 40.318 zł, jak i z Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi w wysokości 50.960 zł, co pozwoli na oczyszczenie kolejnych rowów. Razem w tym roku dotacja na oczyszczanie rowów wynosi 91.278 zł.

– Za pieniądze z Urzędu Marszałkowskiego oczyszczamy 4 km dwóch rowów w Żabikowie (do granicy z gminą Pacyna) oraz 600 m rowu w obrębie Żychlin – mówi Marek Materka, prezes spółki. – Za dotację z Urzędu Wojewódzkiego oczyszczamy rowy Czesławów-Drzewoski o długości około 4 km oraz row w Krukach o długości około 500 metrów.

Prace te w ponad połowie zostały wykonane. Teraz spółka czeka, by rolnicy zbrali kukurydzę i buraki, a wówczas ekipa wejdzie z dalszymi robotami.

Przed wakacjami odbyło się walne zebranie delegatów (nowych delegatów, gdyż kadencja I władz spółki skończyła się). Prezesem pozostał Marek Materka, Kazimierz Włodarczyk nadal jest wiceprezesem spółki, a Marta Arkuszewska skarbnikiem. Doszło dwóch nowych członków: Edward Kruszyniak i Ignacy Urbański. Zmienił się też skład Komisji Rewizyjnej. Przewodniczącą została Alina Guzek (dotychczas wiceprzewodniczącą). Nowymi członkami komisji zostali: Krzysztof Bisiołek i Sylwia Szymczak-Fol.

Bez zmian pozostały też składki za meliorację. Wynoszą 15 zł od ha. Taka stawka obowiązuje od 6 lat. Potrzebę funkcjonowania spółki wodnej rolnicy doceniają zwłaszcza wówczas, gdy jest wilgotny rok i awarii jest wówczas więcej, a pola zalane wodą.

dag

Żychlin | Zespół Szkół nr 1 przy ul. Łukasieńskiego

Pierwszy dzwonek w nowym budynku

W poniedziałek 1 września 174 uczniów Szkoły Podstawowej nr 1 w Żychlinie przyszło na rozpoczęcie roku szkolnego 2019/2020 do budynku przy ul. Łukasieńskiego, do którego szkoła została przeniesiona. Rok szkolny zaczęło też 62 licealistów. Na korytarzach i w klasach widać było jeszcze kurz po robotach budowlanych.

Adaptacja pomieszczeń w skrzydle szkoły na potrzeby najmłodszych uczniów nieco się przedłużyła. Jeszcze w czwartek na zewnątrz szkoły, od strony wejścia do hali sportowej, leżała kupa gruzu. Wprawdzie w poniedziałek wszystko zostało uprzątnięte, ale wykonawca musi dokończyć pracę, poprawić zewnętrzne schody ewakuacyjne. Do poprawy jest też chodnik wzdłuż modernizowanego skrzydła, gdyż pod wpływem ciężkiego sprzętu jest on pozałamywany.

Zakres prac był bardzo duży, zaś czasu na przeprowadzenie tak gruntownego remontu z wymianą instalacji elektrycznej i wodno-kanalizacyjnej, z przebudową wnętrza, było stosunkowo niewie-

le. Wykonawca na dobre wszedł z pracami po rozpoczęciu wakacji. Wcześniej były egzaminy gimnazjalne i maturalne. Aby zapewnić młodzieży spokój podczas egzaminów, prac rozbiórkowych nie wykonywano.

Roboty i wielkie sprzątanie trwało do ostatniego dnia, ale kurzu budowlanego nie sposób zmyć od razu.

Wyremontowano zresztą jedno skrzydło szkoły, reszta obiektu czeka na remont.

– Mam nadzieję, że w 2020 roku nastąpi kolejny etap prac remontowych w pozostałej części szkoły – mówi Janusz Głuszczyk, p.o. dyrektora w ZS nr 1 w Żychlinie. – W mojej ocenie konieczny jest remont 4-5 klas oraz korytarzy szkolnych w głównej części

budynku oraz modernizacja części administracyjnej z sekretariatem szkoły.

Do wymiany są na pewno stare, często polatane blachy drzwi do klas, które pamiętają czasy lat 80. W ramach prac zmodernizowano tylko korytarz na II piętrze, który był najbardziej zniszczony. Z sufitu zniknęły dwa wielkie kwiaty po przeciekającym dachu.

Zarówno dzieci, jak i rodzice, zgodnie przyznają, że budynek nowej szkoły jest dla nich bardzo duży.

– Nowa szkoła jest bardzo fajna, nie ma ciasnoty, jest bardzo dużo miejsca – przyznaje Jakub Wyżyński z klasy V. – Teraz poznajemy szkolne zakamarki, czasami się błąkamy, ale wkrótce wszystkim poznamy.



Uczniowie z SP 1 nowy rok szkolny rozpoczęli w nowym budynku przy ulicy Łukasieńskiego.

Cezary Jakubowski, Kajetan Jendrzewski i Jakub Szałkowski mówili w rozmowie z NŁ, że w nowej szkole jest ładniej niż w szarej, dawnej „jedynce”.

– Cieszy to, że na miejscu mamy halę sportową i Orlika. Najbardziej podoba się nam sala przyrodnicza – podkreślają zgodnie chłopcy.

Hania Jakubowska z klasy VII, która przyszła na inaugurację roku szkolnego z braciem Piotrem z I klasy, przyznaje, że bardzo ładnie jest w skrzydle dla małych dzieci z klas I-III, w pozostałej części jest jeszcze wiele pracy do zrobienia.

Sylvia Rojkowska, mama ucznia I klasy, ocenia, że wyremontowane skrzydło budynku dla najmłodszych jest ładne, ale nie podoba się jej, że najmłodsze dzieci z klasy I będą musiały wędrować po schodach aż na II piętro. – Dla pierwszaków to ogromny gmach i na początku będą się błąkać. Lepiej by było, aby maluchy uczyły się w klasach na parterze – podkreśla.

Uczniowie klas I-VIII mieli inaugurację roku szkolnego na sali widowiskowej o godz. 9.00, licealiści o godz. 10.00 w sali na piętrze. Na rozpoczęcie roku szkolnego gościli burmistrz Grzegorz Ambroziak i wiceburmistrz Zbigniew Gałązka oraz dziekan ks. Wiesław Frelek. **Dorota Grabczewska**

Żychlin | Spółdzielnia Mieszkaniowa

Termomodernizacja Traugutta 16 zaczęta, duże wydatki na ochronę ptaków

W czwartek 29 sierpnia pracownicy firmy Energobud państwa Trafalskich z Oleszcza koło Żychlina rozpoczęli termomodernizację bloku nr 16 na os. Traugutta.

Firma w przetargu zorganizowanym przez spółdzielnię zdecydowała się wykonać zadanie za ok. 300.000 zł. Inwestycja ma być zakończona do ko-

ńca listopada. Na razie są rozstawiane rusztowania. Na bloku nie będzie paneli fotowoltaicznych.

Przed rozpoczęciem prac budowlanych ornitolog policzył by-

tujące tu ptaki. Okazało się, że w szczelinach bloku jest 110-120 gniazd języków, 23 gniazda wróbli, 3 gniazda mazurka oraz ok. 16-18 osobników nietoperza mrocza późnego.

– Konsekwencją tych ustaleń jest konieczność zamontowania na docieplonych ścianach bloku aż 150 budek lęgowych dla ptaków oraz 15 sztuk podtylnych

schronów dla nietoperzy – mówi Piotr Jarosz, prezes spółdzielni. – Katalogowo jedna budka to koszt ok. 60 zł. Łączny wydatek na ptasie budki to ok. 10.000 zł.

W 2019 roku to jedyny blok poddany termomodernizacji. Przypomnijmy, że docieplone zostały już bloki: Traugutta 26, Traugutta 24 oraz Łąkowa 5 i Łąkowa 7. Mieszkańcy kolejnych bloków: Traugutta 12, Traugutta 14, Traugutta 18 i Łąkowa 3 są zainteresowani termomodernizacją. W tym roku zostanie opracowana dokumentacja, realizacja planowana jest w 2020 roku. **dag**

Żychlin | Spółdzielnia Wspólny Dom

Wyremontowane balkony, wymienione rynny

Latem Spółdzielnia Mieszkaniowa Wspólny Dom wyremontowała kompleksowo balkony na bloku Narutowicza 71/I – 14 sztuk. Przy okazji wyremontowano elewację na szczytowych ścianach pomiędzy balkonami.

Ponadto wyremontowano 16 balkonów w bloku Okoniewskiego 3 oraz trzy balkony od strony południowej w bloku Okoniewskiego 3/I.

Balkony były zniszczone, miejscami odpadał tynk. Teraz są tak zrobione, by woda spływała po blachach, a nie po ścianach. Poza tym bloki zyskały na estetyce.

– Wkrótce zamontujemy 4 pionowe rynny spustowe na bloku Okoniewskiego 5/I oraz 3 na bloku Konopnickiej 5a. Rury są zamówione i powinny wkrótce dojechać – zapowiada Jarosław Kamiński, prezes spółdzielni



W bloku Narutowicza 71/I zmodernizowano wszystkie balkony.

Wspólny Dom. – Zastanawiamy się jeszcze nad wymianą okien w klatce schodowej bloku Narutowicza 79, w którym ma być założone centralne ogrzewanie. O tym zdecyduje Rada Nadzorcza. **dag**

Żychlin, Śleszyn | Ochotnicze Straże Pożarne

Pieniądze na doposażenie

Dwie jednostki Ochotniczych Straży Pożarnych z terenu gminy Żychlin: OSP w Żychlinie i OSP w Śleszynie, należące do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego, podczas dożynek powiatowych w Strzelcach 25 sierpnia odebrały granty z Urzędu Marszałkowskiego w Łodzi na doposażenie jednostek.

OSP Żychlin otrzymała 10.660 zł, OSP Śleszyn 6.000 zł. Granty wręczał Zbigniew Linkowski, wiceprzewodniczący Sej-

miku Województwa Łódzkiego. OSP Żychlin przyznana dotację wykorzysta na zakup dwóch aparatów tlenowych, niezbęd-

nych gdy w pomieszczeniach jest zadymienie lub ulatniają się szkodliwe substancje. Z kolei strażacy z OSP Śleszyn pie-

niądze wykorzystają na zakup defibrylatora AED do torby medycznej.

Ponadto granty otrzymały: OSP Dąbrowice – 9.000 zł, OSP Baby – 7.000 zł (gmina Dąbrowice), OSP Łanięta 18.121 zł oraz OSP Muchnice Nowe – 13.210 zł.

Ponadto gmina Dąbrowice otrzymała grant wysokości 90.000 zł na modernizację sali gimnastycznej w Zespole Szkół w Dąbrowicach. **dag**

REKLAMA

FARBY TYNKI
LAKIERY IMPREGNATY

Polecamy również:

- ✓ glazurę ✓ terakotę ✓ płytki tarasowe ✓ meble łazienkowe
- ✓ armaturę sanitarną ✓ płyty G/K i OSB ✓ styropian ✓ wetnę ✓ i inne

HURTOWNIA CERAMICZNO-BUDOWLANA **JAKMAR**

ŁOWICZ, UL. NADBURZAŃSKA 41, TEL. 46 837-88-13
PRACUJEMY: PN.-PT. 7-18, SOB. 7-15

PRODUCENT

KOTŁY
5 klasa, EkoDesign, DOTACJE

KOMINKI

Ceny fabryczne!

LAVA

Główno, ul. Norblina 15 (WZMot)
tel. 725-020-949

KUPON RABATOWY -10%



W wakacje pomalowano elewację szkoły społecznej w Orątkach.



Na dolnym korytarzu ułożono nową wykładzinę i ustawiono nowe ławki.



Małgorzata Cieślak, wiceprezes Stowarzyszenia na Rzecz Rozwoju wsi Orątki, pokazuje kolorowe szafki na indywidualny szyfr, które zostały zakupione na początku roku 2019.

Orątki | Społeczna Szkoła Podstawowa

Wakacyjne remonty zakończone

Społeczna Szkoła w Orątkach już w czwartek 29 sierpnia była gotowa na przyjęcie uczniów. Uczniów zaskoczą zmiany. Jest duży pokój nauczycielski, nowa wykładzina na dolnym korytarzu, wymieniono kilka okien i kaloryferów – a na lekcje będzie ich wołać „elektroniczna woźna”.

Podczas wakacji pomalowano elewację szkoły wraz z uzupełnieniem tynku, który w kilku miejscach odpadał. Teraz szkoła ma szarą elewację, taką jak znajdująca się z tyłu obiektu część mieszkalna dla byłych nauczycieli. Rok temu za finanse gminy docieplono tę część obiektu i założono nową elewację.

– Aby obiekt stanowił jedność, pomalowaliśmy też naszą elewację w takim samym kolorze, choć na docieplenie budynku przeka-

zanego nam przez gminę w 2002 roku w użyczenie nas nie stać – mówi Sylwia Sobierańska, dyrektor szkoły społecznej w Orątkach. – Musimy sobie radzić wyłącznie ze środków subwencji oświatowej i dotacji na przedszkolaka w wysokości 75 proc. kosztu w miejskich przedszkolach. Pomagają też sponsorzy.

Pomalowanie sporego budynku szkoły wraz z farbami i uzupełnieniem tynków kosztowało ok. 5.000 zł. To taniej niż można się

było spodziewać, gdyż prace wykonywał członek stowarzyszenia.

Na parapetach ustawiono czerwone pelargonie, które dodają szkole kolorytu. Nad placówką powiewa biało-czerwona flaga.

W szkole wymieniono 9 okien, z czego trzy w salce korekcyjnej (w ferie wymieniono w niej wykładzinę PCV) oraz w niewykorzystywanych pomieszczeniach, zamontowano 5 nowych dużych kaloryferów, gdyż stare przeciekały i nie grzały jak należy. Przy okazji tych prac przepłukano całą instalację centralnego ogrzewania, zamontowano nowe odpowietzniki. Teraz będzie jeszcze cieplej.

Na dolnym korytarzu członkowie stowarzyszenia sami ułożyli nową wykładzinę PCV i pomalowali pomieszczenia w dwóch kla-

sach. Najważniejszą zmianą jest jednak urządzenie dużego pokoju nauczycielskiego na piętrze szkoły. Dotychczasowy niewielki pokój nauczycielski zamieniono na klasę. W szkole od nowego roku szkolnego będzie się uczyć 22 dzieci, będzie też 24 przedszkolaków.

Zorganizowanie pokoju nauczycielskiego było konieczne, bowiem po wejściu w życie reformy oświatowej, w szkole na różne części etatu będzie pracować 21 nauczycieli, m.in. z Oporowa, Pniewa, Szczytu i Żychlina.

W nowym pokoju nauczycielskim są nowe meble, podobnie zresztą jak we wszystkich szkolnych klasach. Wszędzie też są nowe drzwi wejściowe do klas. Jest też aneks kuchenny z lodów-

ką, mikrofalą i kuchnią gazową. W ubiegłym roku zakończono ostatni etap pokrywania dachu ostatnimi 70 m², obrobiono blachę kominy, by woda nie zaciekała.

W ferie zimowe założono 4 kamery na zewnątrz budynku, by ograniczyć dewastację i niekontrolowane imprezy pod szkołą. W całej szkole wymienione jest już oświetlenie na nowoczesne LED. Od stycznia 12 dzieci z klas starszych mają też indywidualne szyfrowane szafki na książki i strój wychowania fizycznego. Zakup kolorowych szafek to wydatek ok. 2.500 zł.

„Elektroniczna woźna”, która będzie zapraszać dzieci na lekcje (to dzwonek elektroniczny, który będzie zaprogramowany, by

dzwonić o określonych godzinach), została zakupiona ze środków zebranych na balu absolwentów. Koszt wyniósł 350 zł. Będzie trwałą pamiątką po byłych nauczycielach i absolwentach szkoły.

Dostaliśmy dofinansowanie z rządowego projektu „Aktywna tablica” – 14.000 zł – mówi Sylwia Sobierańska. – Resztę, jako wkład własny w kwocie 3.500 zł, dołożyło Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju wsi Orątki. Teraz będziemy kupować e-tablicę oraz trzy 65-calowe telewizory.

Jak mówi pani dyrektor, jej marzeniem jest, aby na terenie szkoły był nowoczesny plac zabaw dla dzieci szkolnych i przedszkolnych. – Mam nadzieję, że w 2020 roku uda się nam pozyskać środki, by go zorganizować – dodaje dyrektor. – W planach jest też adaptacja dwóch dużych 50-metrowych pomieszczeń, które teraz są niewykorzystywane.

Dorota Grabczewska

REKLAMA

KUTNO ul. Józefów 7 GOSTYNIN ul. Kutnowska 14



Od 9 do 30 września

ODSETKI 0 zł!

Kupujesz teraz, a spłacasz dopiero od 2020 roku!

SALON NISKICH CEN!



¹Salony Meblowe SIADACZKA Krystyna Siadaczka występujący w roli pośrednika kredytowego sporządza i zawiera umowy o kredyt na zakup towarów i usług w imieniu i na rzecz Santander Consumer Bank S.A., wydaje Formularz Informacyjny, przyjmuje oświadczenia o odstąpieniu od umowy kredytu oraz udziela wyjaśnień dotyczących treści wymienionych dokumentów. Niniejsza propozycja nie jest ofertą w rozumieniu art. 66 Kodeksu Cywilnego. Decyzja o przyznaniu i warunkach kredytu z uwzględnieniem oceny aktualnej sytuacji Klienta zostanie podjęta przez Bank. O szczegóły pytaj sprzedawcę lub sprawdź na www.santanderconsumer.pl.
Dla propozycji kredytu na zakup towarów i usług z karencją w spłacie pierwszej raty do 3 miesięcy, oferowanego przez Santander Consumer Bank S.A. z siedzibą we Wrocławiu, wyczerpana na podstawie przykładu reprezentatywnego na dzień 22.08.2019 r. są następujące: cena towaru 1800 zł, stała stopa oprocentowania kredytu: 0%, całkowity koszt kredytu: 129,60 zł obejmujący: prowizję: 129,60zł; Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania (RRSO) 10,36 %, całkowita kwota kredytu (bez kredytowanych kosztów): 2000 zł; czas obowiązywania umowy: 13 miesięcy; całkowita kwota do zapłaty: 1929,60 zł; wysokość 10 miesięcznych równych rat 192,96 zł. **Propozycja kredytu obowiązuje dla umów zawartych w terminie od dnia 09.09.2019 r. do dnia 30.09.2019 r.**

Niniejsza propozycja nie jest ofertą w rozumieniu art. 66 Kodeksu Cywilnego. Decyzja o warunkach i przyznaniu kredytu na zakup towarów i usług z karencją w spłacie pierwszej raty, z uwzględnieniem oceny aktualnej sytuacji Klienta zostanie podjęta przez Bank. O szczegóły pytaj sprzedawcę lub sprawdź na www.santanderconsumer.pl

raty

Santander
Consumer Bank

Salony firmowe:

KUTNO
ul. Józefów 7, tel. 24 355 76 40

GOSTYNIN
ul. Kutnowska 14, tel. 24 235 27 27

ŁĘCZYCA, ul. Jana Pawła II, tel. 24 721 63 84
KROŚNIEWICE, ul. Targowa 8, tel. 24 252 35 07
ŁÓWICZ, ul. Blich 32c, tel. 46 837 95 16

Czynne pn.-pt. 9-17, sobota 9-14
DUŻY, BEZPŁATNY PARKING!

SKIERNIEWICE, ul. Graniczna 28 – przy ul. Rawskiej,
tel. 46 831 03 20, czynne pn.-pt. 10-18, sobota 9-14

www.meblesiadaczka.pl

Bedno | Poważny problem poruszony na sesji Rady Gminy

Studnie wyschły, rodziny zostały bez wody

Ostatnia sesja Rady Gminy Bedno, która odbyła się 28 sierpnia, była okazją do interwencji sołtysa Krzysztofa Kardynalskiego w obronie czterech rodzin z Bedna, których studnie wyschły, a ludzie zostali bez wody.

DOROTA GRĄBCZEWSKA

zychlin@lowiczanie.info

W imieniu czterech rodzin: Cybulskich, Szymaniak, Romanowskich i Stefaniak wystąpił sołtys Krzysztof Kardynalski. – W XXI wieku ludzie nie mają wody. Ile miesiąc mają wódeczki? Czy gmina podejmie skuteczne działania, aby problem rozwiązać? – pytał. – Ludzie mieli obiecanie, że w lipcu woda będzie, a prac nawet nie zaczęto!

Wójt Józef Ignaczewski uspokajał mieszkańców. – Inwestycja jest przewidziana w budżecie gminy, są zabezpieczone pieniądze na jej realizację. Budowy nie zaczęliśmy, gdyż czekamy na pozwolenie na budowę. Jak tylko je otrzymamy, ruszamy z budową – wyjaśniał. – Nie pozwoliłem strażakom wpompować wody do studni, gdyż zbiorniki strażackie nie mają odpowiednich atestów. Obawiam się, że mogłoby dojść do problemów zdrowotnych. Na dniach zakupimy zbiornik 1000 litrów i tak będziemy dostarczać mieszkańcom wodę.

– Od 3 lat, już za poprzedniego wójta, prosiliśmy o przyłączenie naszych posesji do wodociągu, bezskutecznie – wyjaśniał nam Daniel Cybulski. – Susza sprawiła, że problem stał się jeszcze bardziej palący. Samorządowcy nowej kadencji wodę obiecali, ale wciąż jej nie ma, a w domach jest kilkoro dzieci. Gmina się nie zatroszczyła, by nam dostarczyć wodę choćby na czas rozpoczęcia inwestycji.

Jak wyjaśniają nam mieszkańcy, na wysokości ich posesji jest wprawdzie wodociąg wybudowany wiele lat temu, tylko nie wiadomo czemu został on wybudowany po drugiej stronie jezdnii, gdzie nie ma zabudowy. Przyłączenie do wodociągu wymaga teraz wykonania przewiertów pod drogą. – Wszyscy sprowadziliśmy się do Bedna już po wybudowaniu wodociągu. Nie wiem dlaczego te 4 posesje zostały bez wody. Póki woda w tradycyjnych studniach była, nie było kłopotu, ale teraz jest tragedia.

– Dwa tygodnie temu byłam w urzędzie, prosiłam o dostarczenie nam wody w zbiornikach i wody nadal nie ma, bo zbiornika na wodę w gminie nie ma

a zakup nowego wciąż się przedłuża – mówi pani Szymaniak. – Jak długo mamy jeszcze żyć bez wody?

Radny Adam Gajewski przyznaje, że stara się pomóc ludziom, interweniuje u wójta. – Inwestycja jest zapisana w budżecie gminy. Zabezpieczono pieniądze na jej realizację, więc przyłączenie zostanie wreszcie wykonane. Czekaliście kilka lat, musicie państwo poczekać jeszcze trochę. Prosiłem wójta, by doraźnie zakupił zbiornik na wodę.

Swoją drogą, aż dziwne, że do tej pory gmina nie ma żadnego zbiornika na wodę pitną – dostarczanie wody mieszkańcom jest wszak podstawowym obowiązkiem gminy.

Bezduśność urzędników

Na tej samej sesji Rady Gminy Eugeniusz Lebioda z Pleckiej Dąbrowy prosił o pomoc starszej samotnej kobiecie z Pleckiej Dąbrowy, u której wystąpiła awaria wodociągu doprowadzającego wodę do domu. Jak wyjaśniał radnym i wójtowi na sesji, kobieta wezwała hydraulika, ale jest problem ze zlokalizowaniem miej-



Radny Adam Gajewski (drugi od lewej) chce pomóc mieszkańcom Bedna, by wreszcie mieli wodę. Na zdjęciu (od lewej) Marianna Szymaniak, Daniel Cybulski i Ewa Romanowska.

sca wycieku. Poszła do urzędu po mapę przyłącza, ale w urzędzie oświadczono jej, że dokumentacji brak i musi na własną rękę szukać awarii sieci. Tymczasem woda od 3 dni leci. – Jeśli gmina przejęła szansa na rozwój obszarów wiejskich sołectwa Czesławów”.

– Od kilku lat mieszkam w gm. Bedno i jestem zaszokowany bezradnością władz gminy w tak prostych i podstawowych sprawach, jaką jest dostarczanie wody mieszkańcom – mówił pan Popławski, który na obrady sesji Rady Gminy Bedno przyszedł pierwszy raz. – Woda to podstawowe dobro gwarantujące życie. W innych gminach to nie do pomyślenia, by ludzi zostawić bez wody.

– Wysłałem urzędników, aby sprawdzili i zlokalizowali miejsce awarii – zadeklarował wójt Józef Ignaczewski. – W planach mamy budowę kolejnych nitek wodociągowych i podłączenie kolejnych mieszkańców gminy, którzy wciąż nie mają wody z sieci gminnej. Wieloletnich zaległości nie da się nadrobić w kilka miesięcy – przypomniał. dag

Czesławów | Piknik rodzinny

Świętowano zakończenie inwestycji

24 sierpnia na terenie świetlicy wiejskiej w Czesławowie odbył się piknik rodzinny.

Była to okazja, by świętować zakończenie inwestycji: zakończenie kompleksowego remontu świetlicy wiejskiej, który trwał 2 lata oraz zmodernizowanie drogi gminnej przechodzącej przez wieś. Piknik był okazją, aby dokonać symbolicznego odbioru 2 km odcinka zmodernizowanej drogi Czesławów – Drzewoszki i przebiega wstęgi.

To potężna inwestycja, która kosztowała ok. 1,4 mln złotych z gminnego budżetu (ok. 200.000 zł gmina dostała unijnej dotacji).



Około 40 dzieci z Czesławowa uczestniczyło w pikniku rodzinnym. Były gry i zabawy oraz konkursy z nagrodami.

Piknik zorganizowano z pozyskanego grantu sołeckiego z Urzędu Marszałkowskiego w Łodzi pod nazwą „Integracja mieszkańców szansą na rozwój obszarów wiejskich sołectwa Czesławów”.

Za pieniądze grantowe zakupiono bilard, piłkarzyki, cymbergaja, bramkę przenośną do gry w piłkę nożną, siatkę przenośną do gry w siatkówkę, 2 komplety badmintona, kolorowe siedziska i sprzęt grający.

Prace przy termomodernizacji budynku i uprzątnięcie terenu trwało jeszcze w piątek. Pogoda dopisywała, co sprawiło, że na imprezę integracyjną przyszło wielu mieszkańców z dziećmi. Gry i zabawy dla dzieci poprowadzili pracownicy Gminnego centrum Promocji i Informacji w Żychlinie. Atrakcją była maskotka Nudzimia. Dzieci wraz z rodzicami brały udział w konkursach sportowych

i sprawnościowych. Wszystkie zakończono nagrodami również zakupionymi ze środków grantowych. Nagrodami był sprzęt sportowy, plecaki, bidony, medale i puchary. Najaktywniejsza rodzina, Ozimków, w nagrodę otrzymała drukarkę. Koło Gospodyń Wiejskich w Czesławowie zorganizowało dla dzieci poczęstunek: były napoje, słodycze i pizza. Dla dorosłych był chleb ze smalcem i ogórkiem, napoje i ciasta.

– Przyszło ok. 40 dzieci. Wszystkie były zachwycone piknikiem i już pytają, kiedy będzie następna taka zabawa – mówi Sławomir Rzymiski, sołtys Czesławowa. – Zwieńczeniem sportowych zmagani była o godz. 19.30 kolacja dla wszystkich mieszkańców, dorosłych i dzieci, przygotowana przez KGW w Czesławowie. Były ziemniaki, pieczenie, kotlety, surówki, ciasta. dag

REKLAMA

SIB ŁOWICZ OKNA I DRZWI
sprawdzony producent

Profil: **VEKA**

Okucia: **WINK HAUS**

ZAPYTAJ o wycenę i rabat
sib@sib.lowicz.pl

laureat nagrody Marka Regionalna łowickie 2016

okna inwentarskie

SPÓŁDZIELNIA INWESTYCJI I BUDOWNICTWA W ŁOWICZU
tel. 46 837 41 38

Łowicz, ul. Kaliska 103
sib@sib.lowicz.pl
sklep@sib.lowicz.pl
www.sib.lowicz.pl

PROJEKTOWANIE ŁAZIENKI GRATIS

GLAZPANEL

- kabiny prysznicowe
- wanny
- meble łazienkowe
- stelaże podtynkowe i ceramika
- baterie łazienkowe i kuchenne
- glazura
- terakota
- gres II i III gat.

w SUPER CENACH

Łowicz, ul. Gen. Klickiego 18, tel. 46/830-34-14
czynne: pn.-pt. 8-18, sb. 8-14 ZAPRASZAMY

NAJLEPSZE OKNA I DRZWI W NAJNIŻSZYCH CENACH

letnie promocje

- okna i drzwi z PCV
- parapety zewnętrzne i wewnętrzne
- drzwi wejściowe • drzwi pokojowe
- bramy garażowe WIŚNIEWSKI

Główno ul. Bielawska 1 | tel. 500-257-402 **RATY**

Sklep Metalowy

Największy i najlepiej wyposażony Sklep Metalowy w Głownie

Pełny asortyment z branży metalowej i budowlanej:

- elektronarzędzia
- narzędzia
- śruby
- nity
- wkręty
- kotki
- złącza ciesielskie
- drabiny
- ogrodzenia
- stal budowlana

ul. Norblina 25
tel./fax 42 710-81-80; tel. 502-670-778

Żeronice | Gminne święto plonów

Bogactwo przyśpiewek zespołów śpiewaczych

dokończenie ze str. 3

Wszystkie obśpiewały władze gminy i urzędników wytykając pół żartem i pół serio ich wady i zalety.

Na scenie po raz pierwszy podczas imprezy dożynkowej wystąpił zespół młodzieżowy Ester Folk założony jesienią ubiegłego roku przez Renatę Mosiołek. Dzieci w stylizowanych strojach ludowych, z kolorowymi wiankami na głowie zaśpiewały wiązankę ludowych piosenek.

Komisja konkursowa na najpiękniejszy wieniec, w składzie: Anna Jaros, Zbigniew Gałusa – starostowie oraz Ewa Pilarska radna i Ryszard Nowowiejski sołtys, oceniała dożynkowe wieńce, które zgodnie z regulaminem konkursowym miały być tradycyjne, bez sztucznych kwiatów. I miejsce jury przyznało wieńcowi Zespołu Śpiewaczego Żeroniczanki, II miejsce zajęł wieniec Zespołu Śpiewaczego Wesołe Pleckowianki, III miejsce wieniec Zespołu Śpiewaczego Szewcowianki, zaś wyróżnienie przyznano Zespołowi Śpiewaczemu Wojszycanki. Zwycięski wieniec z Żeronic był czteroramienny, wykonany z kłosów zbóż, zwieńczony sercem uwitym ze zboża z wizerunkiem Matki Boskiej. U podstawy wieńca owoce i warzywa.

Zespoły za wykonane wieńce otrzymały nagrody pieniężne



Wieniec dożynkowy na ręce wicemarszałka województwa łódzkiego Andrzeja Górczyńskiego i wójta Józefa Ignaczaka składał Zespół Śpiewaczy Szewcowianki.

ufundowane przez tegorocznych starostów.

Zespoły Śpiewacze oficjalnie przekazywały wieńce na ręce wójta gminy Bedno, wicemarszałka województwa i wicestarosty kutnowskiego.

Zabawa, muzyka i konkursy

Tuż po części obrzędowej na scenie pojawił się artysta Andrea Lattarii, który śpiewał włoskie piosenki. Po nim wystąpiła grupa akordeonistów z Andrespola oraz lokalni wykonawcy gry na harmonijkach ustnych: Tadeusz Kafarski z Żychlina i Krzysztof Czarniecki z Franciszkowa Nowego. Na placu dożynkowym były stoiska

Kół Gospodyń Wiejskich z terenu gminy Bedno: KGW Pniewo, KGW Załusina i KGW Stanisławice. Sprzedawano chleb ze smalcem, żurek, ciasta domowego wypieku, kielbaski z grilla oraz wiele ciekawych przedmiotów zrobionych przez kobiety.

LuxMed, który od kilku miesięcy ma przychodnię w centrum Bedna zachęcał do profilaktycznych badań. Obsługa mierzyła ciśnienie. Strażacy z OSP Bedno razem z ratownikami medycznymi Q-RescueMed, zajmujący się transportem medycznym pokazywali jak udzielać pierwszej pomocy przedmedycznej. Było stoisko ODR i firmy zajmującej się montażem fotowoltaiki.

Dużym zainteresowaniem cieszyły się zawody dojenia krowy oraz ujeżdżania byka. Wszyscy się śmieli, że Łukasz Rusek zajeżdżał byka, a jego żona Emilia Rusek była jedną z najlepszych dojarek. Świetnie krowę doila też Katarzyna Włodarczyk. Nagrodami były bony o wartości 20 zł do punktu gastronomicznego.

Strażacy z Tomczyc przyjechali wozem strażackim i prezentowali swoje najnowsze wyposażenie. Dla najmłodszych przygotowano darmowe zjeżdżalnie. Na dożynki zjechali też licznie członkowie RetroŁowiczanki, klubu zrzeszającego fanów starych pojazdów. Było wiele starych ciągników, wozów konnych, samochodów. Sławomir i Daniel Czerbniakowie z Oporowa przyjechali swoimi starymi motocyklami, które zbierają od 30 lat. Swoją bogatą sprzęt prezentowała też Spółka Wodna z Bedna.

Porządku pilnowali strażacy z OSP Bedno, OSP Wola Kałowa i OSP Tomczyce. Tradycyjnie imprezę dożynkową zakończyła zabawa taneczna. Po raz pierwszy artyści i obsługa mieli zorganizowany poczęstunek na miejscu, w Domu Ludowym. Za rządów wójta Krzysztofa Kołacha, po części obrzędowej wszyscy autobusem odjeżdżali na swoją imprezę, a zwykli mieszkańcy bawili się sami.

Dorota Grąbczewska

STAROŚCINA ANNA JAROS Z ZAŁUSINA

Chleb z tegorocznego ziarna poniesie 43-letnia Anna Jaros, która wraz z mężem Zbigniewem prowadzi gospodarstwo rolne w Załusinie o powierzchni 36 ha, głównie to grunty klasy IV, trochę III klasy. Gospodarstwo prowadzi produkcję roślinną oraz hodowlę krów mlecznych. W oborze jest 40 krów dojnych i 25 sztuk młodzieży. Miesięcznie odstawiają po ok. 30.000 litrów mleka.

– Ja z zawodu jestem cukiernikiem, mąż kuśnierzem – śmieje się pani Anna. – Życie tak się potoczyło, że od kilkunastu lat jesteśmy rolnikami. Z zawodu cukiernika pozostało to, że często w domu piekę ciasta. Przez pierwszych kilka lat po ślubie mieszkali i pracowali na gospodarstwie rodziców pani Anny. Sami też kupili pierwsze hektary i zajmowali się uprawą statycji, kwiatków – kaszki do wiązaneł i wieńców. Mąż pani Anny pochodzący z pobliskiego Orłowa jeszcze przez 2 lata szył futerka. Później skupili się tylko na pracy w gospodarstwie. Mąż też dostał trochę ziemi po rodzicach. W grudniu 2005 r. rodzice Edward i Marianna z Załusina przekazali gospodarstwo młodym – 20 ha ziemi i 20 krów dojnych. Cały czas pomagali w gospodarstwie. Powiększaliśmy gospodarstwo korzystając z 4 preferencyjnych kredytów na ziemię, postawiliśmy nową oborę na 44 krowy, kupiliśmy wszystkie nowe maszyny z unijnym dofinansowaniem, został tylko stary kombajn taty – opowiada



Anna Jaros starościna dożynek w gminie Bedno.

pani Anna. – Wszystkie kredyty są już spłacone. Po inwestycjach w gospodarstwo 5 lat temu państwo Jaros zmodernizowali dom, podwórko wyłożono kostką polbrukową. Rok temu w ramach programu „Czyste powietrze” wymienili ogrzewanie węglowe na gazowe. Pięć lat temu założyli solary na ciepłą wodę, teraz w sierpniu będą zakładać fotowoltaikę o mocy 19,6 kW. Panele zostaną ułożone na dachu nowej obory. – Przed wypadkiem mamy, której krowa zmiażdżyła kolano, wyjeżdżaliśmy z mężem na kilka dni w góry, które kocham lub nad morze, które preferuje mąż – dodaje pani Anna. – Od kilku lat nie wyjeżdżamy. Ponieważ mąż kocha wodę, jest świetnym pływakiem, wykopaliśmy staw, w którym mamy karpie i amury. W chwilach wolnych (których przy produkcji krów mlecznych jest niewiele) mąż wędkuje, a ja z koleżanką i mamą jeżdżę na rowerze. dag

STAROSTA ZBIGNIEW GAŁUSA

Starostą dożynek w Bednie był Zbigniew Gałusa, lat 43, z Gosławic. Jego gospodarstwo, prowadzone z żoną Aleksandrą (magistrem rehabilitacji) specjalizuje się w produkcji roślinnej i chowie drobiu. Państwo Gałusa mają dwoje dzieci: Krzysztofa 10 lat i Maję 12 lat, „w drodze” jest trzecie dziecko. Gospodarują na 16 ha własnych gruntów, kolejnych 16 ha dzierżawią. Ziemie są w większości III i IV klasy. Dziś mają dwa kurniki o obsadzie 38.000 sztuk. Mieszkają

w domu z rodzicami pana Zbigniewa, którzy wciąż prowadzą swoje gospodarstwo. Zbigniew Gałusa część gospodarstwa o powierzchni 13 ha dostał od rodziców w 1998 roku. Rodzice również specjalizowali się w produkcji drobiarskiej. – Od dziecka lubiłem pracować w ziemi. Skończyłem Technikum Rolnicze w Zduńskiej Dąbrowie i bardzo miłe wspominał tamten czas – mówi starosta. W 2003 r. starosta zmodernizował stary kurnik,



Zbigniew Gałusa starosta na dożynkach w Bednie wraz z rodziną.

zakupił nowy ciągnik John Deere za pieniądze pozyskane z dofinansowań dla młodego rolnika. Sukcesywnie kupowali sprzęt potrzebny w gospodarstwie. W 2013 roku państwo Gałusowie dokupili 3 ha ziemi. Kupili ładowarkę z zamiarką do kurnika. Jak mówi starosta, początkowo oprócz drobiu zajmował się też produkcją warzyw (brokuły, seler, buraczek czerwony). Niska cena za warzywa w poprzednich latach oraz brak ludzi do pracy sprawiły jednak, że teraz produkcja warzyw ograniczyła się do produkcji

tylko buraczka czerwonego na powierzchni 3 ha. Ponadto Gałusa należą do Grupy Producentkiej Aura w Dobrzelinie. W 2017 roku zdecydowali, że ograniczają produkcję warzyw, a wiatę na warzywa przerabiają na drugi nowoczesny kurnik. Został on uruchomiony w 2018 roku. – Sami zajmujemy się obsługą kurcząt, od momentu wstawienia aż do odstawy, co trwa ok. 6 tygodni. Średnio na przyrost 1 kg masy kurczaka potrzeba 1,53 kg paszy. Później jest czyszczenie kurników, dezynfekcja i kilka dni przerwy

między tymi rzutami. Wtedy jest więcej czasu dla rodziny – mówi pan Zbigniew. Zwykle ten czas wykorzystują, by dwa razy w roku z całą rodziną wyjechać na kilka dni nad morze, a później w góry, by pojeździć na nartach. – Rodzina jest dla mnie najważniejsza. A myślę, że czas razem spędzony, dzieci będą długo pamiętać – dodaje. – Jeździmy też na basen do Kutna, do Łodzi do kina, na terminy do Uniejowa. Lubię też chodzić po lesie z dziećmi. dag

Dorota Grąbczewska

REKLAMA

Stowarzyszenie Twórców Ludowych Koło w Łowiczu oraz Burmistrz Miasta Łowicza przy współpracy Muzeum w Łowiczu serdecznie zapraszają na:

WARSZTATY LUDOWE

przy Muzeum w Łowiczu ul. Stary Rynek 5/7

w sobotę i niedzielę, 14 i 15 września 2019 r. w godz. 10.00-16.00

Warsztaty prowadzić będą autentyczni twórcy ludowi regionu łowickiego, dzięki którym uczestnicy poznają tajniki wykonania wycinanek łowickich, pająków łowickich, koronek, haftów, kwiatów z bibuły, dekoracji pisanek wielkanocnych, ceramikę, rzeźbę, kompozycje kwiatowe itp.

Zadanie publiczne pod nazwą: Organizacja Warsztatów Ludowych w Celu Podtrzymywania Tradycji Kulturowej Regionu Łowickiego dofinansowana ze środków budżetu Gminy Miasta Łowicza

MATERIAŁY BUDOWLANE

GAJEK

Bąków Górny 33 koto Zdun
tel./fax 46 838 79 12, tel. 46/838-79-19, 604-284-079
zapraszamy: pn.-pt. 7-17, sob. 7-14

oferujemy po konkurencyjnych cenach:

- cegła klinkierowa (duży wybór wzorów i kolorów)
- cegły ceramiczne ściennie, cegła czerwona
- kostka brukowa
- beton komórkowy, bloczek fundamentowy
- styropian, kleje, tynki, wetna
- płyty OSB, gipsowe + akcesoria
- pokrycia dachowe
- obróbki dachowe, parapety na wymiar, rynny
- stropy, cement, wapno
- wyroby hutnicze
- pełny asortyment (cięcie)
- gazy techniczne
- więźba dachowa (krokwie, taty, deski)

MIESZALNIA TYNKÓW I FARB
USŁUGI KOPARKO-ŁADOWARKĄ
ODWODNIENIA, MELIORACJE
USŁUGI MINI-KOPARKĄ

Żychlin | Uroczystości patriotyczne z okazji 80. rocznicy wybuchu wojny

Tablica pamięci Józefa Urzędowskiego już odsłonięta

W niedzielę 1 września w Żychlinie zorganizowano uroczystości patriotyczne połączone z odsłonięciem pamiątkowej tablicy poświęconej Józefowi Urzędowskiemu, który 80 lat temu, 24 września 1939 roku, był pierwszą ofiarą niemieckiego terroru w Żychlinie i stał się symbolem walki o wolną Polskę.

Uroczystości patriotyczne z okazji 80. rocznicy wybuchu II wojny światowej rozpoczęły się uroczystą mszą świętą odprawioną przez proboszcza ks. Wiesława Frelka. Mszę odprawiano w asyście pięciu pocztów sztandarowych z: Urzędu Gminy Żychlin, Solidarności Emit, SP 2, LO im. Mickiewicza oraz sztandar OSP Żychlin. Mszę oraz dalsze uroczystości patriotyczne uświetniała Orkiestra Dęta z Góry Św. Małgorzaty.

Po mszy świętej za bohaterów II wojny światowej orszak składający się z orkiestry dętej, pocztów sztandarowych oraz gości przeszedł pod budynek OSP Żychlin, gdzie rodzina Urzędowskich, po poświęceniu tablicy przez ks. Wiesława Frelka, odsłoniła tablicę Józefa Urzędowskiego, pierwszej ofiary terroru niemieckiego w Żychlinie. Tablicę odsłaniał prawnuczek Józefa, Krzysztof Urzędowski.

Historię Józefa Urzędowskiego, zastrzelonego 24 września 1939 roku pod pobliskim murem targowicy, opowiedziała Anna Wrzesińska, prezes Towarzystwa Miłośników Historii Żychlina, które wnioskowało o upamiętnienie mieszkańca Żychlina. – To był pokazowy proces, który odbył się w strażnicy i pokazowo rozstrzelanie, by zastraszyć mieszkańców Żychlina – mówiła pani prezes. – Józef Urzędowski jeszcze przed wybuchem wojny stanął w obronie kalekiego mężczyzny, który przypadkowo wybił okno wystawowe żychlińskiego przedsiębiorcy, jak się później okazało – volksdeutcha. Proces był prywatną zemstą za tamto zachowanie.

O szczegółach historii Józefa Urzędowskiego pisaliśmy tydzień temu. Ludwik Zalewski, honorowy obywatel Żychlina, historyk z zamiłowania, jako 13-letni chłopak był świadkiem wydarzeń z września 1939 r. i to on jako pierwszy opowiedział tę historię żychlińskim historykom, z prośbą, by upamiętniono Józefa Urzędowskiego.

Po odsłonięciu tablicy, orszak złożony z Orkiestry Dętej, pocztów sztandarowych, rodziny, znajomych i mieszkańców Żychlina powędrował na cmentarz parafialny, na kwatere żołnierską, gdzie odbyło się złożenie kwiatów. Była szarówka, gdy żychlinianie i goście grupą ok. 150 osób dotarli na cmentarz. Organizatorzy – UG Żychlin – nie tylko zadbał o kwatere, ale też na każdym z betonowych krzyży pojawiła się biało-czerwona wstążka, na wszystkich płonęły biało i czerwone znicze, co robiło wrażenie... Orkiestra Dęta z Góry św. Małgorzaty zagrała hymn narodowy, w oddali rozległy się strażackie syreny na cześć bohaterów II wojny światowej.

Burmistrz Grzegorz Ambroziak przypomniał straszliwe wydarzenia sprzed 80 lat, które pamięta już tak niewiele mieszkańców Żychlina.

– Nigdy nie zapomnimy ofiar niemieckiej niewaści. Polska jest dumnym narodem. Wybaczyła Niemcom straszne rzeczy, ale nigdy o nich i naszych bohaterach nie zapomnimy – zapewniał.

Ks. Wiesław Frelk odmówił modlitwę za duże poległych żołnierzy znanych i nieznanymi,

STAWILI SIĘ POTOMKOWIE

W uroczystościach patriotycznych uczestniczyła rodzina Józefa Urzędowskiego: Grażyna Urzędowska, synowa Jana (syna Józefa Urzędowskiego) wraz z synem (prawnikiem) Krzysztofem Urzędowskim, Ksawera Urzędowska, synowa Jana, ze Sleszynka oraz Robert Urzędowski ze Sleszynka, prawnuk Józefa Urzędowskiego z żoną Alicją i Michasiem (praprawnikiem), który skończył rok i trzy miesiące, Małgorzata Urzędowska, prawnuczka ze Sleszyna, prawnukowie Łukasz i Patryk Urzędowscy z Żychlina oraz praprawnukowie: 5-letni Marcel, 8-letni Igor i 13-letni Szymon. **dag**

po czym delegacje z UG Żychlin, Emitu, OSP, ŻDK, TMHŻ, Dzieci Wojny, Stowarzyszenia Bzura 1939 oraz delegacje ze szkół SP 1, SP 2, LO, ZS, PM nr 1 oraz MOS złożyli biało-czerwone wianki i zapalili znicze.

Przed południem wianki kwiatów samorządowcy złożyli na grobie żołnierzy w Sleszynie oraz na cmentarzu żołnierskim w Dobrzelinie, gdzie jak co roku w uroczystości uczestni-



Ludwik Zalewski opowiada Krzysztofowi Urzędowskiemu historię jego pradziadka.



Pamiątkowa tablica zawieszona na budynku OSP Żychlin.

czyli też uczniowie z SP w Grabowie. Tadeusz Kafarski, wiceprezes TMHŻ, zagrał hymn narodowy na harmonijce ustnej.

– W imieniu rodziny chciałam serdecznie podziękować wszystkim organizatorom, inicjatorom i uczestnikom uroczystości poświęconej Józefowi Urzędowskiemu – mówi Aneta Urzędowska z Warszawy, prawnuczka Józefa Urzędowskiego, która z powodów osobistych nie mogła uczestniczyć w niedzielnej uroczystości. Jesteśmy bardzo dumni z naszego pradziadka.

Dorota Grabczewska

REKLAMA

25^{lat} arvato
BERTELSMANN
Supply Chain Solutions

Cieszę się, że szybko otrzymasz paczkę.
Bożena w Arvato pakuje zamówienia z e-sklepów

WYSYŁAMY POZYTYWNE EMOCJE

PRACUJ Z NAMI W STRYKOWIE!



Umowa o pracę



Bezpłatny autobus



Darmowe posiłki i napoje



Karta medyczna lub sportowa



Zakładowy fundusz świadczeń socjalnych



Prezent urodzinowy



Prezent na święta



Akcje specjalne



www.modnalogistyka.pl
rekrutacja.strykow@arvato.pl



667 320 161
667 320 238

Punkt zapalny

Łowicz | Komisja Rewizyjna Rady Powiatu

Kontrola w centrum promocji: było dobrze, a nawet źle

Członkowie Komisji Rewizyjnej Rady Powiatu Łowickiego, choć odkryli fakty szokujące, mieli problem z wypracowaniem stanowiska po kontroli finansów i działalności Centrum Kultury, Promocji i Turystyki Ziemi Łowickiej w 2018 roku.

MIRKA WOLSKA-KOBIERECKA

mirka.wolska@lowiczanie.info

Kontrolę przeprowadzili na posiedzeniu w poniedziałek 26 sierpnia. Troje radnych z klubu PiS było zdania, że działalność Centrum w 2018 roku należy ocenić pozytywnie, z drobnymi uwagami, radni opozycyjni uznali, że na zbyt wiele pytań, jakie zadali, nie usłyszeli odpowiedzi, więc nie mogą części działalności ocenić pozytywnie, części – negatywnie.

Na komisji obecna była dyrektor Centrum Promocji Adrianna Kaczor, która dyrektorem placówki jest od 4 stycznia tego roku. Kontrolowany rok niemal pokrywa się z kierowaniem placówką przez Annę Kowalską, która została osobą pełniącą obowiązki dyrektora z dniem 3 stycznia 2018 roku, po odwołaniu poprzedniego dyrektora Macieja Wójcika.

Anna Kowalska również uczestniczyła w części obrad, donosząc dokumenty, o które pytali radni, starała się odpowiadać na pytania. Obecną i poprzednią dyrektorką wspomagała Danuta Uczciwek – księgowa, która porządkuje od kilku miesięcy sprawę centrum. Jak mówiła, robi to różnymi metodami, ponieważ części dokumentów brak, odtwarza je według raportów i wyciągów bankowych.

Punktem wyjścia do dyskusji było sprawozdanie z działalności placówki za 2018 roku przedstawione przez obecną dyrektorkę. Wynika z niego, że Centrum Promocji poniosło stratę rzędu 48 tys. zł.

Obroty wyniosły około 2,2 mln zł. Z dochodów warto zwrócić uwagę na dotację z powiatu na prowadzenie statutowej działalności – 559.000 zł, sprzedaż miejsc noclegowych – 238.062,64 zł, sprzedaż usług pozostałych, w tym najem lokalu (wraz z kosztami mediów) – 102.479,26 zł, sprzedaż w karczmie w Maurzycach – 130.002,63 zł, wypożyczenie kajaków – 341,46 zł.

Koszty bieżącej działalności operacyjnej wyniosły 996.186,88 zł, mimo to Centrum Promocji poniosło finansową, ponieważ pojawiły się wydatki, które nie były planowane.

Tych kosztów być nie powinno

Adrianna Kaczor zwróciła uwagę na to, że CKTiPZŁ poniosło w ubiegłym roku nieprzewidziane koszty wynoszące ponad 90 tys. zł, które były efektem błędów rozliczeniowych z lat ubiegłych – 82.827,11 zł oraz płaconia za usługi księgowe podmiotu zewnętrznego, który dokonał korekty błędnie naliczonego podatku VAT oraz składek na ZUS.

Na te nieprzewidziane koszty składały się następujące pozycje:



Jacek Chudy, kontynuując swoje uwagi, dziwił się, jak karczma mogła być deficytowa, skoro narzut w niej wynosił 300%.

– rozliczenia niezapłaconego za 2017 rok podatku VAT – początkowo Urząd Skarbowy obliczył, że jest to należność 41 tys. zł, po dokonaniu korekt okazało się, że do zapłacenia jest 24.272 zł, co uregulowano;

– odszkodowanie przyznane wyrokiem sądu byłej dyrektor Katarzynie Słomie – 8.153,86 zł;

– błędnie rozliczona umowa cywilno-prawna z obcokrajowcem – trzeba było dopłacić 2.654 zł;

– tytułem umowy zawartej z biurem księgowym w celu dokonania korekty rozliczeń ZUS i VAT za rok 2017 Centrum Promocji zapłaciło 7.866 zł, co było o tyle nieuzasadnione, że placówką miała księgowa;

– z korekt rozliczeń ZUS wynikała konieczność dopłacenia 6.507,41 zł za lata 2014-2017 oraz 13.130,57 zł – tytułem ubezpieczenia jednego pracownika.

Centrum zapłaciło też 10 tys. zł zaległej składki dla Lokalnej Grupy Działania – za rok 2016. – 15.426,23 zł to salda z kont rachunkowych pracownika centrum, który nie rozliczył pobranych zaliczek.

Drogie imprezy

W sprawozdaniu znalazła się też informacja na temat kosztów



Obrady Komisji Rewizyjnej Rady Powiatu Łowickiego w Centrum Promocji. Od lewej: Katarzyna Słoma, Piotr Gołaszewski, Aleksander Frankiewicz i Jacek Chudy.

ilości noclegów w hostelu i powiatowych imprez, które łącznie kosztowały 153.617,03 tys. zł. Poczynano też na nie spoza budżetu 34.655 zł. Najdroższą imprezą była Biesiada Łowicka, która kosztowała 89.973,75 zł, Żniwa Łowickie były prawie 3 razy tańsze – 31.499,57 zł. Gala Noworoczna „Marka Regionalna Łowickie” kosztowała 14.085 zł.

Kto korzysta z noclegów

Radni zwrócili uwagę, że w 2018 roku zwiększyła się liczba osób korzystających z noclegów. Ta tendencja utrzymuje się w tym roku. Jak przyznała dyrektor, najczęściej w hostelu nocują pracownicy, nikt nie skomentował tego, że przecież hostel powstał jako dom wycieczkowy, z myślą o turystach.

400 godzin pracy w miesiącu?

Uwagi do działalności karczmy i byłej dyrektor Anny Kowalskiej miał radny Jacek Chudy. Pytał o reklamację, jaką składał jako prezes Zarządu Powiatowego Związku OSP RP po Powiatowym Dniu Strażaka zorganizowanym

przecież w ubiegłym roku był członkiem Zarządu Powiatu, to miał wiedzę na temat funkcjonowania karczmy. Jacek Chudy odpowiedział, że przekazywane informacje były sprzeczne. Przyznał też, że nigdy nie słyszał, żeby w Centrum Promocji ktoś miał nieopłacony ZUS czy niewypłacone wynagrodzenie. – To dla mnie jakaś abstrakcja – mówił oburzony. To, co odkrył, nazwał niekompetencją.

Nie mógł też zrozumieć, jak pełniąc obowiązki dyrektora mogła wypłacić pracownikowi robiącemu zakupy 14 tys. zł! Księgowa przyznała mu rację, że powinny być faktury i opis ich jest wymagany.

Radni obejrzyli opisy faktur i ich obawy o to, że nie były one opisywane wyczerpująco, potwierdziły się.

Jacek Chudy, kontynuując swoje uwagi dziwił się, jak karczma mogła być deficytowa, skoro narzut w niej wynosił 300%. Adrianna Kaczor przyznała, że dom wycieczkowy też jest deficytowy, pomimo wzrostu liczby klientów.

Na koniec radni mieli problem z podsumowaniem kontroli. Piotr Gołaszewski proponował, aby opinia komisji o działalności Centrum Promocji była pozytywna, ponieważ realizowało swoje zadania, pomimo pewnych uwag. Katarzyna Słoma powiedziała, że jej opinia nie będzie pozytywna, ponieważ ma za dużo wątpliwości na temat działalności karczmy. Jacek Chudy też był temu przeciwny, mówił, że nie można jednym zdaniem wykluczać drugiego. Zbyt wiele rzeczy go niepokoiło i na część pytań nie otrzymał odpowiedzi.

Ostatecznie jednak przewodniczący wraz z radnymi Barbarą Kołodziejczyk i Aleksandrem Frankiewiczem sformułowali stanowisko komisji, że ocena działalności Centrum Promocji w 2018 roku jest pozytywna, pomimo że popełnione wcześniej nieprawidłowości i błędy merytoryczno-finansowe wpłynęły na jego działalność. Zaleca się prawidłowe prowadzenie dokumentacji i księgowości oraz większy nadzór dyrektora.

Stanowisko przyjęło 3 głosami radnymi PiS, Katarzyna Słoma i Jacek Chudy byli przeciw. ■

REKLAMA

POLSKI ZWIĄZEK MOTOROWY
STACJE KONTROLI POJAZDÓW

ZAPRASZAJĄ NA WSZYSTKIE RODZAJE PRZEGLĄDÓW TECHNICZNYCH

ŁOWICZ, ul. Nadburzańska 1
tel. 46 837 39 81
czynne: pon.-pt. 7.00-20.00, sob. 8.00-16.00

BIELAWY, ul. Warszawska 13
tel. 46 838 22 75
czynne: pon.-pt. 7.00-19.00, sob. 8.00-16.00

DOMANIEWICE, ul. Kolejowa 1
tel. 46 838 30 85
czynne: pon.-pt. 8.00-16.00, sob. 8.00-13.00

DO KAŻDEGO PRZEGLĄDU UPOMINEK

AGRO-BUD GAJDA

Dąbkowice Górne 44, tel. 46 838 90 46
Łowicz, ul. Składowa 19, tel. 46 830 22 55

Oferuje w sprzedaży:

- **NAWOZY** ▪ materiały budowlane
- wykończeniowe budynków
- stal ▪ piasek ▪ drzewo

WĘGIEL
otręby, pasze

USŁUGI TRANSPORTOWE - HDS

SKŁAD WĘGLOWY WYŁĄCZNIE WĘGIEL Z POLSKICH KOPALN

• ekogroszek • kostka • miał • orzech

HURTOWNIA KRUSZYW

KAMIEŃ OZDOBNE ŻWIR, PIACH, ZIEMIA, POSPÓŁKA itp.
KRUSZYWA: • ogrodowe • drogowe • budowlane

transport gratis • dostarczamy każdą ilość

ŁOWICZ ul. Warszawska 43/45
tel. 46/837-33-13

Gmina Bielawy | Przebudowa DW 703

Czy ciągnik z dwiema przyczepami bezpiecznie zakręci?

Zbliżająca się ku końcowi przebudowa drogi wojewódzkiej nr 703 na odcinku Chruślin – Brzozów to inwestycja, która nieustannie spędza sen z powiek mieszkańcom gminy Bielawy. Poważnie obawiają się, że mimo nowej nawierzchni, jazda 703-ką będzie o wiele mniej komfortowa niż przed remontem.

W ubiegłym tygodniu skontaktował się z nami rolnik z Brzozowa, który załamuje ręce nad zbyt wąskimi, jego zdaniem, połączeniami dróg lokalnych z trasą wojewódzką, wąskimi zjazdami na pola, a także utrudniającymi manewrowanie wysepkami. – Nie



Trudno będzie skręcić? To jedno z przebudowanych skrzyżowań, które wzbudza obawy rolników. Stan na 28 sierpnia.

ma możliwości, żeby tam przejechać ciągnikiem z dwiema załadowanymi przyczepami – skarży się.

Uważa, że istnieje realne ryzyko, że użytkownicy okolicz-

nych pól nie będą „wyrabiać” na zwężonych zakrętach, co grozi stoczeniem się pojazdów z wielotonowymi ładunkami do równoległych do drogi głębokich na 2 me-



Okolice Brzozowa. Jedna z wielu wysp „archipelagu” na DW 703. Te elementy architektury wzbudzają spore kontrowersje.

try rowów deszczowych. Patrząc z tej perspektywy inwestycja, która powinna ułatwiać korzystanie z drogi, w rzeczywistości bardzo skomplikuje jazdę. – Jadąc np. do Łowicza człowiek będzie się po prostu męczył, ta droga nie jest przyjazna dla kierowcy – podsumowuje nasz rozmówca.

On, a także inni rolnicy z gm. Bielawy, zgłaszali swoje uwagi do urzędu gminy, a wójt Sylwester Kubiński występował w ich imieniu do inwestora – Zarządu Dróg

Wojewódzkich w Łodzi. Niestety, próby nakłonienia ZDW do przeanalizowania zastosowanych rozwiązań i ich ewentualnej korekty, spotkały się z odpowiedzią, że „inwestycja realizowana jest zgodnie z obowiązującymi normami i zgodnie z projektem”.

Drogę wojewódzką nr 703 przebudowuje wyłoniona w przetargu firma Eurovia. Choć jest to inwestycja oczekiwana od wielu lat, to sposób jej realizacji wzbudza w środowisku lokalnym ogrom-

ne kontrowersje. Mieszkańcom gminy od początku nie podobało się powolne tempo prac i wyłączenie z ruchu od razu znacznych odcinków trasy, co spowodowało zniszczenie dróg powiatowych i gminnych wyznaczonych na drogi objazdowe. Powodem skarg i interwencji w ZDW była niewystarczająca liczba zjazdów do pól (w rejonie Chruślin, o czym pisaliśmy w NŁ), a także osławione wysepki i zwężenia. Nie tego tutaj oczekiwano. **ewr**

Gmina Łyszkowice | Dlaczego KGW nie otrzymało wsparcia?

Niechęć osobista czy brak dokumentów?

Koło Gospodyń Wiejskich w Łyszkowicach na ostatnich dożynkach województwa łódzkiego było jedynym, które nie otrzymało żadnego wsparcia od gminy, którą reprezentowało. Dyrektor GOKiS Monika Wawrzyn wyjaśnia, że chodziło o niedopełnienie przez koło wszystkich formalności, ale same gospodynie przypuszczają, że mogło chodzić o zgoła inne kwestie.

Jest to nowe koło, założone w tym roku. Kilka lat temu była próba utworzenia w Łyszkowicach KGW (w zupełnie innym składzie), ale dość szybko się ono rozwiązało, dlatego grupa działaczek postanowiła zarejestrować w tym roku nowe koło, wykorzystując możliwość jaką stworzyła ustawa z końca ubiegłego roku (koło, jako stowarzyszenie, podlega Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa i otrzymało na start 3.000 zł). Przewodniczącą została Beata Koszewska-Józwiak, na co dzień prowadząca w Łyszkowicach przychodnię zdrowia.

Koło w lipcu prosiło zarówno wójta Adama Rutę, jak i Gminny Ośrodek Kultury i Sportu o wsparcie w związku z zamiarem reprezentowania gminy na wojewódzkich dożynkach. Prośba dotyczyła zarówno wsparcia finansowego, jak i lokalowego, bo gospodynie chciały skorzystać z kuchni w GOKiS (raz w tygodniu przez dwie godziny). Jak mówią – od wójta nie otrzymały żadnej odpowiedzi na ich prośbę, a z odpowiedzi GOKiS wynika, że decyzja w tej sprawie zapadnie... we wrześniu, choć wiadomym było, że dożynki są w sierpniu. Odpowiedź GOKiS na piśmie była lakoniczna, dyrektor na cztery dni przed terminem dożynek informuje, że choć cel jest



Stoisko KGW Łyszkowice w Walewicach niewątpliwie promowało gminę. Czy w przyszłości koło i GOKiS będą współpracowały w tym zakresie?

„bardzo szczytny”, to nie ma możliwości dofinansowania „stowarzyszeń, do których zalicza się Koło Gospodyń Wiejskich w Łyszkowicach”.

Mimo braku pomocy, licząc 10 osób KGW zdołało przygotować bardzo ciekawe stoisko, na którym nie brakowało różnorodnego jedzenia, jak i wyrobów

rękodzieła, bez korzystania z gotowych produktów czy półproduktów. Korzystały one z własnych środków oraz pieniędzy jakie zostały z jednorazowego

wsparcia ARiMR (wcześniej kupiono z nich m.in. namiot wystawowy czy stół).

W samym kole panuje przekonanie, że brak wsparcia ze strony gminy wynika z tego, że koło współtworzą osoby, którym wójt jest niechętny, m.in. przewodniczącą rady gminy Grażyna Rykała. – Po co była remontowana i wyposażana kuchnia przy GOKiS, skoro słyszmy, że placówka dąży do ograniczenia liczby wynajętych imprez okolicznościowych, z kolei nie jest dostępna dla KGW? – zastanawia się Grażyna Rykała.

Dyrektor GOKiS Monika Wawrzyn mówi, że przyczyna jest zupełnie inna, a mianowicie, że KGW do tej pory nie dostarczyło jej swojego statutu, a jest to absolutną podstawą do przyznania dofinansowania. – Musimy dokładnie wiedzieć i mieć to w dokumentach czym się stowarzyszenie zajmuje, jakie są jego cele i formy działania – tłumaczy dyrektor Wawrzyn, zaznaczając, że nigdy nie twierdziła i nie twierdzi, że KGW Łyszkowice nie może liczyć w przyszłości na wsparcie ze strony GOKiS.

Temat ten został poruszony na ostatniej sesji rady gminy 28 sierpnia, na której dyrektor Wawrzyn prezentowała sprawozdanie z działalności GOKiS. Przewodnicząca rady Grażyna Rykała stwierdziła, że szkoda, iż GOKiS nie jest tak skrupulatny w sprawdzaniu podmiotów, którym wynajmuje lokal, przypominając niedawną sytuację, w której sala została wynajęta firmie organizującej pokazy produktów i usług paramedycznych o mocno wątpliwej skuteczności. – Firmy nikt nie sprawdzał, chociaż pani dyrektor miała sygnały, że może ona prowadzić działania na szkodę mieszkańców, co mocno kontrastuje z podejściem GOKiS wobec naszego koła – uważa Grażyna Rykała.

W dyskusję włączył się wójt Adam Ruta, który stwierdził, że należy wyraźnie rozgraniczyć przypadki, kiedy GOKiS wynajmuje salę komercyjnie (na co zezwala statut jednostki, jeżeli wpływy są przeznaczane na bieżącą działalność), a kiedy udziela wsparcia organizacjom pozarządowym (jak należy rozumieć nieodpłatne udostępnienie sali). **tm**

REKLAMA

MARSZAŁEK GRZEGORZ SCHREIBER ZAPRASZA NA URODZINY WOJEWÓDZTWA ŁÓDZKIEGO

**MIXER
REGIONALNY
7.IX.**

SYLWIA GRZESZCZAK SIERADZ
EWELINA LISOWSKA ŁĘCZYCA
KAMIL BEDNAREK RAWA
MAZOWIECKA

szczegóły na: mixer.lodzkie.pl

Łowicz i okolice | Jeszcze o połączeniach PKS – pasażerowie stali kilka godzin w kolejce

Rozkład jazdy ułożony w ostatniej chwili, sprzedaż biletów z opóźnieniem

Dopiero w sobotę, 31 sierpnia, został ustalony nowy rozkład autobusów PKS Skierniewice, realizującego na naszym terenie połączenia lokalne, który wszedł w życie od poniedziałku 2 września. Tego też dnia ruszyła sprzedaż biletów miesięcznych – i nie bez problemów.

MIRKA WOLSKA-KOBIERECKA

mirka.wolska@lowiczanie.info

2 września, w pomieszczeniu sklepu przy ul. Mostowej, podnajmowanym przez PKS, już przed godziną 8 rano ustawiła się kolejka osób, które chciały kupić bilety miesięczne. Stali w niej uczniowie oraz rodzice. Około godz. 10.00 czas oczekiwania w niej wynosił 2 godziny, ale kolejka powiększała się, bo dochodziły do niej osoby, które od rana uczestniczyły w inauguracjach roku szkolnego. Niektórzy w kolejce stracili 6-7 godzin, ponieważ bardzo zależało im, aby kupić bilet już tego dnia.

O sytuacji poinformowali nas sami pasażerowie, których zirykowało to, że w jednym miejscu w Łowiczu, gdzie można kupić bilety, klientów obsługuje tylko jedna osoba. Jak się dowiedzieliśmy na miejscu, pracuje ona w godz. 8.00-15.00. I nie było szans, żeby spółka przysłała więcej osób, bo nie ma tylu pracowników. Ostatecznie jednak sprzedaż została przedłużona do 18.00.

Sytuacja powstała dlatego, że PKS dopiero w poniedziałek uruchomił sprzedaż biletów miesięcznych – o czym pasażerowie dowiadawali się dzwoniąc na bazę. Początkowo mówiono im, że sprzedaż ruszy już w czwartek, 29 sierpnia, potem termin przesunięto. Co warto podkreślić – biletów tych nie można kupić w żaden inny sposób niż przychodząc do tego punktu osobiście, ze zdjęciem i legitymacją ucznia, która uprawnia do zakupu biletu ulgowego. Sprzedaż biletów trwała tym razem tylko przez 3 dni – do środy.

Dotychczas sprzedaż biletów na dany miesiąc prowadzona była

przez cały tydzień i zaczynała się w ostatnich dniach poprzedniego miesiąca.

Od września kilka linii PKS zostało zlikwidowanych, powstały inne, w ramach rządowego programu. Wiele osób, które stały w kolejce, nawet nie miało pewności, czy autobus, którym są zainteresowani, w ogóle będzie kursował, ponieważ PKS nigdzie nie udostępnił pełnego rozkładu jazdy. Pasażerowie mieli jedynie jakieś informacje szcztkowe. Jak się od nich dowiedzieliśmy, nadal nie ma połączeń np. do Jeziorka. Do końca poprzedniego roku szkolnego jeździł autobus z Łowicza do Jeziorka (przez Zabostów i Gągolin). Teraz mieszkańcy tych miejscowości są pozbawieni komunikacji publicznej.

Brak autobusu do Jeziorka

Nasz reporter miał okazję rozmawiać z rodzicami uczniów, którzy od września dojeżdżać będą do szkół średnich z Jeziorka do Łowicza. Były rozgoryczone, że swoim dzieciom muszą kupić bilet z Kocierzewa. – Trzeba będzie ich wozić dwa razy dziennie te 3 lub 3,5 km do autobusu. Gdyby było ładnie, mogliby sobie jeździć rowerem, ale jak będzie dzień krótszy lub będzie padał deszcz, to co wtedy? – pytali.

Jak zwróciły uwagę nasze rozmówczynie, w ubiegłym roku przy okazji remontu drogi powiat wykonał nowe zatoki autobusowe, które zostały wyłożone kostką, a do przystanku prowadzi nawet przejście dla pieszych, którego wcześniej nie było. Tym bardziej jest im przykro, że PKS nie będzie się tu zatrzymywał.

Zresztą powiat łowicki – jeszcze na sesji w środę, 28 sierpnia – zapowiadał przedłużenie li-



Około godziny 10.00, gdy nasz reporter robił to zdjęcie, kolejka po bilety powiększała się. Czas oczekiwania wynosił około 2 godzin.

nii autobusowej z Łowicza do Jeziorka – autobus ten miał jeździć do Kocierzewa Płd. Było to jedno z 5 połączeń, na jakie powiat miał otrzymać rządową dotację poprzez Urząd Wojewódzki w Łodzi. Tymczasem połączenia tego nie ma.

Jak to się stało? Wicestarosta Piotr Malczyk wyjaśnił nam, że powiat wcześniej wystąpił o przyznanie dotacji i wnioski uzyskał akceptację. Niestety PKS zlikwidował to połączenie (jako jedno z kilku – przyp. red.). Nie

udało się znaleźć innego przewoźnika, który zawarłby umowę z powiatem na obsłudze tej linii.

Wiceprezes PKS Skierniewice przeprosza pasażerów

Dariusz Kumosiński, wiceprezes PKS Skierniewice, wyjaśnił nam, że sprzedaż biletów miesięcznych ruszyła tak późno, ponieważ w ostatniej chwili zawierane były umowy ze starostwem i urzędem marszałkowskim na nowo powstałe linie. Spółka mu-

siała czekać do momentu aż wszystko zostanie sfinalizowane.

– Przepraszam pasażerów za te niedogodności – mówi wiceprezes. Wyjaśnia, że PKS jest dla ludzi, powstał jednak nowy system dofinansowania niektórych linii i założono, że ma on ruszyć od września. Nie było to łatwe, ale się udało. Wszystkie autobusy ruszyły tego dnia na trasy. Pytany o plany udogodnień dla pasażerów w zakupie biletów miesięcznych, powiedział nam, że tak jak przed wakacjami, bilety na kolej-

ny miesiąc będą sprzedawane w punkcie przy ul. Mostowej przez trzy dni w miesiącu poprzedzającym oraz przez trzy dni w danym miesiącu.

PKS planuje także wymianę kas fiskalnych na nowe i można się spodziewać, że będą one szybsze, więc skróci się czas obsługi klienta. W przyszłości pasażerowie tego przewoźnika zamiast papierowych biletów miesięcznych będą mieć elektroniczne karty plastikowe, które będzie trzeba tylko doładować. Na razie jeszcze nie wiadomo, kiedy zostaną wprowadzone, ale na pewno nie w tym roku kalendarzowym. ■

BILET NA AUTOBUS - WIDMO

W czasie sprzedaży biletów miesięcznych dochodziło do pomyłek, które nie powinny mieć miejsca. Zdarzało się, że pracownik PKS sprzedawał bilety na nieistniejące autobusy. Taki problem zgłosił nam tata ucznia, który właśnie rozpoczął naukę w ZSP nr 1 na ul. Podrzecznej. Miał dojeżdżać z Waliszewa kursem o godz. 6.55, wracając z Łowicza o godz. 14.55. Ulgowy bilet miesięczny zakupiony 2 września kosztował 182,70 zł. Następnego dnia, gdy nastolatek chciał dojechać do szkoły, okazało się, że takiego autobusu nie ma. Z Waliszewa do Łowicza można dojechać tylko w południe, ale uczeń musi być w szkole rano. Bilet został zwrócony, ale problem dojazdu pozostał. Alternatywą jest bowiem tylko autobus z Bielaw (6 km) lub Oszkowic (8 km). **mwk**

NOWE POŁĄCZENIA AUTOBUSOWE

Uruchomione zostały linie, na których autobusy kursować będą w dniu nauki szkolnej: Łowicz – Borówek – Łowicz, Łowicz – Zduny – Przewiska, Łowicz – Zduny, zmieniona została trasa Łowicz – Wejsce. Powstały linie Skierniewice – Łyszkowice – Łowicz i Kiernozia – Łowicz – Skierniewice, z których korzystać można od poniedziałku do piątku z wyjątkiem świąt.

Linia, na trasie której jest DPS Borówek, będzie miała przystanki: Łowicz Starorzecze i Świętojańska, Bielawska Wieś, Marywil, Seligi, DPS Borówek, Emilianów, Mroga, Bielawy, Gaj, Piotrowice, Chruślin, Mystkowiec, Wieś, Guźnia, Bocheń I i II, Ostrów, Pilaszów, Łowicz. Przewidziane są dwa kursy: o godz. 6.05 i powrotny o 15.40.

Linia Łowicz – Zduny – Przewiska będzie miała przystanki: Łowicz Starorzecze, Świętojańska, Zamkowa, Kłewków, Niedźwiada, Maurzyce, Zduny, Dąbrowa, Rządno, Bąków Górny, Bąków Dolny, Bąków Dolny, Leśniczówka, Sobocka Wieś, Sobota, Zakrzew, Przewiska. Kursy z Łowicza: o godz. 6.00, 7.35, 13.20 i 16.10. Z Przewisk: 6.45, 8.30, 14.20 i 17.45.

Linia Łowicz – Zduny: Łowicz Starorzecze, Świętojańska, Zamkowa, Kłewków, Niedźwiada, Maurzyce, Zduny, Strugienice, Wierznowice, Urzeczce, Chruślin, Wierznowice, Strugienice i Zduny Osiedle. Kurs z Łowicza: 6.20. ze Zdun – 16.30.

Linia Łowicz – Wejsce ma przystanki: Łowicz Starorzecze,

Chełmońskiego, Popów, Strzelców, Łaguszew, Boczki Chełmońskie, Wicie, Kocierzew Płd., Kocierzew Płn., Różyce, Różyce Żurawieniec, Karnków, Błędów, Karnków, Różyce Żurawieniec, Osiek i Wejsce. Z Łowicza zaplanowano 4 kursy: o godz. 6.10, 8.30, 14.14 oraz 16.00.

Z Wejsce: o godz. 7.00, 9.25, 15.15 i 16.55.

Linia Skierniewice – Łowicz jechać będzie trasą: Skierniewice Dworcowa, Maków Zwierzyniec, Maków, Słomków, Pszczonów, Kolonia Łyszkowice, Łyszkowice, Wrzeczko, Gzinka, Grudze Nowe, Kwiatek, Jamno, Łowicz ul. Łódzka, Jana Pawła II, Kurkowa, Starzyńskiego, Warszawska. Kursy ze Skierniewic zaplanowano w godz.: 5.30, 6.30, 8.30, 10.20,

13.50 i 14.45. Kursy z Łowicza o godz.: 5.30, 6.25, 8.35, 10.25, 12.10 i 16.00.

Linia Kiernozia – Łowicz – Skierniewice ma trasę: Kiernozia, Wiśniewo, Czerniew, Karsznice Duże, Mastki, Chaśno Drugie, Chaśno, Marianka, Goleńsko, Malszyce, Łowicz ul. Kiernożka/Strzelecka, Starorzeczeul. Jana Pawła II, Starzyńskiego, Bolimowska/Żwirki i Wigury, Mystaków, Arkadia, Nieborów, Piaski, Łasieczniki, Bolimów, Ziemiary Leśniczówka, Grabie, Budy Grabskie, Skierniewice ul. M. Curie-Skłodowskiej, Widok. Jana III Sobieskiego, Dworcowa. Autobusy z Kiernozi odjeżdżać będą o godz. 6.55, 8.20, 11.20, 13.20, 14.35 oraz 16.30. Ze Skierniewic 6.35, 9., 11.00, 13.00, 15.00 i 16.10.



Jezioro w gminie Kocierzew Płd. Autobusy liniowe PKS na ten przystanek nie dojadą, chociaż prowadzi do niego przejście dla pieszych, a zatoka wyłożona jest nową kostką.

REKLAMA

U Pana Tadeusza w Domaniewicach

→ dwie duże sale weselne (na 200 osób i 150 osób)
→ 4 mniejsze sale (od 30 do 100 gości)

Sala Telimena w Dąbkowicach Dolnych

→ do 250 osób

Dwór Soplicowo w Woli Gostawskiej

→ dwie sale weselne od 100 do 500 osób
→ pokoje hotelowe dla gości

U Rejenta w Głownie

→ sala do 250 osób
→ pokoje hotelowe
→ zapisy na 2019 r.

Kontakt → tel. 46-838-36-46, 607-930-234

602-368-505

AUTO NA GAZ
✓ montaż instalacji
✓ serwis ✓ RATY

NAPRAWY: ■ silników ■ zawieszzeń
■ hamulców ■ zbieżność kół:
osobowe, jeepy, 4x4

poleca: **AUTO NAPRAWA**
inż. mech. **MAREK STREMBSKI**
Łowicz, ul. Browarna 12
tel. 509-555-369

Aktualności

Gmina Łowicz | Parma była gospodarzem tegorocznych dożynek gminnych

23 wieńce na dożynkach

Sołectwo Parma było w tym roku gospodarzem dożynek gminy Łowicz. Ludowe święto, połączone z obrzędami dziękczynnymi za ukończenie zniw i prac polowych, odbyło się w ostatnią niedzielę, 1 września.

O tym, że tegoroczne dożynki odbywają się właśnie w Parmie, było widać już „na rogatkach” tej miejscowości jadąc od strony Łowicza. Sporej wielkości baner informujący o dożynkach witał gości już przy znaku informującym o tym, że wjeżdżamy na teren tej miejscowości oraz przy znaku ograniczenia prędkości.

Tymczasem już kilkanaście metrów dalej, nieopodal skrzyżowania dróg, stała pierwsza dożynkowa konstrukcja: kilkumetrowej wysokości atrapa wiatraka zbudowana między innymi z balotów słomy. Przy wiatraku zaś „siedział” dziadek trzymający kosę. Dożynkową konstrukcję zbudowali mieszkańcy posesji z numerem 1 w tej miejscowości: Agata i Marcin Markusowie wraz z synem Adamem. Wcześniej nie mieli okazji budowania dożynkowych konstrukcji w tej wsi, ponieważ mieszkają tutaj od kilku lat, a poprzednie dożynki w Parmie odbyły się kilkanaście lat temu.

Efektowne konstrukcje, figury dożynkowe, postacie ze słomy ubrane jak na pole, śmieszne napisy, a nawet słomiane świnię itd. można było zobaczyć przy wie-



Dożynkowy program artystyczny przygotowali dzieci ze szkoły w Zielkowicach.



Mimo upału część dziewcząt ze szkoły w Zielkowicach ubrana była w stroje łowickie.



Na dożynki w Parmie przygotowane zostały 23 wieńce.



Korowód dożynkowy przeszedł z kościoła w Bobrownikach do Parmy.

lu innych posesjach wzdłuż drogi przez Parmę. Rolnicy, którzy świętują w ten sposób dożynki, dosłownie prześcigali się w pomysłach na humorystyczne dekoracje, w tym również z balotów słomy.

Uroczystości rozpoczęły się mszą świętą o godz. 12. w kościele parafialnym w Bobrownikach, którą celebrował biskup Andrzej Dziuba. Następnie korowód dożynkowy przeszedł do Domu Ludowego w Parmie, gdzie zapre-

zentowane zostały aż 23 wieńce dożynkowe przygotowane przez przedstawicieli wsi z terenu gminy Łowicz. Trzeba przyznać, że osoby, które zdecydowały się przejść w korowodzie, a była to większość osób uczestniczących we mszy

dożynkowej, nie miały łatwego zadania. Słoneczny żar wręcz lał się z nieba, było bardzo upalnie, a do przejścia z kościoła na plac dożynkowy około 1,2 kilometra. W korowodzie niesione były również wieńce dożynkowe, nie-

które z nich ciężkie. Na początku korowodu jechała bryczka, a za nią szła kapela ludowa umilająca przejście muzyką na dwa akordeony i bęben ze stalką.

Wieńce zachwycały publiczność. Zwyczajem w tej gminie jest, że nie jest wybierany najpiękniejszy wieńiec. – Każdy z nich jest piękny i wyjątkowy. Nie wskazujemy, który podoba się najbardziej, bo są różne gusta, a jesteśmy przekonani, że wszystkie gospodynie włożyły bardzo dużo pracy i serca w ich przygotowanie – uważa prezes Gminnego Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych, były radny gminy Ryszard Tokarczyk. Przewodził on uroczystość wraz z szefową Gminnej Rady Kobiet Anną Rybus. Wieńce dożynkowe zostały ustawione na kostkach słomy w sąsiedztwie sceny.

Starostą i starościnią dożynek w tym roku byli Renata i Paweł Milczarkowe – gospodarze z Parmy. Wzorem poprzednich dożynek oraz zgodnie z lokalną tradycją przekazali oni bochen chleba gospodarzowi gminy – wójtowi Andrzejowi Barylskiemu. Chleb został pokrojony i rozczestowany wśród dożynkowych gości.

Część artystyczną związaną z dożynkami zaprezentowali uczniowie Szkoły Podstawowej w Zielkowicach. Panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Parmie zadbały natomiast o poczęstunek. Na obiad w sali miejscowego „ludowca” zaproszone zostały nie tylko władze samorządowe, biskup i inni oficjele, ale też 5-osobowe delegacje z każdego z działających na terenie gminy kół gospodyń wiejskich. Dożynki zakończyły się zabawą taneczną. mak

Zapraszamy do obejrzenia galerii zdjęć na stronie www.lowiczanie.info

REKLAMA

KOPER sp. jawna
Pilaszków 18
99-400 Łowicz
tel. 46 837-14-50, 46 837-13-58
tel. kom. 509-481-799
www.koperpaliva.pl

olej opalowy
olej napędowy
olej napędowy arktyczny
AD BLUE STACJA PALIW
Jamno 1a

Dostawca systemów fotowoltaicznych

- doradztwo • serwis
- sprzedaż • montaż

zielona-energia.com®
tel. 727 534 450
piotr.sekula@zielona-energia.com

Hurtownia Nawozów Sztucznych
AGRONAWOZY
Maurzyce 46
99-440 Zduńcy
OFERUJE:

- SALETRA AMONOWA
- SALETRZAK
- MOCZNIK
- NAWOZY NPK
- WAPNO POLCALC
- EKOGRZEK WORKOWANY i LUZ

→ dowóz do klienta, rozładunek HDS
→ usługa ważenia do 50t
ATRAKCYJNE CENY!
tel. 721-021-154

GARAŻE BLASZANE

- bramy garażowe
- pomieszczenia gospodarcze
- wiaty
- konstrukcje stalowe

STAL BLACH
603-809-850
605-059-235

PRODUCENT TRANSPORT I MONTAŻ GRATIS!

P.H.U. CZESŁAW TARCZYK Sochaczew
e-mail: tarczyk.tarczyk@vp.pl
ul. Trojanowska 58

W SPRZEDAŻY:

- kostka brukowa
- szeroki wybór kamieni i grys
- cegła klinkier – szeroki asortyment
- MEBA AŻUR 8 szara – 7,50 zł

tel. 46 862 88 32
tel./fax 46 862 19 61
kom. 501 236 928

Ogród Wystawowy Semmelrock i Certus

LODZTHERM • IWONA WYSZNACKA
Architektura Pasywna i Energooszczędna

- Projekty • Diagnostyka budynków kamerą termowizyjną (także lotnicza)
- Audyty Energetyczne
- Certyfikaty Energetyczne

tel. 603 064 631

SZKIEŁKA RESTAURACJA

Łowicz, ul. św. Floriana 11

- sala bankietowa do 350 osób
- sala klubowa do 120 osób • catering

tel. 602 574 891, 530 410 029
www.szkielkalowicz.pl

RESTAURACJA POLONIA 1925

Łowicz, Stary Rynek 4

- restauracja czynna codziennie • pokoje gościnne

tel. 502 011 666, 602 574 891
www.lowicz-polonia.pl

WESELE wolny termin

BIAŁA DAMA HOTEL I RESTAURACJA

Nieborów
(naprzeciwko wejścia do Pałacu Radziwiłłów)

- restauracja • pokoje gościnne • konferencje

tel. 510 060 922
www.dworek-nieborow.pl

**Muzeum w Nieborowie i Arkadii oraz Fundacja Trzy Trąby
zapraszają na spektakl operowy**

D O N G I O V A N N I

**Dziedziniec Pałacu Radziwiłłów w Nieborowie
sobota, 7 września, godz. 20.00, WSTĘP WOLNY**

Reżyseria: Jitka Stokalska

Kier. muzyczne, dyrygent: Marta Kluczyńska

Obsada: Don Giovanni - Marcin Hutek
Il Commendatore - Łukasz Jakubczak
Donna Anna - Monika Buczkowska
Don Ottavio - Jacek Szponarski
Donna Elwira - Agnieszka Grała
Leporello - Paweł Michalczuk
Masetto - Marcel Legun
Zerlina - Justyna Gęsicka

Orkiestra Muzeum w Nieborowie
i Arkadii „La Scoperta”

Współpraca muzyczna i realizacja

recitalów: Volker Perplies

Chór: mediaChoir

Kostiumy i scenografia: Katarzyna Bublewicz

Choreografia: Joanna Drabik

Projekcje multimedialne:

Barbara Szewczyk, Piotr Majewski

Asystent reżysera: Jacek Szponarski

Produkcja i organizacja wydarzenia:

Monika Antczak (Muzeum w Nieborowie i Arkadii)

Beata Stępień (Muzeum w Nieborowie i Arkadii)

Maciej Radziwiłł (Fundacja Trzy Trąby)

Marta Straszyńska (Stowarzyszenie Polskich

Artystów Muzyków oddz. warszawski)

prof. Dorota Radomska (Uniwersytet Muzyczny

Fryderyka Chopina)

**Dzięki uprzejmości Starostwa Powiatowego w Łowiczu
będzie możliwość skorzystania z bezpłatnego transportu:**

Łowicz (Stary Rynek) – Nieborów

WYJAZD: godz. 18.00 oraz godz. 19.00

Nieborów – Łowicz (Stary Rynek)

WYJAZD: godz. 23.00 oraz godz. 00.00

UWAGI ORGANIZATORÓW:

Czas trwania spektaklu: 2,5 h + przerwa 20 min.

Proponujemy zabrać ciepłe okrycie, w miarę możliwości miejsce do siedzenia (składane krzeselko).

Przewidujemy ok. 300 miejsc siedzących, nie prowadzimy rezerwacji miejsc

ORGANIZATORZY:

 Muzeum w Nieborowie i Arkadii

 FUNDACJA
TRZY TRĄBY

 SPAM
Stowarzyszenie Polskich Artystów
Muzyków Oddział Warszawski

PATRONAT:



MARSZAŁEK
WOJEWÓDZTWA ŁÓDZKIEGO
Grzegorz Schreiber

PARTNERZY:

 promuje
ŁÓDZKIE

 TEATR WIELKI
OPERA
NARODOWA

 Powiat Łowicki

 PZU FUNDACJA

 100
latie województwa
łódzkiego

 STOART

 instytut muzyki i tańca

 MAZOWIECKI
INSTYTUT
KULTURY

Gmina Łyszkowice | Dożynki gminne odbyły się w Polesiu

Nie tylko obrzędy, ale i dobra zabawa

Wieś Polesie zorganizowała po raz pierwszy w swojej historii dożynki o charakterze gminnym.

– Przed dożynkami byliśmy wszyscy pełni obaw czy poddamy, ale zaangażowanie było wielkie. Potrafiliśmy się zjednoczyć i zorganizować coś naprawdę fajnego – uważa działająca w miejscowym Kole Gospodyń Wiejskich oraz również stowarzyszeniu „Running OSP Polesie” Elżbieta Kowalska.

Jej opinię podziela też inni, a wiele osób zwraca uwagę, że do dożynek przygotowali się również i sami mieszkańcy: bardzo wiele posesji zostało przystrojonych słomianymi rzeźbami dożynkowymi i innymi tego rodzaju konstrukcjami czy żartobliwymi scenkami. Większość z nich powstawała już w piątek oraz w sobotę przed imprezą dożynkową, ale były też i takie, które pojawiły się dopiero w niedzielę rano. – Mały renesans – duże wrażenie – podsumowała wrażenia z sobotniego przejazdu przez wieś mieszkanka gminy Łyszkowice. Trzeba przyznać, że przed niektórymi gospodarstwami było co oglądać.

Uroczystość dożynkowa rozpoczęła się mszą świętą połową, która została odprawiona na terenie w sąsiedztwie miejscowej remizy Ochotniczej Straży Pożarnej.



Wieniec dożynkowy został ustawiony przed sceną, która podczas mszy pełniła funkcję ołtarza.

Odprawił ją proboszcz z Łyszkowic ks. Jerzy Modelewski. Później tradycyjnie dzielono chlebem dożynkowym, a na stołach były też ciasta przygotowane przez miejscowe gospodynie. Starostą dożynek był miejscowy gospodarz Sławomir Antos, a starościnią Jolanta Krokocka – członkini miejscowego Koła Gospodyń Wiejskich i wspomnianego stowarzyszenia biegowego.

Co ciekawe, podczas mszy świętej większość wiernych nie stała na wprost zorganizowanego na scenie ołtarza. Trzeba bowiem

było schować się np. pod parasolami przy stołach i w namiotach wystawowych przed promieniami palącego słońca. Niektórzy szukali schronienia w cieniu nieopodal rosnących drzew.

Po mszy świętej rozpoczął się blok rozrywkowo-obrzędowy. Np. wiersz o wsi Polesie deklamował Jan Wawrzyn, przedstawiony też został rys historyczny tej wsi. Gorąco oklaskiwany był występ pań z miejscowego Koła Gospodyń Wiejskich w Polesiu z akompaniamentem Jerzego Kindla z kapelą. – Zaśpiewaliśmy kil-

ka piosenek, a od razu po występie pobiegliśmy wydawać posiłek – powiedziała nam Elżbieta Kowalska. Oprócz nich na scenie wystąpił też chór Klubu Seniora „Jutrzenka”, wspomniana powyżej kapela ludowa z Polesia, dzieci uczestniczące w zajęciach „Folkowe Inspiracje”. Podziękowania społeczności Polesia za organizację dożynek trafiły na ręce sołtysa Ryszarda Wieczorka oraz koordynującej wszelkie przygotowania żony sołtysa – pani Maryli.

– Soliści, kapela i zespoły zaprezentowali bardzo wysoki poziom. Na uwagę zasługuje występ Amelki Śmigiey z Łyszkowic. Ogromny talent, wspaniały głos, doskonałe przygotowanie wokalne. „Perelecza” – komentował występ regionalista odwiedzający wiele tego rodzaju imprez Włodzimierz Gala.



Jedną z dekoracji dożynkowych przy gospodarstwie w Polesiu.

Jedną z popołudniowych atrakcji był pokaz i zabawy sprawnościowe w wykonaniu oraz poprowadzone przez strongmanów. „Nasz” łowicki strongman Konrad Karwat zaprosił, wraz z organizatorami, na dożynki w Polesiu Macieja Hirsza, Sebastiana Kurka, Tomasza Perka i Krzysztofa Radzikowskiego. Nazwiska te są znane miłośnikom tego rodzaju zmagania.

Impreza zakończyła się zabawą z zespołem Modar. **mak**

Kiernozia | Dożynki parafialne w kościele

W tym roku wieniec przygotowały Zamiary

Uroczysta msza św. dożynkowa odbyła się w ostatnią niedzielę, 1 września o godzinie 11.30 w kościele parafialnym pod wezwaniem św. Małgorzaty Dziewicy i Męczennicy w Kiernozi.

Podczas dożynek parafialnych w tej gminie prezentowany jest jeden wieniec. W tym roku przygotowały go gospodynie zrzeszo-

ne w stowarzyszeniu „Zamiary – Przyjazna Wieś”. Był to ten sam wieniec, który został doceniony i uznany za najpiękniejszy na dożynkach wojewódzkich, które odbyły się tydzień wcześniej na terenie Stodniny Koni w Walewicach.

Podobnie jak w ubiegłych latach, oprawę mszy świętej przygotował – w porozumieniu z księ-

dzem proboszczem Maciejem Zakrzewskim – miejscowy Zespół Pieśni Ludowej „Kiernozia-nie”. Ponadto, bezpośrednio po mszy świętej, w najbliższym sąsiedztwie kościoła gospodynie z Zamiar częstowały m.in. chlebem upieczonym specjalnie na tę okazję, kanapkami, ciastami i napojami. **mak**

REKLAMA

www.kia.com

Niro nigdy nie był tak modny.

Nowa Kia Niro już od 97 990 PLN

NIRO

KIA The Power to Surprise

Nowa Kia Niro w wersji hybrydowej, hybrydowej plug-in i elektrycznej*.

Niro wygląda znakomicie. Nowoczesne i praktyczne wnętrze, obszerny bagażnik i 7-letnia gwarancja to wystarczające powody by stwierdzić, że nie ma jak Niro.

MGT spółka jawna
Autoryzowany Dealer KIA
Łowicz ul. Bolimowska 75
pn.-pt. 8.00-18.00
sob. 9.00-14.00

SALON | UBEZPIECZENIA
KREDYT | LEASING
tel. 46 830 34 25
sprzedaż.mgt@kiamotors.pl
Adam – 885 544 301

SERWIS | CZĘŚCI | LIKWIDACJA SZKÓD
WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW
tel. 46 830 34 25
serwis.mgt@kiamotors.pl – 797 122 776
czesci.mgt@kiamotors.pl – 512 329 810

7 LAT AKTUALIZACJI MAP

Niro hybrydowy – zużycie paliwa 4,4-5,2 l/100 km, Emisja CO₂ 99,81-119,06 g/km. (Cykl mieszany).
Niro hybrydowy plug-in – zużycie paliwa 1,37 l/100 km, Emisja CO₂ 31,3 g/km. (Wartości ważne, cykl mieszany). Zużycie energii elektrycznej 122 kWh/km.
Niro elektryczny – zużycie energii elektrycznej 15,3 i 15,9 kWh/km. (Długość od 2020 roku).
Wartości zużycia paliwa i emisji (cykl WLTP) wynikają z wersji/konfiguracji pojazdu oraz z jego wyposażenia. Dane zużycia paliwa mają charakter porównawczy i zostały uzyskane na stanowisku pomiarowym zgodnie z wytycznymi Rozporządzenia (WE) 715/2007, uzupełnionego Rozporządzeniem Komisji 2017/1151.
Wartości rzeczywiste mogą być inne w zależności od warunków i stylu jazdy.
7 lat / 150 000 km gwarancji. Szczegółowe okresy gwarancji oraz jej warunki określone są w książce gwarancyjnej. Każdy nowy samochód marki Kia.
Fabrycznie wyposażony w system nawigacji, umożliwia korzystanie przez 7 lat z najnowszych wersji map bez ponoszenia dodatkowych kosztów.

PAŃSTWOWA WYŻSZA SZKOŁA ZAWODOWA W SKIERNIEWICACH

STUDIA PODYPLOMOWE

WYDZIAŁ EKONOMII I ADMINISTRACJI

- Studia podyplomowe nadające kwalifikacje pedagogiczne
- Pedagogika opiekuńczo-wychowawcza
- Diagnostyka i terapia pedagogiczna
- Doradztwo edukacyjno-zawodowe
- Logopedia
- Zarządzanie oświatą

WYDZIAŁ NAUK PRZYRODNICZYCH I TECHNICZNYCH

- Ochrona zagrożonych gatunków ptaków i siedlisk przyrodniczych w programie rolnośrodowiskowym
- Rolnictwo-ogrodnictwo
- Żywność człowieka z elementami gastronomii i dietytyki
- Zarządzanie oświatą w szkołach i placówkach rolniczych

Informacja o studiach podyplomowych: 46 834 40 06, 46 834 40 28

pwsz.skierniewice.pl

Łyszkowice | Ostre wejście wójta do szkoły. Nauczyciele przeciw proponowanej dyrektorze

Rok szkolny przywitany taśmami i plombami na drzwiach

Wyjątkowo burzliwy przebieg miało przejmowanie mienia i dokumentacji Szkoły Podstawowej im. Józefa Chełmońskiego w Łyszkowicach od poprzedniej (przez 20 lat) dyrektor Małgorzaty Zielińskiej. Obowiązek kierowania szkołą powierzono dotychczasowej wicedyrektor Elżbiecie Szabelskiej, ale ma to być tylko rozwiązanie przejściowe.

TOMASZ MATUSIAK

tomasz.matusiak@lowicznanin.info

W piątek 30 sierpnia posiedzenie rady pedagogicznej przed rozpoczęciem roku szkolnego 2019-2020 prowadziła jeszcze dotychczasowa dyrektor Małgorzata Zielińska, która funkcję pełniła formalnie do końca sierpnia (piątek był więc ostatnim dniem roboczym). Oprócz nauczycieli na posiedzeniu pojawił się też wójt Adam Ruta.

Małgorzata Zielińska mówiła nam, że o tym, iż w posiedzeniu rady pedagogicznej chce wziąć udział wójt, dowiedziała się tuż przed rozpoczęciem posiedzenia, po wyjściu z gabinetu. Wójt z kolei pokazał nam pismo, w którym wcześniej już informował o zamiarze wzięcia udziału w posiedzeniu w celu zaopiniowania kandydatury Beaty Czaporowskiej-Bożek na stanowisko dyrektora. Pismo z 6 sierpnia, zanim zostało odebrane przez szkołę, było dwukrotnie awizowane, a do sekretariatu trafiło 28 sierpnia – a więc na dwa dni przed planowanym posiedzeniem rady.

Po rozpoczęciu posiedzenia wójt poprosił Małgorzatę Zielińską o udzielenie mu głosu, a po uzyskaniu zgody, odczytał dwa własne zarządzenia (wydane tego samego dnia). Pierwszym tymczasowo powierzył od 1 września obowiązki dyrektorskie Elżbiecie Szabelskiej (która pełniła obowiązki wicedyrektora przez 10,5 roku, w maju złożyła rezygnację z tego stanowiska z końcem sierpnia). Drugim było rozporządzenie w sprawie spisania i przekazania dokumentacji oraz mienia szkoły, jeszcze tego samego dnia, na ręce

Elżbiety Szabelskiej, przy udziale czteroosobowej komisji złożonej z pracowników urzędu gminy. Komisja ta przyszła do szkoły około godziny 14.

– Odebrali klucze od szkoły wszystkim pracownikom, fotografowali i spisywali do godziny 20, a następnie obkleili futryny okienne i drzwi taśmą w gabinetach oraz wszystkie drzwi wejściowe do szkoły – relacjonuje piątkowe działania komisji Małgorzata Zielińska, która nadal jest nauczycielką tej szkoły. Dodaje, że pracownicy byli wpuszczani do szkoły dopiero w poniedziałek, 2 września, o 7 rano. Sposób postępowania wójta i komisji w tej sprawie Małgorzata Zielińska określa jako „esbecki”, nawiązując w ten sposób do przeszłości wójta w aparacie bezpieczeństwa.

– Postępowanie moje i komisji w tej sytuacji powinno służyć za wzór tego, jak organ prowadzący jest świadomy spoczywającej na nim odpowiedzialności za dokumentację i mienie szkoły – kontruje tę opinię wójt gminy Adam Ruta. Uważa on, że to postępowanie dyrektor Zielińskiej

“

Wójt podkreśla, że obecność komisji przy przekazywaniu mienia i dokumentacji powinna być niekwestionowanym standardem, aby uniknąć podejrzeń tak wobec przekazującej, jak i odbierającej.

doprowadziło do tego, że okoliczności przejmowania przybrały formę budzącą tyle emocji. – Pani Zielińska wiedziała, że kończy się jej kadencja, miała wystarczająco dużo czasu by zebrać i przygotować w formie uporządkowanej dokumentację – mówi wójt. – Gdyby swojego obowiązku dopilnowała, cała procedura została by przeprowadzona sprawnie i ze spokojem, wołała jednak po godzinie 14 wyjść z pracy, nie zrobiwszy tego, mimo że czas pracy dyrektora jest nienormowany.

Wójt podkreśla, że obecność komisji przy przekazywaniu mienia i dokumentacji powinna być niekwestionowanym standardem, aby uniknąć podejrzeń tak wobec przekazującej, jak i odbierającej. Co do plombowania drzwi i zaklejania ich taśmą, wójt mówi, że wszystkie drzwi są zamknięte na klucz, a okazało się, że jedne nie były).

Kto kieruje szkołą?

2 września uczniów w nowym roku szkolnym powitała pełniąca obowiązki dyrektorskie Elżbieta Szabelska. Nie zmienia to faktu, że kandydatką wskazaną przez wójta do powierzenia jej obowiązków jest Beata Czaporowska-Bożek. To, że nie pojawiła się jeszcze w szkole organ prowadzący tłumaczy tym, że musi ona najpierw dopełnić wszelkich formalności z przekazaniem swojemu następcy Szkoły Podstawowej w Mokrej Lewej, gdzie jej kadencja dyrektorska kończyłaby się dopiero za rok.

Opiniowanie przez radę pedagogiczną w Łyszkowicach wypadło dla Beaty Czaporowskiej-Bożek gorzej niż źle. 29 głosujących



Małgorzata Zielińska na ostatniej sesji rady gminy, z kwiatami jako podziękowaniem za pracę dla szkoły.

było przeciwko tej kandydaturze, 2 za, 1 osoba się wstrzymała. Opinia co prawda nie uniemożliwiła formalnie powołania nowej dyrektor, ale wynik głosowania jest nad wyraz wymowny, można nawet rzec, że drugogoczący dla kandydatki.

W związku z tym rada pedagogiczna zwróciła się do wójta (pismo Małgorzaty Zielińskiej z podpisami nauczycieli) o powierzenie obowiązków dyrektorskich do maksymalnie 10 miesięcy Elżbiecie Szabelskiej (co wójt już zrobił wydanym wcześniej rozporządzeniem) i przeprowadzenie konkursu na to stanowisko.

Wójt negatywna opinia nauczycieli nie zraża, stwierdza on nawet, że ma przypuszczenia, że wielu z nich głosowało tak, a nie inaczej, ponieważ byli celowo źle nastawieni do kandydatki.

Elżbieta Szabelska mówiła nam, że o powierzeniu jej obowiązków dyrektorskich dowiedziała się w czasie piątkowej rady

pedagogicznej. Nie wie też na jak długo przyjdzie jej sprawować funkcję (wiadomo, że nie dłużej niż 10 miesięcy). – Rozumiem, że to sytuacja wyjątkowa, a placówce trzeba zapewnić ciągłość pracy – mówi.

„Za” i „przeciw” kandydatce na dyrektora szkoły

Wójt Adam Ruta jest przekonany, że wskazał właściwą osobę do przejścia stanowiska dyrektorskiego. Powołuje się przy tym na duże doświadczenie Beaty Czaporowskiej-Bożek (27 lat pracy jako nauczyciel, 9 lat jako dyrektor), jej wykształcenie – m.in. studia podyplomowe z zakresu zarządzania szkołami i placówkami edukacyjnymi, zamówień publicznych, pozyskiwania funduszy Unii Europejskiej czy dwa kursy menedżerskie. Dodaje, dla przykładu, że tylko w roku szkolnym 2009/2010 pozyskała dla szkoły w Skierniewicach 390 tys. zł

ze środków unijnych. Poza tym prowadzone przez nią placówki przodowały w powiecie skierniewickim pod względem średnich wyników w egzaminach końcowych. W ubiegłym roku szkolnym Szkoła w Mokrej Lewej była pod tym względem pierwsza w gminie Skierniewice.

– W przypadku Szkoły Podstawowej w Łyszkowicach te wyniki co roku nie były zadowalające – mówi wójt. – Pisałem w tej sprawie do dyrektor Zielińskiej w 2017 roku, czyli jeszcze na rok przed tym jak zaczęła mi zarzucać rżekomy konflikt z nią.

Beata Czaporowska-Bożek jest też wiceprzewodniczącą komisji dyscyplinarnej dla nauczycieli przy Wojewodzie Łódzkim.

Przeciwnicy kandydatury wskazują natomiast, że Beata Czaporowska-Bożek ma w środowisku opinię osoby konfliktowej, która bardziej liczy się ze zdaniem organów prowadzących niż nauczycieli.

Dla przykładu w 2010 roku samo jej pojawienie się w Szkole Podstawowej nr 7 w Skierniewicach (na osiedlu Rawka) wywołało kontrowersje, w znacznej mierze dlatego, że zastępowała dotychczasową dyrektor decydując organu prowadzącego wbrew opinii rady pedagogicznej – a więc sytuacja była analogiczna do dzisiejszej. Wtedy, jeszcze we wrześniu, na prośbę niezadowolonych ze zmiany rodziców kontrolę w szkole wszczęło kuratorium.

Z kolei od innej osoby związanej ze szkołą w Mokrej Lewej dowiedzieliśmy się, że i tam współpraca dyrektor z radą pedagogiczną (a przynajmniej ze znaczną jej częścią) nie układała się najlepiej, co mogło być – zdaniem naszego informatora – jedną z przyczyn szukania przez nią innej pracy jeszcze przed upływem kadencji.

W dniu zamknięcia tego numeru NŁ nie udało nam się skontaktować z Beatą Czaporowską-Bożek, by mogła odnieść się do nieprzychylnych jej opinii. Z kolei wójt Ruta stwierdził, że nie wie, czy przy rzekomym konflikcie między dyrektorem a pracownikami były możliwe takie sukcesy, jakie odnosiły wspomniane placówki.

Po rozmowie z wójtem odnieśliśmy jednak wrażenie, że powołanie jej na stanowisko dyrektora szkoły jest już przesądzone i opinia czy pismo rady pedagogicznej nie odwołują go od tej decyzji. Choć wójt żadnego konkretnego terminu nie podawał, stanie się to zapewne w najbliższym czasie. ■

REKLAMA

ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO
w Łowiczu, ul. Zgoda 13, tel./fax 46 830-03-95, tel. 46 837-51-11

OGŁASZA NABÓR I ZAPRASZA KANDYDATÓW DO SZKOŁY O UPRAWNIENIACH PUBLICZNYCH

Zaocznego Liceum Ogólnokształcącego

- 3-letnie dla absolwentów gimnazjum, szkoły podstawowej
- 2-letnie dla absolwentów ZSZ

Wydajemy zaświadczenia do ZUS, KRUS i inne

ATUTY SZKOŁY:

- nowoczesnie wyposażona pracownia komputerowa
- nowoczesnie wyposażone pracownie przedmiotowe
- wysokie kwalifikacje kadry pedagogicznej
- niskie czesne płatne w ratach miesięcznych
- przyjęcia bez egzaminów wstępnych

WYMAGANE DOKUMENTY:

- świadectwo ukończenia odpowiedniej szkoły
- 3 fotografie
- ankieta personalna
- kserokopia dowodu osobistego

KURSY ZAWODOWE:

- spawalnicze • kierowców wózków jezdniowych
- operatorów pilarek • palaczy C.O.
- eksploatacji i dozoru urządzeń elektr. (grupa SEP)
- inne dla osób indywidualnych i zakładów pracy

Zgłoszenia i zapisy przyjmuje sekretariat szkoły i OKZ

ZAPRASZAMY

At the Canadian's

The North American Teaching's Method

Północnoamerykańska metoda NAUKI ANGIELSKIEGO I FRANCUSKIEGO

Firma lingwistyczna At the Canadian's oferuje:

- Intensywny i skuteczny kurs praktycznego angielskiego i francuskiego przydatnego w pracy i w życiu
- Korepetycje dla uczniów i studentów
- Przystępne ceny i warunki kursów w godzinach dogodnych dla klientów

Łowicz, ul. Stanisławskiego 24, tel. 604 621 125

Gimnastyka Artystyczna

NABÓR 2019/2020

DLA DZIEWCZYNEK W WIEKU 6-13 LAT

Od października w Głownie!

REKREACYJNE ZAJĘCIA Z ZAKRESU:

- gimnastyki artystycznej
- gimnastyki ogólnorozwojowej
- akrobatyki
- tańca
- baletu

Pierwsza lekcja bezpłatnie!

ZAPRASZAMY

Informacje i zapisy:
787-949-259

Nieborów | Przed plenerowym wystawieniem Don Giovanniego

Bardziej dramat niż komedia

Reżyserka przygotowwanego na sobotę spektaklu nie ukrywa: sceneria parku i pałacu, stare drzewa, nocne niebo nad widzami

– to wszystko sprawi, że Mozartowski Don Giovanni, którego wystawienie przygotowuje przed pałacem Radziwiłłów w sobotę wieczorem – będzie bardziej dramatyczny niż komiczny.

WOJCIECH WALIGÓRSKI

wojciech.waligorski@lowiczanie.info



– Bo w tej operze są problemy metafizyczne – mówi w rozmowie z NŁ Jitka Stokalska, reżyserka, Czeszka z pochodzenia, od lat 60-tych mieszkająca i realizująca się artystycznie w Polsce. – To miejsce jest prawdziwe, ta prawdziwość daje nam znacznie więcej, niż można uzyskać w teatrze. Idę w kierunku powagi tego dzieła, chcę by śpiewacy dali widzom coś do przemyślenia, a nie tylko rozrywkę. Bo przecież nie o kobiety chodzi w Don Giovannim, tylko o przekraczanie progów, docieranie do granic. Tytułowy bohater zawsze jest ciekawy tego, co się

stanie, gdy coś zrobi. Zamordowanie Komandora i jego umieranie nie są dla Don Giovanniego czymś znanym, obitym, pozornym. Ale on jest absolutnym libertynem, a my stawimy pytania gdzie są te progi, na których mamy się zatrzymać.

Arcydzieło Mozarta Stokalska wybrała bez chwili wahania. Reżyserowała w ubiegłym roku w Nieborowie plenerowego Fausta, w tym samym miejscu, i gdy kilka dni po tym niezwykle udanym spektaklu, który przyciągnął półtora tysiąca widzów, podsumowywano go, powiedziała, że po Fauście musi być właśnie Don Giovanni.

Zespół, który ma do dyspozycji, jest rewelacyjny i ambitny. – Idea jest taka, że zaśpiewają wschodzące gwiazdy polskiej wokalistyki

– mówi Stokalska wymieniając Marcina Hutka, Monikę Buczkowską i Łukasza Jakubczaka, którzy obsadzą główne role Don Giovanniego, Komandora i Donny Anny. A grać będzie orkiestra Muzeum w Nieborowie – bo taką jego kurator Monika Antczak powołała do życia – pod nazwą La Scoperta. Jitka Stokalska obawia się nieco, czy zespół ten nie będzie miał za mało okazji do prób – bo tworzą ją muzycy grający na co dzień w Warszawskiej Operze Kameralnej i w Teatrze Wielkim Operze Narodowej, a próby na miejscu mają być tylko w czwartek i w piątek generalna. Ale Monika Antczak uspokaja: – Rozmawiałam z muzykami, powiedzieli, by się nie obawiać, bo oni wszyscy Don Giovanniego zagrają z pamięci wybudzeni w nocy...

Zresztą cały czas ćwiczą. Orkiestra zawiązała się na potrzeby ubiegłorocznego Fausta, a teraz, do Mozartowskiego dzieła, przymierza się od dawna, próby były już w Warszawie w czerwcu, potem w sierpniu. Ćwiczy też Medi Choir – chór składający się ze śpiewaków Opery Narodowej.

Plenerowa sceneria jest szansą – na co wskazuje Jitka Stokalska – ale jest też wyzwaniem. Trzeba zapewnić zadaszenie na bocznej scenie dla orkiestry (soliści wystąpią na głównej, na frontonie pałacu – i tam zadaszenia nie będzie, będą śpiewać nawet gdyby miało padać), zapewnić dyrygentce za pomocą monitorów stały podgląd



Pierwsza próba, jeszcze nawet nie na scenie, w poniedziałek 2 września. Wśród statystów są też kelnerzy i wartownicy z pałacu.



Rozmawiałam z muzykami, powiedzieli, by się nie obawiać, bo oni wszyscy Don Giovanniego zagrają z pamięci wybudzeni w nocy...

Kurator Monika Antczak

na tę główną scenę, umożliwić skuteczne wyświetlanie obrazów na frontonie pałacu (w tym celu okna będą przesłonięte od środka czarną włókniną, podobnie będzie zakryta główna brama prowadząca na teren parku, by ciemności nie rozpraszały samochodowe reflektory), wreszcie sprawnie i wyraźnie wyświetlać tekst – bo na to też się zdecydowano, ułatwiając śledzenie akcji osobom, które niekoniecznie muszą znać libretto.

Bo zaproszony jest każdy, nie tylko melomani, wstęp jest wolny.

Spektakl rozpocznie się o godzinie 20, trwać będzie 2,5 godziny, doliczyć trzeba 20-minutową przerwę między aktami. W ubiegłym roku przyszło na Fausta 1500 osób, teraz, z uwagi na rozpoznawalność dzieła, można się spodziewać więcej. Trzeba wziąć ze sobą składane krzeselka – bo miejsc siedzących będzie tylko nieco ponad 400 (z pomocą łowickiego OSiR-u będą sprowadzone ze szkół) – i, mimo wszystko, parasole. Mimo wszystko, bo kurator Monika Antczak jest pełna nadziei, że nie będzie padać. A jeśli? – W Anglii tego typu spektakle odbywają się często przed magnackimi rezydencjami, są bardzo popularne, a wiadomo, jaka tam jest pogoda – i nikt nie ucieka – mówi, pełna optymizmu.

Optymizm czerpie też z tego, jak wielu przyjaciół przedsięwzięcia udało się jej pozyskać: koszt spektaklu przekroczy 300 tysięcy złotych (choć gaże śpiewaków są minimalne) – a całą tę kwotę udało się pozyskać od sponsorów – tak wielkich, jak Marszałek Województwa czy radziwiłłowska Fundacja Trzy Trąby – jak i drobniejszych. Monika

Antczak podaje jako szczególnie wzruszający ją przykład lokalnego sponsora: właścicieli marketu Intermarche w Łowiczu: byli na Fauście – i sami zaproponowali pomoc w tym roku.

Bo mozartowskie arcydzieło, wystawione w wielkim miejscu, przez znakomity zespół, wyreżyserowane przez charyzmatyczną twórczynię nikogo – można przypuszczać – nie pozostawi obojętnym. Oddajmy głos raz jeszcze Jitce Stokalskiej:

– Jest to idealne miejsce do zadawania pytań, przekraczania granic, „wzywiania” nieskończoności, prowokacji, buntu, szukania wyjścia z matni za wszelką cenę, czyli wszelkich uczuć towarzyszących tytułowemu bohaterowi opery. Don Giovanni nie liczy się z nikim i niczym. Zuchwale prowokuje niebiosa, bada granice wolności człowieka. Genialny finał drugiego aktu zadaje mnóstwo pytań, na które nie usłyszymy odpowiedzi... Lęk człowieka przed nieznana otchłanią Mozart ujął w finałowym sekstecie.

Możemy to wszyscy usłyszeć, każdy jest zaproszony. ■



Jitka Stokalska: Bo przecież nie o kobiety w Don Giovannim chodzi...

RZUT OKIEM | DOMANIEWICE PAMIĘTAJĄ O WOJNIE

Nabożeństwem w kościele oraz apelem historyczno-patriotycznym mieszkańcy Domaniewic uczcili cześć żołnierzom poległym w czasie II wojny światowej, której rocznicę obchodzono w gminie uroczysto 1 września. Tuż po mszy św. pochód przemarszerował na cmentarz parafialny, gdzie złożono wieńce oraz zapalono znicze na żołnierskich mogiłach. Zgromadzeni mogli tego dnia podziwiać też część artystyczną przygotowaną przez uczniów SP w Skaratkach. opr. aw

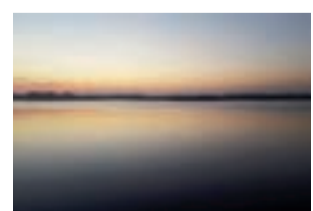


FOT. RADOSŁAW TAFELINSKI

Fotografia | Z obiektywu Łowiczaków Nie tylko Rydwan

W naszych okolicach, krajobrazów jak z Mazur możemy doświadczyć nie tylko nad Rydwanem. Jakiś czas temu, jeden z członków naszej fotograficznej grupy sfotografował stawy w Walewicach, które o zachodzie Słońca wyglądają równie pięknie. Zdjęcie zostało zrobione na początku lipca tego roku.

Autorem jest mieszkający w Sobocie Damian Wiechno, który na co dzień pracuje i studiuje. Zdjęcia robi telefonem, i choć



FOT. DAMIAN WIECHNO

Lipcowy zachód słońca nad stawami walewickimi.

szczególnie fotografią się nie pasjonuje, to na zdjęciach potrafi obrazowo uwiecznić klimat chwili.

li. Pasją Damiana jest natomiast wędkarstwo.

– Dla mnie rzeki, jeziora, wschody, zachody słońca to jest coś pięknego. Staram się zawsze, gdzie tylko jestem, robić zdjęcia w przeróżnych ujęciach – tłumaczy. mb

Rubryka fotograficzna „Z obiektywu Łowiczaków” powstała, by publikować zdjęcia naszych czytelników, którzy aktywnie tworzą naszą grupę fotograficzną na Facebooku, o nazwie „W obiektywie Łowiczaków”. Co tydzień wybieramy i publikujemy jedno zdjęcie z krótkim opisem i notką o autorze.

Łowicz | Nowy dyrektor muzeum

Kierunek: wyjść poza mury

2 września zarząd powiatu łowickiego powierzył na 5 lat stanowisko dyrektora Muzeum w Łowiczu Grzegorzowi Dębskiemu. Tego samego dnia nowy dyrektor, a także starosta Marcin Kosiorek i jego zastępca Piotr Malczyk, zwołali w muzeum konferencję prasową.

Nowy dyrektor podkreśla, że choć muzeum jest jednostką organizacyjną powiatu łowickiego i prowadzoną przez władze powiatu, to jednak trzeba pamiętać, że jest ważną częścią miasta Łowicza, a także całego regionu. Dlatego, jego zdaniem, konieczne jest „wyjście poza mury muzeum”, czyli duża i widoczna aktywność w przestrzeni kulturowej miasta i regionu.

Chce stawiać na współpracę z innymi muzeami – Muzeum Narodowym w Warszawie, którego Muzeum w Łowiczu kiedyś było częścią (nowy dyrektor uważa, że należy powrócić do wypracowa-

nych przez nie wzorców), a także z Muzeum w Nieborowie i Arkadii – przyznał, że jest pod dużym wrażeniem tego, jak wielu ludzi przyjeżdża oglądać Arkadię i Nieborów, jednocześnie widzi w tym też szansę dla Łowicza. Zarówno dyrektor, jak i zarząd powiatu, myślą o połączeniu ciągiem komunikacyjnym (ścieżką pieszo-rowerową) skansenu w Maurzycach z Łowiczem i Nieborowem.

Mówiąc o ofercie edukacyjnej (lekcje muzealne, warsztaty), Grzegorz Dębski chce kontynuować, ale też rozszerzać to, co zostało wypracowane w ostatnich latach. Za bardzo dobry kierunek uważa też stawianie na rękodzieło ludowe, za strzał w dziesiątkę uważa podjęty za poprzedniej dyrektor plan zorganizowania Triennale Wycinanki Ludowej. Stwierdził nawet, że w tej dziedzinie Muzeum w Łowiczu mogłoby być marką nie tylko rozpoznawalną w kraju, ale nawet na świecie.

W kwestii skansenu, priorytetem jest teraz oczywiście likwidacja skutków nawałnicy sprzed tygodnia (o tym piszemy o osobnym artykule), ale dyrektor ma już



Grzegorz Dębski w zarządzaniu placówkami muzealnymi i zabytkami ma duże doświadczenie.

wizję na kolejne lata. Chce uczynić z niego „żywą placówkę”, która funkcjonuje nie tylko w godzinach otwarcia, ale przez cały czas. Chętnie widziałby tam hodowlane zwierzęta, które byłyby atrakcją dla zwiedzających, a także możliwość organizowania tam kilkudniowych pobytów, na przykład jako „zielone szkoły”.

Dyrektor Dębski na konferencji powiedział też kilka słów o sobie. Ma 47 lat i mieszka w Kutnie. W placówkach muzealnych pracuje odkąd ukończył studia. Przez 13 lat pełnił dyrektorskie stanowiska w placówkach w Kutnie i Krośniewicach, a ostatnio był naczelnikiem Wydziału Zabytków Ruchomych i Rejestru Zabytków w Wojewódzkim Urzędzie Ochrony Zabytków w Łodzi. tm

Łowicz | Dwie wystawy w rocznicę wybuchu II wojny światowej

Fotografie miasta w czasie wojny i inne archiwalia

W 80. rocznicę wybuchu II wojny światowej – po uroczystościach na cmentarzu wojennym przy ul. Listopadowej, o których piszemy obok – o godz. 13. na Starym Rynku otwarta została plenerowa wystawa zdjęć „1939. Łowicz w czasie wojny”. Dwie godziny później otwarta została kolejna wystawa – tym razem w Muzeum w Łowiczu – poświęcona temu samemu tematowi: „Jeszcze słycać śpiew i rżenie koni... Wrzesień 1939 roku w Łowiczu”. W muzeum prezentowane są nie tylko zdjęcia.

Obydwie wystawy ukazują tragiczne wydarzenia wojenne oraz życie Łowicza w okresie pierwszych tygodni okupacji hitlerowskiej i obydwie warto obejrzeć.

Na 20 planszach ustawionych przy ogrodzeniu katedry – w sąsiedztwie pomnika Jana Pawła II – można obejrzeć łącznie 80 archiwalnych fotografii. Wyselekcjonował je Jacek Rutkowski, założyciel i administrator grupy na Facebooku „Łowicki Wehikuł Czasu”. Zdjęcia pochodzą z różnych źródeł i wykonane zostały przez wielu autorów.

Jak nam powiedział pomysłodawca tej wystawy, podczas wyboru fotosów do powiększenia w celach prezentacyjnych skłaniał się ku temu, żeby pokazać nie tylko zniszczone podczas działań wojennych Łowicz, ale również ludzi, którzy wtedy też jakoś musieli sobie układać życie. – Fotografie te pokazują, że pomimo trwającej wojny i okupacji w mieście toczyło się życie – powiedział nam Rutkowski

Część zdjęć zrobili też i sami Niemcy. Przypomnijmy, że Ło-

wicz zapłonął już 2 września 1939 roku. Pierwsze naloty Luftwaffe skupiły się m.in. na dworcu kolejowym. Naloty przeprowadzone 6 września przyniosły natomiast poważne zniszczenia w centrum miasta. Tego dnia Luftwaffe użyło bomb burzących i fosforowych. Później miasto było miejscem walk. W pierwszej fazie bitwy Niemcy zostali zmuszeni do wycofania się, ale wrócili do Łowicza już 17 września i – jak czytamy na jednej z tablic na wystawie „(...) aby w roli okupanta pozostać aż do 17 stycznia 1945 roku”.

Tego samego dnia wystawę o podobnym charakterze zainaugurowano w Muzeum w Łowiczu. Jej tytuł to „Jeszcze słycać śpiew i rżenie koni... Wrzesień 1939 roku w Łowiczu” – i również ukazuje ona tragiczne wydarzenia wojenne oraz życie Łowicza w okresie pierwszych tygodni okupacji hitlerowskiej. Ekspozycję rozpoczyna cykl oryginalnych polskich afiszy z lat 1938-1939, ukazujący wysiłek polskiego społeczeństwa przygotowującego się

do zbliżającej się wojny. Mieszkańcy Łowicza w obliczu niemieckiego zagrożenia rozpoczęli działania z zakresu obrony przeciwlotniczej oraz akcje społeczne, zachęcające do wspierania finansowego armii. Jest też np. zdjęcie „drużyny odkażającej LOPP” podczas ćwiczeń w 1937 roku przed budynkiem Liceum Pedagogicznego w Łowiczu.

– To właśnie z archiwum pochodzi część zdjęć jeszcze przedwojennych z lat 1936-39, na których widać, jak społeczeństwo przygotowywało się do obrony – opowiadał Tomasz Romanowicz z Muzeum w Łowiczu.

Materiały prezentowane na wystawie pochodzą z kilku zbiorów: Archiwum Państwowego w Warszawie Oddział w Łowiczu, zasobów Muzeum w Łowiczu, ale też z Łowickiego Wehikułu Czasu oraz od członków Stowarzyszenia Historycznego im. 10 Pułku Piechoty w Łowiczu. – Poprosiliśmy o współpracę Łowicki Wehikuł Czasu, ponieważ chcemy otwierać się jako muzeum również na nowe media, a tę grupę współtworzą



Jacek Rutkowski administrujący Łowickim Wehikułem Czasu podczas wernisażu wystawy zdjęć na Starym Rynku w Łowiczu.

rzeją pasjonaci historii – wyjaśnia Romanowicz.

Ponadto dzięki uprzejmości „Dziesiątaków” można zobaczyć też umundurowanie żołnierza piechoty polskiej oraz elementy ekwipunku niemieckiego. Uzupełnieniem są egzemplarze broni palnej odkrytej 25 kwietnia ubiegłego roku podczas prac budowlanych na terenie Premium Park w Łowiczu. Najlepiej zachowane egzemplarze zostały poddane konserwacji – o znalezisku pisaliśmy na łamach NŁ. Według szefa Stowarzyszenia 10 P.P. Piotra Marciniaka są tam co najmniej dwie „perelki” zna-

lezione w tym miejscu. Chodzi o pistolet maszynowy „Błyskawica” opracowany przez inż. Wacława Zawrotnego i Seweryna Wielaniera. Produkowany był w warunkach konspiracyjnych w Polsce podczas okupacji niemieckiej. – Pasjonaci tematu mówią, że to „Chełmoński” wśród broni – mówi Marciniak. Warty obejrzenia jest też karabin przeciwpancerny wzór 35 (kb ppanc wz. 35), znany także jako Ur. – Udało go się orestaurować dzięki byłej dyrektor muzeum – podkreśla Marciniak.

W części fotograficznej wśród zdjęć znajduje się reportaż autor-

stwa łowiczana Karola Brzozowskiego, pokazujący pejzaż jesieni 1939 roku, pełnej grobów poległych żołnierzy. Ten materiał zdjęciowy został zestawiony z reportażem o stanie wrześniowych cmentarzy i miejsc pamięci w regionie łowickim na fotografiach wykonanych w latach 70. przez Jerzego Boreckiego. Na uwagę zasługują też obrazy Zdzisława Pagowskiego (1909-1976), który w uwiecznił pejzaż zniszczonego wojną Łowicza.

Wystawa jest czynna do 13 października. Muzeum zachęca szkoły do umawiania się na tzw. „oprowadzania tematyczne”. mak

Łowicz | 80. rocznica wybuchu II wojny światowej

Patriotycznie przy Listopadowej

Na cmentarzu wojskowym przy ulicy Listopadowej, na którym pochowani są m.in. żołnierze polegli w Bitwie nad Bzurą, odbyły się miejskie uroczystości związane z 80. rocznicą wybuchu II wojny światowej.

W obchodach wzięli udział przedstawiciele władz samorządowych, podległych im instytucji, w tym delegacje większości łowickich szkół z pocztami sztandarowymi, służb mundurowych, Kościoła, organizacji pozarządowych i mieszkańcy pamiętający o tragedii II wojny światowej.

Ponieważ uroczystości rocznicowe przypadły w tym roku w niedzielę, na cmentarzu odpra-

wiona została polowa msza święta, którą celebrował proboszcz parafii na Korabce ks. Adam Domański.

Oprawę muzyczną mszy zapewnił Zespół Śpiewaczy „Ksinzoki”. Po mszy członkowie zespołu oraz Malwina Ciesielska zaśpiewali jeszcze kilka kolejnych pieśni patriotycznych.

O znaczeniu tej rocznicy i dramacie wojny przypomniał w ofi-

cjalnym wystąpieniu burmistrz Krzysztof Kaliński, podkreślając też jej lokalne, łowickie akcenty. Po wystąpieniu kolejne delegacje składały kwiaty i znicze pod pomnikiem upamiętniającym poległych żołnierzy. Kwiaty składano nie tylko przy pomniku, ale też na kwaterach żołnierskich.

Ze względu na bardzo wysoką tego dnia temperaturę oraz palące słońce, organizatorzy oraz zespół Ksinzoki starali się, by uroczystość nie była zbyt długa. Organizatorzy w trakcie uroczystości roznosili butelkowaną wodę. Na miejscu był przez cały czas



Wieniec na kwaterze wojskowej na cmentarzu przy ul. Listopadowej w imieniu miasta złożyli: przewodniczący Rady Miejskiej w Łowiczu Henryk Zasepa oraz burmistrz Krzysztof Kaliński.

zespół ratownictwa medycznego, który w razie potrzeby udzielał pomocy. Upał był tak duży, że doszło do 2 lub 3 omleń, nic poważnego jednak się nie stało.

Część osób przyjechała na cmentarz przy ul. Listopadowej ze Starego Rynku autobusem podstawionym przez miasto. Autobus zabrał ich również w drugą stronę, a było to zaplanowane w taki sposób, by uczestnicy mszy św. i uroczystości na cmentarzu przy Listopadowej zdążyli na otwarcie na Starym Rynku ciekawej wystawy fotografii „1939. Łowicz w czasie wojny”. mak

Zapraszamy do obejrzenia zdjęć z uroczystości na stronie www.lowicznanin.info



Uczestnikom rajdu w trakcie wędrowki dopisywał dobry humor.

Domaniewice | Rodzinny Rajd Pieszy

Borem, lasem w poszukiwaniu śladów przeszłości

Formę pieszej wycieczki po najważniejszych miejscach pamięci regionu przybrał Rodzinny Rajd Pieszy pt.: „Idzie żołnierz borem, lasem...”, który we wtorek, 27 sierpnia, odbył się w Domaniewicach.

Karty lokalnej historii uczestnicy patriotycznego wydarzenia odkrywali w towarzystwie Przewodników Turystyki Pieszej II stopnia po województwie łódzkim i lubelskim – Katarzyny Wielemborek-Szkup i Ireneusza Cybulskiego oraz historyka woj-

skowości Zbigniewa Zagajewskiego.

Już na wstępie wyprawy piechurzy podziwiali znajdującą się w kościele św. Bartłomieja w Domaniewicach tablicę poświęconą pamięci ks. Dominika Wieszke i „Cichociemnych” działających

na zrutowiskach oraz przykościelny pomnik poległych w walkach o wolność i niepodległość ojczyzny w latach 1918-1920 mieszkańców Domaniewic. Podążając w stronę jeziora Rydwan mogli zobaczyć ponadto znajdujące się na terenie pobliskiego cmentarza parafialnego mogiły żołnierzy z 14 DP Armii „Poznań” i 14 pp 4 DP Armii „Pomorze”, poległych w czasie II wojny światowej. Pamięć żołnierzy uczczono minutą ciszy.

Celem historycznej wędrowki po regionie był cmentarz wojenny w Guźni, na którym pochowani zostali kolejni bohaterowie Bitwy nad Bzurą. Wyprawa zakończyła się piknikiem oraz ogniskiem w pobliżu cmentarza wojskowego, dzięki czemu mieszkańcy Domaniewic połączyli wartościowe spotkanie patriotyczne z wakacyjną dawką rekreacji i ruchu na świeżym powietrzu. Rodzinny Rajd Pieszy pod hasłem „Idzie żołnierz borem, lasem...” odbył się w Domaniewicach już po raz drugi. Był on formą upamiętnienia okrągłej rocznicy Bitwy nad Bzurą, a także 80. rocznicy wybuchu II wojny światowej. Wzięło w nim udział prawie 90 osób. aw

Łowicz | Osiedlowy piknik Moc atrakcji na zakończenie wakacji

Kręciółki w żyroskopie, zabawy w kulach wodnych i tor przeszkód w formie dmuchańca – z takich atrakcji mogli skorzystać w sobotę, 31 sierpnia, młodzi i starsi mieszkańcy osiedla Dąbrowskiego w Łowiczu.

Udział w pikniku rodzinnym okazał się dla nich sposobem na twórcze i radosne zakończenie mijających wakacji. Udało się, bo uśmiechy tego dnia nie schodziły z twarzy uczestników. Najmłodszym najbardziej podobały się wodne zabawy w kulach i pokonywanie ogromnego dmuchanego toru przeszkód, nieco starsi wybrali możliwość poznania sposobu działania żyroskopu, czyli konstrukcji złożonej z kół.

– Spodziewałem się, że będzie mi niedobrze, bo wygląda to naprawdę odjazdowo. W czasie kręcenia czułem się jakbym leciał w każdą stronę. To było kosmicz-



Żyroskop spodobał się młodzieży.

ne. Warto spróbować! – zachęcał naszego reportera 13-letni Siergusz tuż po opuszczeniu wspomnianego urządzenia.

O sposobach jego działania opowiedział nam Łukasz Pawli-

na, który tego dnia odkrywał jego tajniki także przed młodzieżą, jaka ustawiła się w długiej kolejce.

– Urządzenie jest tak skonstruowane, że podczas napędzania jego działania każde koło kręci

się w inną stronę. Uczestnik ma wrażenie, że lata, jednak umysł nie potrafi ocenić w którą stronę. Trochę przypomina to technologię lotniczą – tłumaczy.

Dodajmy, że podczas zabawy to od uczestnika zależało tempo obracania się kół oraz czas doświadczenia, pod warunkiem, że trwało ono poniżej 5 minut. W czasie wysokich temperatur, z jakimi mieliśmy do czynienia w minioną sobotę, dłuższa zabawa w żyroskopie mogłaby być niebezpieczna.

– To fajna zabawa dla każdego, jednak należy w jej trakcie pamiętać o zachowaniu pewnych środków ostrożności. Czas zabawy nie może być zbyt długi, a kategorycznie nie powinny korzystać z niego osoby będące pod wpływem alkoholu – przestrzega nasz rozmówca.

Podczas pikniku uczestnicy korzystali również z innych atrakcji – zabaw w kulach pływających w basenie, rzutów do celu, a także dmuchańca wyposażonego w tor przeszkód, tunel i zjeżdżalnię. Tego dnia chętni mogli przyręczyć się z bliska również wozowi strażackiemu oraz samochodom policyjnym. **aw**

Łowicz | Mieszkańcy mają wielkie serca Duża suma na leczenie Olka

Sukcesem zakończyła się akcja charytatywna „Szóstka na szóste urodziny Olusia”, zorganizowana we wtorek, 27 sierpnia, z okazji 6. urodzin Olusia Szymańskiego, który choruje na dziecięce porażenie mózgowie. Dzięki ludziom dobrej woli na leczenie chłopca udało się zbierać 4.285,65 zł.

Przypomnijmy, że w ubiegły wtorek salon fryzjersko-kosmetyczny „Iwet” przy ul. Bolimowskiej w Łowiczu pracował nie zarabiając ani złotówki, gdyż całkowity dochód z wykonanych usług fryzjerskich i zabiegów kosmetycznych został przeznaczony na leczenie Olka. Akcję można było też wesprzeć biorąc udział w loterii fantowej i kiermaszu, dostępnych w salonie także w kolejnych dniach.

Po podliczeniu pieniędzy ze zbiórki okazało się, że zbierano łącznie 4.285,65 zł, czyli dużo



Iweta Kosiacka, Paweł Kret i Agnieszka Kołaczek cieszą się z zebranej kwoty – 4.285,65 zł.

więcej niż w czasie pierwszej edycji tej akcji (dla przypomnienia uzbierano wtedy: 1.774,75 zł). – Trudno wyrazić emocje w takiej chwili. To naprawdę duży sukces tak spontanicznej akcji. Jesteśmy bardzo szczęśliwi, że mogliśmy zrobić coś tak wspaniałego – mówi nam inicjator wydarzenia, Paweł Kret, wolontariusz kojarzony ze „Szlachetną Paczką”. – Po raz kolejny Łowiczanie pokazali swoje wielkie serca – dodała zaangażowana w akcję Agnieszka Kołaczek. **aa**

WITAMY WŚRÓD NAS | W OSTATNICH DNIACH URODZILI SIĘ W SZPITALU W ŁOWICZU I W GŁOWNIE



Maja Rupińska, ur. 19.08.2019 r., godz. 7.05, dł. 56 cm, waga 3.240 g, córka Eweliny i Pawła, zam. Nieborów.



Jan Plichta, ur. 19.08.2019 r., godz. 11.40, dł. 63 cm, waga 4.200 g, syn Aliny i Mariusza, zam. Łowicz.



Mikołaj Pawelec, ur. 19.08.2019 r., godz. 19.15, dł. 52 cm, waga 2.850 g, syn Magdaleny i Marka, zam. Osiek.



Franek Kośmider, ur. 20.08.2019 r., godz. 0.10., dł. 58 cm, waga 3.840 g, syn Kingi i Wojciecha, zam. Złaków Kościelny.



Kornelia Kmieć, ur. 20.08.2019 r., godz. 13.55, dł. 60 cm, waga 3.920 g, córka Pauliny i Dominika, zam. Bednary Kolonia.



Zuzanna Karasek, ur. 21.08.2019 r., godz. 1.50, dł. 55 cm, waga 3.620 g, córka Jolanty i Dawida, zam. Zduńska Dąbrowa.



Iгнаś Madej, ur. 23.08.2019 r., godz. 9.00, dł. 54 cm, waga 2.860 g, syn Justyny i Daniela, zam. Łowicz.



Lilianna Barczyk, ur. 25.08.2019 r., godz. 10.25, dł. 52 cm, waga 3.150 g, córka Angeliki i Marcina, zam. Borów.



Marcelina Biskupska, ur. 25.08.2019 r., godz. 14.00, dł. 56 cm, waga 2.920 g, córka Moniki i Arkadiusza, zam. Łyszkowice.



Dominika Żałoba, ur. 26.08.2019 r., godz. 11.00, dł. 55 cm, waga 3.200 g, córka Klaudii i Mateusza, zam. Bobiecko.



Maksymilian Witerek, ur. 26.08.2019 r., godz. 16.00, dł. 57 cm, waga 3.200 g, syn Katarzyny i Dariusza, zam. Gzinka.



Helena Bojska, ur. 27.08.2019 r., godz. 2.00, dł. 51 cm, waga 3.800 g, córka Marty i Krzysztofa, zam. Bocheń.



Jan Owczarek, ur. 30.08.2019 r., godz. 7.15, dł. 54 cm, waga 3.100 g, syn Magdaleny i Jarosława, zam. Parma.



Laura Dańczak, ur. 3.09.2019 r., godz. 14.00, dł. 54 cm, waga 2.940 g, córka Magdaleny i Łukasza, zam. Łowicz.



Zofia Czubak, ur. 3.09.2019 r., godz. 19.30, dł. 54 cm, waga 3.140 g, córka Pauliny i Marcina, zam. Łaguszew.

RZUT OKIEM ŁOWICCY HARCERZE NA WESTERPLATTE



40-osobowa grupa harcerzy z Hufca ZHP Łowicz uczestniczyła w obchodach 80. rocznicy wybuchu II wojny światowej, które 1 września dokładnie o 4.45 rozpoczęły się na Westerplatte. Druhowie wzięli udział w państwowej uroczystości, pilnując ognia pochodni, stojącej u stóp pomnika Obrońców Wybrzeża. Uroczystości 1 września poprzedził 4-dniowy Zlot Westerplatte, podczas którego harcerze poznawali Gdańsk, uczestnicząc w grach terenowych i fabularnych, zajęciach i warsztatach. **mwk**

REKLAMA



Salon Dziecięcy

WÓZKI – FOTELIKI – ZABAWKI – AKCESORIA i wiele więcej

Profesjonalny dobór najbezpieczniejszych fotelików oraz montaż * Najlepsze marki * Najlepsze ceny



Łowicz, Al. H. Sienkiewicza 25 | Kutno, ul. Podrzeczna 9 | www.salonpeps.pl

 SalonDziecięcyPEPS
  salonpeps.pl

Kultura

Łowicz | Finałowy koncert festiwalu organowego

Bach wybrzmiał w katedrze ostatni raz tego lata

XXXI Międzynarodowy Festiwal Organowy Johann Sebastian Bach przeszedł do historii. W dniach 27 i 28 sierpnia w koncertach finałowych w Łowiczu i Warszawie wystąpili Roman Gryń i Bogdan Narloch.



TOMASZ MATUSIAK

tomasz.matusiak@lowiczanie.info

Przypomnijmy, że festiwal, jak co roku, trwał od początku lipca. Przez dwa miesiące publiczność w bazylice katedralnej wysłuchiwała 9 koncertów, granych w każdy kolejny wtorek. Ci sami wykonawcy z tym samym repertuarem występowali również co środę w kościele ojców franciszkanów w Warszawie. W każdym z nich służyć było organy, których dostojnemu brzmieniu towarzyszyły w niektórych koncertach wokali lub inne instrumenty. Występowali profesjonalści z najwyższej półki, z Polski, Niemiec, Hiszpanii, Słowacji, Włoch i Francji.

– Coś wspaniałego! – mówiła nam s. Urszula Dydyca, która uważa koncerty za przeżycie nie tylko zmysłowe, ale również duchowe. – Byłam w tym roku na wszystkich 9 koncertach w Łowiczu i, szczerze mówiąc, nie mogę się już doczekać przyszłorocznych, też postaram się być na wszystkich.

27 sierpnia, w ostatnim koncercie w Łowiczu wystąpili artyści, którzy stałym bywalcom tego festiwalu są już znani, bo grali już dwa razy. Za organami zasiadł Bogdan Narloch, natomiast Roman Gryń grał na trąbce, czy raczej trąbkach – bo w czasie koncertu kilka razy zmieniał instrument, podobnie jak zresztą miejsce, z którego grał – był to na chórze obok organów, to na ambonie, to znów przechadzał się z trąbką pomiędzy siedzącymi w kłęcznikach melomanami.



Prof. Roman Gryń podczas finałowego występu tegorocznego festiwalu.



Kierownik artystyczny festiwalu prof. Wiktor Łyjak podczas podsumowania wspominał już o zamiarze kontynuowania festiwalu w przyszłym roku.

Artyści wykonali 10 planowanych kompozycji oraz bis. W programie nie mogło zabraknąć Bacha (Fantazja i fuga g-moll), poza tym znalazły się różne kompozycje marszu „Marszu Księcia Daniela” Jeremiaha Clarke’a, czyli kompozytora baroku, po kompozytorów żyjących. Muzykę polską reprezentowały „Cavatina” Karola Kurpińskiego oraz „For my godfather” Marka Czerniewicza (kompozytor urodzony w 1974 roku).

Koncertu wysłuchali m.in. dyrektor Warszawskiego Towarzystwa Muzycznego Andrzej Mrowiec, proboszcz parafii katedralnej w Łowiczu ks. Robert Kwatek, burmistrz Łowicza Krzysztof Jan Kaliński i dyrektor Łowickiego Ośrodka Kultury

Maciej Malangiewicz. Kierownik artystyczny festiwalu prof. Wiktor Łyjak podziękował tym osobom i reprezentowanym przez nie instytucjom, jak i słuchaczom, mówiąc, że są to ludzie, bez których przedsięwzięcie to byłoby niemożliwe. Mianem swojego najbliższego współpracownika przy festiwalu w Łowiczu określił jednak kościelnego, Józefa Staszewskiego.

Ks. Kwatek stwierdził, że choć piękno doskonale jest niematerialne, to jednak człowiek potrzebuje przejawów jego obecności w formie dostępnej dla poznania zmysłowego, w tym zaś jest najgłębszy sens sztuki. Dlatego też katedra jest właściwym miejscem dla takich koncertów. ■

Stary Rynek | Będą cztery nowe tablice

Odstąpienie „Gwiozd”

W najbliższą sobotę, 7 września, o godz. 16.00 w Alei Gwiozd Łowickich na Starym Rynku rozpocznie się ceremonia odsłonięcia czterech nowych „Gwiozd”, którymi łowicki ratusz honoruje dokonania twórców ludowych i osoby zaangażowane w upowszechnianie i ochronę dóbr kultury ludowej.

Przypomnijmy, że w kategorii twórczość ludowa laureatami „Gwiozd” zostali: specjalizująca się w łowickiej wycinance twórczyni Danuta Wojda oraz wielopokoleniowa rodzina Krajewskich z Zakrzewa, kultuwająca tradycje rzeźbiarstwa charakterystyczne dla regionu kurpiowskiego.

W kategorii upowszechniania i ochrony kultury ludowej „Gwiozdą” uhonorowany zostanie Zespół Pieśni i Tańca

„Śląsk” im. Stanisława Hadyry oraz Stanisław Wielec – wieletni kierownik zespołu Blichowiaczy, inicjator powstania i kierownik zespołów Masovia oraz Furkotki (występowały w nim dzieci niedosłyszące), a w ostatnich latach członek zespołu Ksiazki.

Uroczystość będzie kontynuowana w sali barkowej Muzeum, gdzie dla laureatów wystąpią Ksiazki, Masovia i Blichowiaczy. aa

Łowicz | Biblioteka zaprasza do muzeum

Narodowe Czytanie – tym razem nowel

8 nowel, które zalicza się do klasyki literatury polskiej będzie czytanych w czasie tegorocznej, ósmej już edycji Narodowego Czytania.

Powiatowa Biblioteka Publiczna w Łowiczu zaprasza na to wydarzenie w niedzielę, 8 września, na godz. 15.30 do muzeum w Łowiczu.

Organizatorzy zapowiadają, że przedstawione będą fragmen-

ty wszystkich ośmiu nowel. Tak jak w latach poprzednich, czytając je będą osoby znane w życiu publicznym w naszym mieście. Zaproszono około 20 osób.

Literatura przeplatana będzie muzyką w wykonaniu Aldo Duo w składzie Aleksander Stachowski – akordeon i Dominik Domińczak – klarnet.

Osoby, które przyjdą na Narodowe Czytanie, mogą przynieść książki ze swoich domowych bibliotek, które będzie można ozdobić pamiątkową pieczęcią. mwk

REKLAMA

GABINET SPECJALISTYCZNY Łowicz, ul. Pijarska 3 w którym przyjmują:

SPECJALISTA ENDOKRYNOLOG
prof. dr hab. n. med. Katarzyna Winczyk
 - co drugi wtorek w godz. 14-16, tel. 609-836-609

SPECJALISTA CHOROÓB PŁUC, ALERGOLOG, PEDIATRA
Bożena Kucińska - czwartki w godz. 11-15.30, tel. 606-140-120

SPECJALISTA ORTOPEDA - TRAUMATOLOG **Janusz Dubas**
 - czwartki w godz. 16-18, tel. 602-668-997

SPECJALISTA DERMATOLOG **Zbigniew Wroniecki**
 - poniedziałki w godz. 15-16, piątki w godz. 11-12, tel. 602-276-728
 (wtorki, piątki w godz. 16-18 - os. Noakowskiego 1/39)

SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ I ONKOLOGICZNEJ
dr n. med. Adam Rogowski-Tylman
 - wtorki, piątki w godz. 16-19

KARDIOLOG, SPECJALISTA CHOROÓB WEWNĘTRZNYCH
dr n. med. Grażyna Dąbrowska
 - poniedziałki, piątki i co drugi wtorek od 16
 - zapisy: tel. 501-359-450
 ECHO SERCA, HOLTER EKG, HOLTER CIŚNIENIOWY
 - zapisy codziennie pod nr tel. 510-562-012

DIETETYK dr Karolina Gajda
 - zapisy pod nr telefonu 609-180-611

GABINET CHIRURGICZNY
dr n. med. MAREK BURZYŃSKI
 SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ

- usuwanie zmian skórnych ■ elektroresekcja
- esperal ■ kwalifikacje do zabiegów ■ wizyty domowe

www.drburzynski.pl

Łowicz ul. Ułańska 2/15 (NZOZ Medyk)

gabinet czynny: wt., pt. 16⁰⁰-18⁰⁰ | Zapisy: 781-129-200, 726-064-997
 Pozostałe dni tygodnia po umówieniu telefonicznym

GABINET ORTOPEDYCZNY
SPECJALISTA CHIRURG ORTOPEDA - TRAUMATOLOG
lek. med. Adel Elmgasbi

Główno, ul. Targowa 78
 tel. 606-636-400

Prof. dr hab. med. LARYNGOLOG
DANUTA GRZYCZYŃSKA
 czwartek 13.00 - 14.30

Łowicz, ul. Długa 14
 tel. 601-260-660, 46/837-45-41

Spółka Medyczna GABINETY LEKARSKIE s.c.

Główno, ul. Swoboda 17/19 lok. 2
 tel. 42 719-33-19, kom. 501-565-666

GRAŻYNA LAMBERT choroby wewnętrzne
 • specjalista medycyny rodzinnej

JACEK LAMBERT specjalista kardiolog
 • ekg + ekg wysiłkowe na bieżni
 • holter ekg + holter ciśnienia
 • usg serca z kolorowym dopplerem

AGNIESZKA LAMBERT-KOBACKA specjalista periodontolog
 • implanty • protetyka • stomatologia zachowawcza
 • endodoncja - mikroskop
 • chirurgia stomatologiczna • wybielanie zębów

PRACOWNIA RTG i TOMOGRAFII 3D
 www.dentystaglowno.pl | www.gabinetylekarskiegłowno.pl

GABINET NEUROLOGICZNY
Jacek Pełka
 specjalista neurolog

Adres: Łowicz ul. Długa 20d
 tel. kom. 602 706 803, www.neurocenter.pl

Przyjęcia w czwartki (po umówieniu się telefonicznie)

*ból głowy *zawroty głowy *szumy uszne *ból kręgosłupa *zaburzenia czucia *padaczka *stwardnienie rozsiane *ch.Parkinsona *zaburzenia widzenia *zaburzenia snu *nerwice *depresje *zaburzenia lękowe *zaburzenia pamięci *zaświadczenia dla pracodawcy *zaświadczenia do ZUSu *i inne.

IWONA OLEJNIK
 specjalista pediatra

PIOTR OLEJNIK
 specjalista chorób wewnętrznych

USG - EKG

Główno, ul. Kilińskiego 25 (róg Piątkowskiej)
 tel. 42 710-74-00

LEK. KAMIL KNICZEK
SPECJALISTA ORTOPEDA TRAUMATOLOG

- iniekcje do stawów obwodowych, do stawów kręgosłupa (blokady, kwas hialuronowy, czynniki wzrostu), kwalifikacje do leczenia operacyjnego
- leczenie zmian zwyrodnieniowych stawów, leczenie urazów sportowych
- USG stawów, mięśni

ŁOWICZ, ul. Świętojańska 1/3B
 czwartek, 18.00-20.00
 ZAPISY: tel. 664-127-755

BOLESŁAW SAWICKI
 spec. chorób wewnętrznych i medycyny rodzinnej

Lekarz uprawniony do badań:
 ■ profilaktycznych pracowników ■ kierowców
 ■ posiadających i ubiegających się o posiadanie broni

Przyjmuje: pon. i czw. 15⁰⁰-17³⁰
 Łowicz, ul. H. Wieniawskiego 34
 tel. 602 491 325

lek. med. Tomasz Sawicki
KARDIOLOG
 SPECJALISTA CHOROÓB WEWNĘTRZNYCH

- USG SERCA
- USG TĘTNIC SZYJNYCH
- HOLTER EKG
- HOLTER CIŚNIENIOWY
- EKG (badania na miejscu)

Łowicz, ul. Świętojańska 1/3B, poniedziałki w godz. 15-18
 ZAPISY pod nr tel. 46-837-36-75 (pn.-pt. 8-18), kom. 794-292-043



Zakochana Aniela w końcu ożeni się z Gustawem.



Aniela, Klara i pani Dobrójska na scenie kina Fenix w Łowiczu.

Kino Fenix | Łowicki Salon Sztuki zaprosił na spektakl

Aktorzy z Olsztyna pokazali „Śluby panieńskie”

W piątkowy wieczór, 30 sierpnia, młodzi aktorzy ze Studium Aktorskiego im. Aleksandra Sewruka w Olsztynie zaprezentowali w sali kina Fenix komedię pt. „Śluby panieńskie” w reżyserii Mileny Gauer. Spektakl obejrzało wielu widzów, większość foteli kinowych była zajęta.

Wydarzenie przygotował Łowicki Salon Sztuki oraz Łowicki Ośrodek Kultury w ramach projektu „Chodź na Sztukę!”, realizowanego dzięki programowi „Od



Sztuka kończy szczęśliwie – zaręczynami Anieli z Gustawem i Klary z Albinem.

Was dla Was”, w którym uczestnicząc organizatorzy. Projekt został sfinansowany z programu Narodowego Centrum Kultury „Dom Kultury + Inicjatywy Lokalne 2019”.

– Dziękujemy publiczności za liczne przybycie i zapraszamy na kolejne wydarzenie już jutro – zachęcał do uczestnictwa w jeszcze jednym projekcie Łowickiego Salonu Sztuki pomysłodawca zorganizowania piątkowego spektaklu oraz niedzielnego koncertu przy pomniku na Błoniach (piszemy o tym w artykule obok) Dominik Domińczak.

– Brawo aktorzy! Brawo organizatorzy! – można było usłyszeć po spektaklu od osób, które odwiedziły w piątek kino Fenix. „Śluby panieńskie” to jedna z najpopularniejszych sztuk Aleksandra Fredry, ale mimo upływu czasu dzieło nadal zachowuje swoją aktualność i uniwersalność. Młodzi aktorzy z Olsztyna wystąpili w sztuce w strojach z obecnej epoki, scenografia była skromna, by nie rzec, ascetyczna: na scenie było tylko kilka leżaków, a innymi

rekwizytami był koszyk oraz kilka rozsypanych na scenie jabłek. W rolę Anieli wcieliła się Joanna Janik, Klary: Klaudia Goska na zmianę z Agatą Zielińską, Albina zagrał Piotr Durczyński, zaś Szymon Kowalik odegrał rolę Gustawa. Publiczność wychodziła z kina Fenix zadowolona. – Ucieszyłam się, że nie musiałam nigdzie dalej jechać, żeby zobaczyć spektakl. Tym razem sztuka przyjechała do mnie. Może nie było to wydarzenie na miarę ubiegłorocznego „Fausta” w Nieborowie, ale warto było obejrzeć – uważa Maria Kowalska z Łowicza.

Łowicki Salon Sztuki, który podjął się zaproszenia aktorów z Olsztyna oraz zorganizowania spektaklu, jest organizacją non profit. Jest to nowa inicjatywa na „łowickim rynku sztuki”: ŁSS powstał w lipcu tego roku z inicjatywy klawecisty Dominika Domińczaka. Jak mówi pomysłodawca, celem stowarzyszenia jest stworzenie platformy niezależnych przedsięwzięć artystycznych, potrzebnych dla rozwoju życia kulturalnego Łowicza i okolic. Salon przygotował w ten weekend jeszcze jedno ciekawe wydarzenie artystyczne: wspomniany koncert zespołu Aldo Duo na Błoniach.

Łowicz | Projekt „Chodź na Sztukę!”

Aldo Duo wystąpił w parku Błonie

Koncertu zespołu Aldo Duo można było wysłuchać w niedzielne popołudnie, 1 września, o godz. 17.00 przy pomniku w parku Błonie w Łowiczu.

Odbył się on w ramach cyklu „Chodź na Sztukę!”, realizowanego dzięki projektowi „Od Was dla Was”. Był to pierwszy tego typu koncert w sąsiedztwie pomnika Trzech Narodów na łowickich Błoniach.

Koncert zorganizował Łowicki Salon Sztuki oraz Łowicki Ośrodek Kultury. Wystąpili w duecie Aldo Duo dwaj młodzi wirtuozi muzyczni: Aleksander Stachowski z Łodzi zagrał na akordeonie, Dominik Domińczak z Łowicza – na klawecie. Zespół ten odniósł już wiele sukcesów, nie tylko na scenach w Polsce, ale np. na Międzynarodowym Konkursie Akordeonowym w Wilnie, festiwalu w belgijskim Mons. Dominik Domińczak znany jest łowickiej publiczności również m.in. z koncertów z cyklu „Nowe oblicza kameralistyki”, które odbywały się w Galerii Browarna.

Forma koncertu na Błoniach była dość swobodna. W programie znalazły się znane i rozpoznawalne utwory, m.in.: Czardasz V. Montiego, Blues G. Gershwin czy muzyka z filmu „Vabank”. Pogoda tego dnia wyjątkowo dopisała. Miło było spędzić czas w cieniu drzew w parku. Koncertu wysłuchało więc wiele osób, część z nich wygodnie rozsiadając się na ławkach w parku, około 100 krzesłach oraz również na kocach czy na trawie. Z racji „piknikowej” formuły koncertu organizatorzy zachęcali do zabrania ze sobą różnego rodzaju kocyków, leżaków, przekąsek itp. i z takiego rozwiązania skorzystało kilkanaście osób. Byli też i tacy, którzy słuchali koncertu spacerując po parkowych alejach.

Wprowadzeniem koncertu zajęła się Joanna Janik – młoda aktorka ze Studium Aktorskiego im. Aleksandra Sewruka w Olsztynie, która w dwa dni wcześniej w sali kina Fenix wcieliła się w rolę Anieli w spektaklu „Śluby panieńskie” w reżyserii Mileny Gauer (o spektaklu piszemy obok).

Projekt został sfinansowany z programu Narodowego Centrum Kultury „Dom Kultury + Inicjatywy Lokalne 2019”. Zapraszamy do obejrzenia zdjęć na stronie www.lowicznanin.info.



Aldo Duo tworzą dwaj młodzi wirtuozi muzyczni: klawecista Dominik Domińczak z Łowicza i akordeonista Aleksander Stachowski z Łodzi.

REKLAMA

KLINIKA STOMATOLOGICZNA

ZAPRASZA NA KOMPLEKSOWE LECZENIE DZIECI I DOROSŁYCH

rejestracja: 506 100 273
czynne 7 dni w tygodniu!

▪ Głowno, ul. Wojska Polskiego 32/34
▪ Łowicz, ul. Hłowska 1/3 ▪ Łódź, ul. Kolińskiego 27

ZAKRES USŁUG: • implanty • chirurgia szczękowa • ortodoncja • stomatologia estetyczna • protetyka

LASER, OZON, MIKROSKOP, RTG

REKLAMA

prywatny gabinet lekarski

LEKARZ INTERNISTA
Roman Wasilewski
EKG

GODZINY PRZYJĘĆ:
poniedziałki i czwartki 17-20
Pozostałe dni po uzgodnieniu telefonicznym

Głowno, ul. Czarnieckiego 16
tel. 502-758-980

REKLAMA

REHABILITACJA

mgr rehabilitacji ruchowej
JERZY SOBCZYŃSKI

▪ masaż leczniczy i relaksacyjny
▪ gimnastyka korekcyjna
▪ usprawnienie po udarze
▪ leczenie ostróg piętowych
▪ kinesiotaping

(możliwy dojazd do klienta)

501-248-229

REKLAMA

GABINET STOMATOLOGICZNY

JANINA KRAKOWIAK
tel. 606-282-950
ALEKSANDRA KRAKOWIAK
tel. 734-407-668
PIOTR KRAKOWIAK
tel. 608-582-834

GŁOWNO
ul. Bielawska 54
tel. 42/719-14-44

Codziennie umawianie wizyt

HOLLYDENT

dr n. med. Monika Colonna-Walewska
specjalista stomatologii zachowawczej i endodoncji

- leczenie powikłań i trudnych przypadków pod mikroskopem
- licówki pełnoceramiczne
- korony i mosty porcelanowe - cyrkon
- implanty

Głowno
ul. Czackiego 2

tel. 42 710 76 47, 697 107 647

GABINET CHIRURGICZNY
specjalista chirurg

Bożena Kosiorek
ŁOWICZ, os. Kostka bl. 12/17

▪ Gastroskopia
▪ Zabiegi chirurgiczne
▪ Esperal
▪ Wizyty domowe

Zapisy tel. 604-287-850

GABINET CHOROBY SKÓRY DERMATOLOG

Lek. spec.
ZBIGNIEW WRONIECKI
Łowicz, os. Noakowskiego 1/39
wtorki, piątki 16-18

Głowno, ul. Wyspiańskiego 8
(za Szpitalem)
czwartki 15-17
tel. 602-276-728

GABINET STOMATOLOGICZNY
PERŁOWY UŚMIECH

KAROLINA FRONTCZAK
lekarka dentysta

Łowicz
ul. Batalionów Chłopskich 2b
NZOZ Wigor, gab. nr 12
609 646 644

Urszula Maciągowska-Siniarska
SPECJALISTA
ORTODONTA

Łowicz, ul. Krakowska 36
(w bramie obok poczty)

wtorki, środy, piątki: 8-13
poniedziałki, czwartki: 14-20
tel. 46/837-28-54, 728-380-827

APARATY STAŁE I ZDEJMOWANE
ZDJĘCIA CYFROWE:
• pantomogram • cefalometryczne

GABINET STOMATOLOGICZNY

GOLDENT
LEK. DENT. MALWINA GOLAN

IMPLANTY

• stomatologia zachowawcza
• dziecięca • RTG • wybielanie
• protetyka • chirurgia

ZDUNY 134, 99-440 ZDUNY, TEL: 692-177-066

GABINET „ALEXANDER-MED”

AKUPUNKTURA
I TERAPIA MANUALNA

▪ leczenie schorzeń kręgosłupa
▪ rwa kulszowa, barkowa
▪ przepuklina dysków
▪ nerwica i naruszenie snu
▪ skolioza u dzieci
▪ bóle migrenowe
▪ bóle korzonków

CODZIENNIE, godz. 17.30-18.30

Głowno, ul. Wojska Polskiego 10
42/639-86-40
44/714-68-75, 601-226-862

SPECJALISTA GINEKOLOG - POŁOŻNIK - CYTOLOG - USG

RUSMIERCZYK KRZYSZTOF

GABINET PRYWATNY (recepty, szpitale NFZ)
PEŁNA DIAGNOSTYKA
PEŁNE LECZENIE NA MIEJSCU
BADANIA PROFILAKTYCZNE

tel. 601-254-571
Łowicz ul. Ułańska 2 (Medyk)
codziennie 15⁰⁰-20⁰⁰ – BEZ ZAPISÓW
soboty – PO UZGODNIENIU

ORTODONCJA KONSULTACJE

lek. stom. Paweł Włodkowski
w gabinecie dr Martyniaka

KONSULTACJE W ŁOWICZU
6 września w godz. 13-17

Łowicz, ul. 3 Maja 2/11
tel. 46/837-44-12
501-707-969, 602-243-836

PROTETYKA DENTYSTYCZNA

Elżbieta Zubko

• PROTEZY
• ekspresowe
• NAPRAWY

PRACOWNIA PROTETYCZNA
Przychodnia Remedium w godz. 8-16
Głowno, ul. Kopernika 19
po godz. 17.00 dom
Głowno, ul. Kopernika bl. 15 m. 35
tel. 600-047-277

Możliwość wykonania protezy w ciągu 1 dnia

GABINET STOMATOLOGICZNY

KATARZYNA KOLAS-GRAJEWSKA

STOMATOLOGIA DLA DOROSŁYCH I DZIECI

Łowicz ul. Gdańska 5
tel. 533-882-280
blisko dworca PKS i PKP

RENATA WYKRĘTOWICZ

PROTEZY

EKSPRESOWE NAPRAWY

Głowno - Osiny 50
tel. 607-371-781

Kultura

Łowicz | Modernizacja zakończona, teraz czas na nowe meble

Kiedy biblioteka wyprowadzi się z Bratkowic?

Do końca października Miejska Biblioteka im. Andrzeja Kazimierza Cebrowskiego w Łowiczu zamierza wyprowadzić się ze spółdzielczych pomieszczeń na Bratkowicach i niedługo później zafunkcjonować w nowej, zmodernizowanej za ponad 2,5 miliona złotych i wyposażonej za kolejne prawie 0,5 miliona złotych siedzibie na dwóch piętrach budynku dawnego Gimnazjum nr 1 w Al. Sienkiewicza.

MARCIN KUCHARSKI

marcin.kucharski@lowiczanie.info

Adaptacja części pomieszczeń po gimnazjum na potrzeby biblioteki została już zakończona. Zadanie wykonała firma Energo-Bud Przemysław Trafalski z Oleszca za kwotę 2.552.925,22

zł brutto. Trwają jeszcze czynności związane z odbiorami.

Jeszcze tylko meble i... książki

Zanim jednak bibliotekarze przystąpią do trudnego logistycznie przenoszenia księgozbioru bibliotecznego z Bratkowic do budynku w Al. Sienkiewicza, do nowych pomieszczeń trafić muszą nowe meble oraz regały na książ-



Biblioteczna część dla młodszych czytelników jest zdecydowanie bardziej kolorowa.



Za tą przeszkloną ścianą będzie się mieściła biblioteka i czytelnia dla dorosłych.



W bibliotece znajduje się również sala multimedialna wraz z niedużą sceną.

“

Nie chcemy całkowicie pozbawić naszych czytelników dostępu do zbiorów bibliotecznych na czas przeprowadzki, ale utrudnienia na pewno będą.

Magdalena Pakulska,
dyrektorka biblioteki

dzi ostatnie ustalenia związane z dostawami. Pierwsze meble mają trafić do biblioteki mniej więcej w połowie września. Biblioteka będzie posiadała nowoczesne multimedia i dostosowana została dla osób z niepełnosprawnością. Owe usprawnienia dla niepełnosprawnych widać od razu po wejściu: w klatce schodowej zamontowany jest specjalny dźwign dla osób, które poruszają się na wózkach. By z niego skorzystać, trzeba będzie „przywołać” (wciskając dedykowany przycisk) pracownika biblioteki.

Nie cały koszt robót modernizacyjnych i wyposażenia nowej biblioteki ciążył na barkach miasta. Zadanie inwestycyjne pod nazwą „Poprawa stanu dziedzictwa kulturowego oraz rozwój instytucji kultury w Łowiczu – adaptacja pomieszczeń na Bibliotekę Miejską” zostało dofinansowane unijnymi pieniędzmi w wysokości około 2 milionów złotych.

Nowe pomieszczenia biblioteki oglądaliśmy już po zakończeniu robót modernizacyjnych, ale jeszcze przed dostawą nowych mebli. Naszą uwagę zwróciło nowoczesne projektowanie ze spo-

ki. Te, które są na Bratkowicach, są w części już wyeksploatowane. Miasto rozstrzygnęło przetarg na dostawę i montaż mebli. Wygrała go firma „Starpol meble” Agnieszki Kliczkowskiej z Puław, z ofertą opiewającą na niebagatelną kwotę 492 tysięcy złotych. – Spora część z tych mebli jest robiona na zamówienie, są to meble specjalistyczne do bibliotek – powiedział nam nacelnik Wydziału Inwestycji i Remontów łowickiego ratusza Grzegorz Pełka. Obecnie jego wydział prowa-

REKLAMA

NZOZ ALAMED Stryków, ul. Kopernika 29a
tel. 42 719 88 49

- PORADNIA CHIRURGICZNA + USG**
dr n.med. Krzysztof Ciesielski spec. chirurg.
– pn., śr, pt. 15³⁰-18⁰⁰
tel. kom. 607 340 904
- USG DOPPLER ŻYŁ I TĘTNIC KONCZYŃ DOLNYCH**
dr n. med. Michał Libiszewski
– wtorki od godz. 15³⁰
po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA ENDOKRYNOLOGICZNA**
dr n. med. Renata Koptas-Głowska spec. endokrynolog
– środy po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA NEUROCHIRURGICZNA**
dr n. med. Ryszard Bober spec. neurochirurg
– piątki po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA STOMATOLOGICZNA**
Alicja Ciesielska spec. periodontolog
– pn.-pt. po uzgodnieniu telefonicznym
• stomatologia zachowawcza i dziecięca • endodoncja • protetyka
• chirurgia stomatologiczna i implanty • ortodoncja
• zdjęcia RTG zębów
- PORADNIA KARDIOLOGICZNA**
dr n. med. Monika Piechowiak spec. chorób wewn.
czwartki po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA UROLOGICZNA**
Piotr Kowalski spec. urolog
– poniedziałki godz. 17³⁰
po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA REUMATOLOGICZNA**
dr n. med. Henryk Kapusta spec. reumatolog
– wtorki po uzgodnieniu telefonicznym

www.nzoz-alamed.pl

PODOLOG
Łowicz, ul. Mostowa 28
tel. 535 179 028

LECZENIE: wrastających paznokci, pękających pięt, usuwanie odcisków

DIETETYK
mgr Marzena Pawłowska

- odchudzanie dzieci i dorosłych
- dietoterapia chorób
- analiza składu ciała

tel. 502-375-482

PORADNIA ŻYWIENIOWA
Łowicz ul. Mickiewicza 20a
www.poradniazywieniowa.pl

LARYNGOLOG
Jarosław Czapla

Gabinet: Łowicz os. Kostka 1

PRZYJĘCIA NA SKIEROWANIE NFZ ORAZ PRYWATNIE

codziennie do 13⁰⁰ oraz dodatkowo pon. i czw. od 16⁰⁰-18⁰⁰

602-580-567
tel. domowy (46) 837-70-74

DYPLOMOWANY MISTRZ **KRZYSZTOF SZYMCAK**

OPTYK

RECEPTY ze zniżką z NFZ **DRUGIE OKULARY GRATIS!**
Łowicz, ul. KURKOWA 3

LARYNGOLOG
AUDIOLOG I FONIATRA

prof. dr hab. n. med.
Magdalena Józefowicz-Korczyńska

Klinika Laryngologiczna UM w Łodzi

Łowicz, Plac Koński Targ 7
wtorki 14.30-16.00
tel. 46 837-39-64

AgaMED

GABINET MASAŻU i REHABILITACJI

Agnieszka Wójcik-Przyżycka

- zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa
- bóle pleców • dyskopatia • rwa kulszowa • rwa barkowa • bóle głowy
- bóle szyi • drętwienie rąk i nóg

Łowicz, ul. 3 Maja 5, tel. 609 485 595

GABINET CHIRURGICZNY

dr n. med. GRZEGORZ KOKOŁASZWILI
SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ

- usuwanie zmian skórnych (histopatologia)
- elektrokoagulacja • esperal • rektoskopia

Łowicz, os. Dąbrowskiego 24 (rampa) | Zapisy:
Gabinet czynny: wt., pt. 16⁰⁰-18⁰⁰ | 696-736-880

Znudziło ci się czekanie na rehabilitację w ramach NFZ?
skorzystaj z zabiegów u nas

Łowicz, ul. Świętojańska 1/3, I piętro

4 ZABIEGI - 30 zł

Zapisy pod nr tel. 781-380-979

Wiesław Bielecki
lekarz chorób wewnętrznych

WIZYTY PROSZĘ uzgadniać telefonicznie
tel. 46 837-62-52, 609-024-398

URLOP: 1-15 sierpnia

Dr nauk medycznych
JOLANTA PIETRZAK

specjalista laryngolog
badanie audiometryczne słuchu

Przyjmuje w soboty w Łowiczu:
13⁰⁰-14⁰⁰ – ul. 3 Maja 6

Zapisy: 601 84 84 20



FOT. MARCIN KUCHARSKI

Tematyczne napisy na ścianach części pomieszczeń mają zachęcać do czytania.

rą ilością przeszkleń, nowoczesnym oświetleniem typu LED, klimatyzacją, a nawet niedużą salą multimedialną i komputerową. Większość ścian, drzwi itp. jest utrzymana w szarościach i stonowanych barwach. Kolorami wyróżnia się natomiast część biblioteki przeznaczona dla dzieci. Atrakcyjności pomieszczeniom dodadzą z pewnością meble oraz same książki.

Kiedy rozpocznie się przenoszenie księgozbioru? Najpierw pomieszczenia muszą zostać wyposażone i uzyskać pozwolenie na użytkowanie.

– Pewnie w październiku zaczniemy – zapowiada dyrektor biblioteki Magdalena Pakulska. To duże wyzwanie organizacyjne, bo przecież książki muszą najpierw zostać posegregowane, by trafić później na właściwą półkę – według miejsca ich przeznaczenia. To zadanie do wykonania poza codzienną pracą bibliotekarzy. – Nie może wyglądać to tak, żeby książki zostały przypadkowo gdzieś położone, bo później byśmy się z tym nie odnaleźli – mówi dyrektor Pakulska.

Szczegóły przeprowadzki jeszcze nie zostały ustalone. Podobnie zresztą jak związana z tym przewidywana przerwa w działalności biblioteki. Bibliotekarze na tę chwilę nie określają kiedy i na ile dni będzie trzeba zamknąć

siedzibę biblioteki dla dorosłych na Bratkowicach.

Dyrektor Pakulska jednak chciałaby przeprowadzić większość księgozbioru z Bratkowic tak, by w tym czasie otwarta była znajdująca się również na Bratkowicach część biblioteczna przeznaczona dla dzieci. Ponadto w okresie, kiedy na Bratkowicach nieczynna będzie biblioteka dla dorosłych – cały czas ma działać filia biblioteki przy ul. Zduńskiej 8. Wcześniej ma ona zostać „zasilona” dodatkowymi partiami książek. – Nie chcemy całkowicie pozbawiać naszych czytelników dostępu do zbiorów bibliotecznych na czas przeprowadzki, ale utrudnienia na pewno będą – zapowiada dyrektor Pakulska.

Co więcej, bibliotekarze nie zamierzają „odpuszczać”, mimo „gorącego okresu przeprowadzkowego”, organizowanego co roku „Narodowego Czytania”. Przypomnijmy, że odbywało się ono w plenerze, a konkretnie na schodach stanowiących główne wejście do byłego Gimnazjum Nr 1 w Łowiczu. – Chcemy, żeby było w tym samym miejscu. Można powiedzieć, że będziemy po sąsiedzku – dowiedzieliśmy się w bibliotece. Narodowe Czytanie wstępnie zaplanowano w tym miejscu w piątek, 13 września, w samo południe. O szczegółach będziemy informować.



FOT. MARCIN KUCHARSKI

Nowa klatka schodowa od strony Al. Sienkiewicza z platformą dla wózków.

Co dalej z filią przy ul. Zduńskiej?

Do przeniesienia z Bratkowic jest ponad 50 tysięcy książek i – jak się dowiadujemy – niedługo później również z filii biblioteki, która działa przy ulicy Zduńskiej. Filia ta bowiem ma zostać

zlikwidowana. Według dyrektor, biblioteka w Al. Sienkiewicza i filia na Zduńskiej byłyby zbyt blisko siebie. Ich współistnienie było uzasadnione w sytuacji, kiedy główną siedzibą biblioteki były pomieszczenia na Bratkowicach. Przypomnijmy, że fi-

lia na Zduńskiej zaczęła działać w tym miejscu w marcu ubiegłego roku w pomieszczeniu wdzierżawionym przez Zakład Gospodarki Komunalnej. Wcześniej mieściła się w pomieszczeniu o powierzchni ok. 75 m² w budynku ŁOK przy ul. Podrzecznej. Pomieszczenie to zostało zaadaptowane przez ŁOK na nową, kameralną salę kinową.

Co z pomieszczeniami na Bratkowicach?

Pomieszczenia o łącznej powierzchni blisko 600 m² były (i jeszcze są) dzierżawione od Łowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej (w budynku przy Al. Sienkiewicza bibliotekarze będą mieli do dyspozycji ok. 740 m²).

Biblioteka funkcjonowała na osiedlu Bratkowice od listopada 1985 roku, wcześniej natomiast działała tam prowadzona przez spółdzielnię mieszkaniową świetlica spółdzielcza, m.in. z prężnie działającym kołem modelarskim, sekcją plastyczną i innymi. Obec-

nie, oprócz biblioteki w budynku tym działa – z wejściem od strony ul. Medycznej – bar serwujący obiady.

Może zaadaptować te pomieszczenia na mieszkania i sprzedać? A może lepiej byłoby zburzyć i postawić coś na nowo? – zastanawiał się mieszkaniowiec Bratkowic.

Dla pełnego obrazu tego miejsca należy przypomnieć, że biblioteka znajduje się obecnie w parterowym murowanym budynku, który spaja ze sobą dwa nietypowe bloki, określane kiedyś „rotacyjnymi”. Przydział mieszkań w tych blokach miał charakter tymczasowy, ale życie zweryfikowało te plany.

– Jeszcze nie rozważaliśmy sprawy co dalej z tymi pomieszczeniami, ale wyburzenie raczej nie wchodzi w grę, szkoda byłoby to zniszczyć – powiedział nam wiceprezes spółdzielni Maciej Golan. Spółdzielnia zamierza szukać potencjalnych najemców na te pomieszczenia. ■

RZUT OKIEM | WŁOSKIE POPOŁUDNIE ZE STEFANO TERRAZZINO

Ostatnia wakacyjna niedziela, 25 sierpnia, w parku przy pałacu w Sannikach była wyjątkowa za sprawą Stefano Terrazzino i towarzyszącej mu tancerki Janji Lesar.

Znane i lubiane włoskie przeboje porwały publiczność zgromadzoną przed muszlą koncertową. Urok osobisty Stefano Terrazzino w połączeniu z nastrojowymi, melodyjnymi piosenkami wzbudzał romantyczny nastrój. Był to jednocześnie spektakl taneczny, dzięki towarzyszącej mu tancerce.

Stefano Terrazzino to wszakże mistrz Europy w tańcach latyno- amerykańskich, czterokrotny zdobywca kryształowej kuli w Tańcu z Gwiazdami, jest też piosenkarzem. opr. mak



FOT. ECA SANNIKI

REKLAMA

BURMISTRZ STRYKOWA OGŁASZA
drugi przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż
zabudowanej nieruchomości
 oznaczonej numerem działki 486/20 stanowiącej własność Gminy Stryków
położonej w Strykowie przy ul. Sowińskiego 10.

✓ Przedmiotowa nieruchomość jest zabudowana budynkiem użytkowym (biurowym) z możliwością realizacji funkcji mieszkalnej.
 ✓ Pełna treść ogłoszenia o przetargu umieszczona jest na stronie internetowej Urzędu i w Biuletynie Informacji Publicznej oraz na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Strykowie.
 ✓ **Blizsze informacje można uzyskać osobiście w Urzędzie Miejskim w Strykowie - I piętro pokój nr 12 lub telefonicznie (42)719-80-02 wew.127.**

396105

SKŁAD OPAŁU

- węgiel orzech
- węgiel kostka
- węgiel ekogroszek workowany / luzem

EKOGROSZEK SKARBK ORYGINALNIE PAKOWANY

NAWOZY **TRANSPORT GRATIS**

WYGODA 31, tel. 726 530 587

390984

SZAMBBA

ZBIORNIKI BETONOWE

- na ścieki domowe • przemysłowe
- deszczówkę • gnojownicę

tel. 663-143-387

393654

AUTO GAZ SERWIS

montaż instalacji gazowych
 firmy Stag, KME
 naprawa zawieszki i geometria kół

Stroniewice 11, 603-502-207

395755

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

płatymy za każdy pojazd

bezpłatny odbiór w godz. 7-22

wydajemy zaświadczenia do Wydziału Komunikacji

Rząsno 13, 99-440 Zduny
tel. 602-123-360

395460

SKUP ZŁOMU

- stalowego
- żeliwnego
- kolorowego

KONKURENCYJNE CENY

IMO

Łowicz
 Armii Krajowej 14
502 328 818

393714

AUTO-KASACJA SUBIEKT

KONCESJONOWANE ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

ul. Spacerowa 9
 99-416 Nieborów
 www.sdpsubiekt.pl
 e-mail: psubiekt@o2.pl
507-141-870, 46 838-55-41

✓ zaświadczenia do wydziału komunikacji
 ✓ możliwość odbioru pojazdu

Stacja Kontroli Pojazdów do 3,5t A, B, T, E, c, e, f

Sprzedaż części używanych:
 FSO, Fiat, Skoda, Seat, VW, Audi, Mercedes, Ford, Peugeot, Renault i inne

394528

NG

Firma Nasienna
GRANUM Sp.j.
 Łowicz ul. Katarzynów 46
 tel. 46/837-23-05
 46/837-23-01

ZBOŻA OZIME
 – SIEWNE

Inne nasiona rolnicze

Dostawa od 1 tony GRATIS
Kontraktacja nasion

395523

ROZŁADUNEK HDS

NAWOZY

Yara

- ogrodnicze • dolistne • fertygacyjne
- hydrocomplex 65 zł
- nitabor 39 zł • tropicote 38 zł

pełny asortyment najtaniej

ŁOWICZ, ul. Łęczycka 114
 tel. (46) 837-11-72

KIERNOZIA, ul. Kościuszki 5
 (po byłym GS)
 tel. (24) 277-90-53

393210

LOKALE DO WYNAJĘCIA

biurowe i handlowe
50m² – 700m²
od 20 zł / m²

CENTRUM ŁOWICZ
tel. 534-500-595

392448

Okna PCV

UŻYWANE I NOWE, GOSPODARZE, RÓŻNE

Drzwi sklepowe, aluminiowe, przeszklone, metalowe
DOSTĘPNE OD RĘKI

DUŻY WYBÓR, NISKIE CENY, RATY
GÓRAL-BUD, Piątek, 602-617-895
 ŁÓDZKI PUNKT SPRZEDAŻY na Bałuckim Rynku najtaniej
 Łódź, ul. Ceglana 8, 694-581-224

394536

Z sali sądowej

Łódź | Sąd Okręgowy: wyrok surowy, ale nie maksymalny

15 lat więzienia za zabójstwo przy targowisku

Po czterech rozprawach, które odbywały się od marca tego roku, Sąd Okręgowy w Łodzi, w ubiegłą środę, 29 sierpnia, wydał wyrok w głośnej sprawie zabójstwa przy targowisku w Łowiczu. Wobec stwierdzenia oczywistych okoliczności, pełnej premedytacji, braku afektu, w końcu pełnej poczytalności oskarżonego 68-letniego mieszkańca Łowicza, sąd uznał go za winnego zarzucanego mu czynu, czyli zabójstwa z użyciem noża, dokonanego na 50-letnim koledze.

LILIANNA JÓZWIAK-STASZEWSKA

lila.staszewska@lowiczanie.info

Sędzia Sądu Okręgowego Ryszard Lebioda nazwał zdarzenie sprzed blisko półtora roku zemstą dokonaną na zimno. Historię o tym, że nóż miał służyć do nacięcia bzu, a nie zadania ciosów – ocenił jako rozpaczyliwą próbę uniknięcia odpowiedzialności, zaś szloch oskarżonego na sali sądowej za wyraz obawy przed konsekwencjami czynu, a nie żalu za jego popełnienie. To kwintesencja tego, za co 68-latek usłyszał wyrok 15 lat więzienia. W istocie uzasadnienie wyroku jest o wiele bardziej obszerne. Sąd zaliczył w poczet kary okres tymczasowego aresztowania oskarżonego od 1 maja 2018 roku. Został on również obciążony kosztami sądowymi w kwocie 9,4 tys. zł.

Wyrok nie jest prawomocny. obrońca Krzysztof Antosik, który

domagał się uniewinnienia oskarżonego, jeszcze przed wyjściem z sądu zapowiedział apelację. Prokuratura Rejonowa w Łowiczu, reprezentowana przez prokuratora Jana Snopkiewicza, która domagała się za zabójstwo kary w wymiarze 25 lat pozbawienia wolności, decyzji w tej sprawie jeszcze nie podjęła. To, co ustalono w toku procesu, nie licząc drobnych niuansów, zgadza się z prokuratorskim aktem oskarżenia, ponadto sąd przedstawił wnikliwą argumentację samego wymiaru kary, uzasadniając dlaczego jest to 15, a nie 25 lat więzienia. Apelacji ze strony oskarżenia nie należy się raczej spodziewać.

Prokurator: oskarżony zabił człowieka

W mowie końcowej prokurator Prokuratury Rejonowej w Łowiczu Jan Snopkiewicz przypomniał wszystkim obecnym na sali, że 1 maja 2018 oskarżony zabił człowieka. Prokurator raz jeszcze uwypuklił niepodważal-

ny fakt, ponieważ – jak podkreślił – można było odnieść wrażenie, że w toku procesu oskarżony, poprzez przyjętą linię obrony, starał się przekonać sąd, że to on jest ofiarą tego zdarzenia. Tymczasem, jak zaznaczył oskarżyciel, rzadko się zdarza, aby tego rodzaju zbrodnia była tak dobrze udokumentowana, a materiał dowodowy bardziej obciążający niż ten zebrany.

Zdarzenie sprostżone było przez kilku świadków – osoby obce i niezaangażowane w żaden konflikt ani z oskarżonym, ani z pokrzywdzonym, sprawcę schwytano bezpośrednio po dokonaniu zabójstwa, zabezpieczono narzędzie zbrodni, na którym jest krew ofiary i ślady DNA oskarżonego, a z sekcji zwłok ofiary jednoznacznie wynika, jaki przebieg miał atak i jakich obrażeń doznał. Prokurator odniósł się do wątpliwości obrony, czy aby na pewno nie była to zbrodnia w afekcie, czy nie było tak, że oskarżony przypadkowo znalazł się na miejscu zdarzenia, które nie było zamierzonym – ot, po prostu splot nieszczęśliwych okoliczności. Oskarżyciel kategorycznie się z tym nie zgodził, oceniając linię obrony jako ewidentnie wykreowaną na potrzeby procesu. Zdaniem prokuratora Jana Snopkiewicza, było to widać w sposób rażący, bo już w toku posiedzenia przed sądem aresztowym, czyli nie w prokuraturze czy na policji, której często zarzuca się niehu-



Oskarżony wielokrotnie podczas ostatniego dnia procesu szlochał i chował twarz w dłoniach.

manitarne traktowanie, oskarżony jasno powiedział, po co poszedł do domu i wziął z niego nóż.

Prokurator nie dał wiary tłumaczeniu, że oskarżony, będąc w szoku po zdarzeniu, nie był przygotowany do obrony, ponieważ również później, już w obecności obrońcy w prokuraturze, nie mówił o tym, że całkiem przypadkowo znalazł się na miejscu zdarzenia, bo szedł naciąć bzu. Oskarżyciel podkreślił, że w tej sprawie nie można mówić o żadnej zbrodni w afekcie, bo jest szereg czynności, które wskazują na to, że oskarżony działał w sposób zaplanowany i z premedytacją, a po dokonaniu zbrodni był spokojny w swoich reakcjach.

Twierdzenie, że to ofiara była złym człowiekiem i to ona prowokowała, było w ocenie prokuratury łatwe i wygodne w sytuacji,

manitarne traktowanie, oskarżony jasno powiedział, po co poszedł do domu i wziął z niego nóż. Prokurator nie dał wiary tłumaczeniu, że oskarżony, będąc w szoku po zdarzeniu, nie był przygotowany do obrony, ponieważ również później, już w obecności obrońcy w prokuraturze, nie mówił o tym, że całkiem przypadkowo znalazł się na miejscu zdarzenia, bo szedł naciąć bzu. Oskarżyciel podkreślił, że w tej sprawie nie można mówić o żadnej zbrodni w afekcie, bo jest szereg czynności, które wskazują na to, że oskarżony działał w sposób zaplanowany i z premedytacją, a po dokonaniu zbrodni był spokojny w swoich reakcjach.

Twierdzenie, że to ofiara była złym człowiekiem i to ona prowokowała, było w ocenie prokuratury łatwe i wygodne w sytuacji,

kiedy naprzeciwko ławy oskarżonych nie siedział już nikt z bliskich ofiary. Tymczasem to ofiara otrzymała 11 ciosów nożem, natomiast oskarżony nie doznał żadnego szwanku.

Prokurator zaznaczył również to, że nie ma żadnych powodów, by kwestionować poczytalność oskarżonego, czego dowodzą zarówno opinie biegłych z procesu przygotowawczego, jak i sądowego.

To wszystko, w połączeniu z brutalnością ataku i brakiem szczerzej skruchy związanej z refleksją nad dokonanym czynem, zdaniem prokuratury przemawiały za wymierzeniem oskarżonemu surowej kary pozbawienia wolności.

Obrona: jest wiele wątpliwości

Obrońca Krzysztof Antosik wniósł o uniewinnienie oskarżonego, argumentując, że jego klient w toku procesu wyjaśnił, iż chciał tylko pogrozić pokrzywdzonemu. W opinii obrońcy, stan faktyczny tego, co zaszło między mężczyznami, jednak nie został ustalony, a to powinno przemawiać na korzyść oskarżonego. Mec. Antosik zwrócił uwagę, że do śmierci pokrzywdzonego nie doszło w tak krótkim czasie, że z dokumentacji co prawda wynika, iż samych ciosów było 11, ale dotkniętym narzędziem ok. 20. W ocenie obrońcy nie było też tak, jak świadkowie mówią, że oskarżony podszedł do pokrzywdzonego, pchnął go kilka razy nożem i odszedł. Zdaniem Krzysztofa Antosika w sprawie możemy mówić nawet o tzw. kontratybie, który czyni jego klienta niewinnym. Twierdzenie to obrońca opierał na relacji oskarżonego, z której wynika, że pokrzywdzony w pewnym momencie przejął inicjatywę, chwycił go za ręce i pró-

REKLAMA

Złomowanie POJAZDÓW

- zaświadczenia do Wydziału Komunikacji
- odbiór pojazdów

IMO

Lipnice, 99-414 Kocierzew
tel. 502-328-818

NAGROBKI GRANITOWE

NISKIE CENY

DUŻA KOLORYSTYKA KAMIENIA

PROJEKTY INDYWIDUALNE KLIENTÓW

producent Firma LEG-POL

DMOSIN
k. Głowna przy trasie Głowno-Brzeziny

tel. 607-364-068
510-658-083

www.legpol.pl
legpol1@wp.pl

nagrobki granitowe

ZPHU M. Kubiak

Wiskienica Dolna 41

608-409-643; 600-438-181

kamieniarstwo

PRODUCENT DOLNOŚLĄSKI

- Janusz - tel. 695 338 831
- Aleksandra Rutkowska - tel. 665 660 305

SKLEP „OLA” - BIELAWY

- Nagrobki
- Wazony
- Misy
- Błaty kuchenne i łazienkowe
- Parapety
- Montaż Nagrobków

TERAZ DUŻA OBNIŻKA CEN

KWASOODPORNE wkłady kominowe

również do kotłów turbo

WENTYLACJA

Nieborów, ul. Wspólna 22
tel. 46 838 56 76
603 417 180, 605 286 268

SKŁAD PHU LIDER

Kiernozia, ul. Kościuski 5 (po byłym GS)
tel. (24) 277-90-53

OFERUJEMY:

- brykiety kominkowy
- węgiel
- pasze ▪ wysłodki suche
- nawozy hydro
- ogrodnicze ▪ rolnicze
- materiały budowlane
- wyroby hutnicze
- piec
- skup żywca

ZAKUPY NA RATY

ROZŁADUNEK HDS

Zapraszamy
od pn. do sob. od 7 do 16

ZATRUDNIĘ OPERATORÓW

wózków widłowych

tel. 691 521 061

złomowanie pojazdów

- zaświadczenia do wydziału komunikacji
- odbiór pojazdów

Łowicz, Armii Krajowej 14
tel. 510-100-449

GORMAR SKŁAD WĘGLA

TYLKO POLSKI WĘGIEL

- KOSTKA • ORZECH
- EKO-GROSZEK
- MIAŁ • GROSZEK

Nowe Zduny 82 B (koło paszarni)
pn.-pt. 8⁰⁰-17⁰⁰, sob. 8⁰⁰-13⁰⁰
tel. 600-972-227, 604-152-756

POWÓZ GRATIS!!!

części samochodowe używane

Stacja Demontażu Pojazdów
Rząśno 13
tel. 664-006-089

kamienny WĘGIEL MIAŁ

EKO-GROSZEK

azotowe dolistne, NPK

NAWOZY

SUCHE WYSŁODKI

NOWE ZDUNY 84
46/839-10-15
Chąśno II 43, 46/839-28-72

Koszykówka | II Streetball Tournament Łowicz

Koszykówka rządziła w sobotę na boisku Dwójki

W minioną sobotę na boisku przy Szkole Podstawowej nr 2 w Łowiczu rozegrana została druga edycja Łowicz Streetball Tournament.

Imprezę zorganizowała grupa Łączy nas Łowicz w kooperacji z KS Książek Łowicz, Fanklub Książek Łowicz i Ośrodek Sportu i Rekreacji w Łowiczu. Zawody przeprowadzono w trzech kategoriach wiekowych. Imprezę otworzył burmistrz Łowicza Krzysztof Kaliński, który objął patronat nad tym turniejem.

Turniej przeprowadzono w trzech kategoriach wiekowych. W kategorii U16 (do lat 16) zgłosiły się 4 drużyny: Niebieskie Chmurki, KKS Bzura, Nie mam pojęcia oraz KKS Bzura II. W rozgrywkach U12 rywalizowało 6 zespołów: Strażnicy Pszenicy, Fajni KS, Jabłka z Rożna, AZS Skierniewice, No Name oraz Młodzi Koszykarze. W grupie open dla roczników 2002 i starszych o puchary walczyły tylko trzy zespoły: Okulary, Allstarsi i 3Pkt.

Poziom zawodów był wysoki, a to dlatego, że we wszystkich grupach grali zawodnicy trenujący koszykówkę w klubach sportowych. W sumie na boisku SP 2



Przedstawiciele zwyciężczych ekip w kategoriach młodzieżowych.

o puchary walczyło ponad 50 młodych miłośników basketu.

Wcześniej turnieje koszykówki organizowane przez ekipę Łączy nas Łowicz odbywały się na boisku tartanowym ŁSM przy bloku nr 12. Tym razem wybrano Dwójkę, gdzie na nowym boisku jest więcej miejsca i można korzystać z zaplecza hali OSiR nr 2, zatem warunki są komfortowe do organizacji takiej imprezy.

W najmłodszej kategorii wiekowej do lat 12 o mistrza walczyło sześć zespołów. Tu najlepsi okazali się goście z AZS Skierniewice (Dominik Smolczyk, Igor Ma-

zurek, Karol Kumosiński i Bartłomiej Bilksi), którzy w finale pokonali 6:1 łowicki team Strażnicy Pszenicy (Kacper Lesiewicz, Marcel Socha, Marcin Szczęsny i Jan Doroba). Na 3. miejscu uplasowały się Jabłka z Rożna, na 4. No Namy, na 5. Fajni KS, a na 6. Młodzi Koszykarze.

W grupie do lat 16 zagrały cztery zespoły systemem każdy z każdym, zatem odbyło się sześć pojedynków. Tu wszystkie swoje trzy mecze wygrał team Niebieskie Chmurki w składzie Grzegorz Krzyżanowski, Miłosz Liberski, Łukasz Pińkowski i Bartłomiej

Myszkowski. Drugie miejsce zajęli koszykarze z nowego klubu na mapie Łowicza KKS Bzura (Gabriel Wojda, Antoni Wróblewski, Michał Warzywoda i Ignacy Krawczyk). Trzecie miejsce zajęli dziewczyny z ekipy Nie mam pojęcia, a IV drugi team KKS Bzury.

W rywalizacji najstarszych odbyły się trzy mecze, Tu wygrała drużyna o nazwie Okulary (Rokicki, Kramarz, Tybuś, Kurczak), na drugim miejscu uplasował się team Allstarsi (Tomaszkiewicz, Grażka, Zagawa), a trzecie miejsce zajął zespół 3Pkt (Popiel, Tomala, Kukiela).

Piłka nożna | IV liga łódzka

Orzeł blisko punktu

W czwartej kolejce łódzkiej IV ligi nadal nasi przedstawiciele nie zdołali zyskać punktów. Pelikan II Łowicz przegrał z Andrespolią Wiśniowa Góra 1:3, zaś Orzeł uległ Warcie Działoszyn 2:3.

Zespół Pelikana II w meczu z Andrespolią pod nieobecność trenera Jarosława Rachubińskiego prowadzony był przez duet trenerów Dawid Sut-Maciej Grzegory. Pelikan II do przerwy prowadził 1:0 po celnym strzale głową Krystiana Rutkowskiego, ale w drugiej połowie oddał pole rywalom i to goście wywieźli komplet punktów.

Po niezłej pierwszej połowie, gdzie prowadziliśmy 1:0 przyszła bardzo słaba druga połowa. Jej początek był bardzo zły bo szybko straciliśmy gola po rzucie karnym co w dużym stopniu rozbiło drużynę. Brakowało cierpliwości, dokładności, a rywal dobrze się bronił. Zabrakło w wielu przypadkach chłodnej głowy i rozważa na boisku. Mimo dość mocnego składu personalnego nie udało się w tym meczu zdobyć chociażby punktu – ocenił Dawid Sut.

Blisko upragnionego punktu po powrocie do IV ligi byli zawodnicy Orła Nieborów. Podopieczni trenera Marcina Rychelewskiego na trzy minuty przed końcem meczu w Działoszynie remisowali z rywalami 2:2, a golami w tym meczu zapisał swój udział Piotr Warchoń oraz Piotr

Tkacz. Niestety na dwie minuty przed końcem sędzia podrywał rzut wolny dla gospodarzy który na gola zamienił Paweł Marchewka kompletując tym samym hat-tricka w tym meczu. Orzeł mimo dobrego występu w tym meczu wracał do domów bez punktów.

– Szkoła tego meczu bo nasza gra wyglądała dobrze. Niewiele brakowało żebyśmy zremisowali – skomentował Tomasz Wierzbicki z Orła.

4. kolejka IV ligi:

■ **KS Pelikan II Łowicz – Andrespolia Wiśniowa Góra 1:3** (1:0); br.: Krystian Rutkowski (43) – Przemysław Wilk (47-rzut karny), Wojciech Skawiński (55), Jakub Rypiewicz (69-rzut karny)

■ **Pelikan II:** Patryk Orzeł – Łukasz Sejda (57 Krystian Kruk), Krystian Rutkowski (60 Tomasz Wudkiewicz), Wojciech Mazurowski, Damian Koziół – Filip Kowalczyk (63 Marcel Wnuk) Jakub Bylewski (70 Mateusz Kardas), Filip Bućko (66 Patryk Papuga), Kuba Józwiak – Damian Szczepański (55 Jan Sejdak), Krystian Białas.

■ **Warta Działoszyn – LKS Orzeł Nieborów 3:2** (0:0); br.: Paweł Marchewka 3 (46, 66, 88) – Piotr Warchoń (60), Piotr Tkacz (80)

■ **Orzeł:** Dawid Feliga – Michał Redzisz, Przemysław Wilk, Piotr Tkacz, Karol Kruk – Bartosz Placzek, Maciej Balić, Michał Świdrowski (90 Maciej Chmielewski), Piotr Warchoń (80 Kamil Bogusz), Volodymyr Molodchenko (55 Łukasz Wierzbicki) – Damian Gendek.

Piłka nożna | II liga wojewódzkiej młodzików D1

Na początek punkt dla Pelikana-2007

Trzecia kolejka spotkań w ramach II ligi wojewódzkiej młodzików D1, ale pierwszy mecz w wykonaniu Pelikana-2007 Łowicz, zakończyła się wyrównanym wynikiem. Podopieczni trenera Michała Adamczyka zremisowali na wyjeździe z MKS Górnik 1956 Łęczycza 2:2 (1:1).

Łowiczanie nie czuli lęku przed grą na wyjeździe, dobrze radzili sobie na boisku, stwarzając wiele okazji do zdobycia bramki. Już po piętnastu minutach Karol Cywiński wyprowadził Pelikana na prowadzenie, ale pięć minut później gospodarze doprowadzili do remisu.

Kolejną szansę wykorzystał Alan Masłowski w 33. minucie gry, niestety i w tej odsłonie Górnik przekuł błąd biało-zielonych na swój sukces i ponownie wyrównał. Mimo optycznej przewagi Pelikan nie zdołał wynieść z meczu trzech punktów, a główną przyczyną był brak skuteczności.

– Z przebiegu meczu jestem zadowolony. Chłopaki byli dobrze



Trener Michał Adamczyk z uwagą obserwował grę swoich podopiecznych.

zorganizowani jako cały zespół. Stwarzaliśmy sobie dużo sytuacji bocznymi sektorami, a szczególnie prawą stroną, gdzie Masełko był nie do zatrzymania i zanotował bardzo dobre spotkanie, które udokumentował bramką. Szkoda niewykorzystanych sytuacji 100%, których mieliśmy około pięciu. Choć zdobył bramkę, ale mógł

być bohaterem tego meczu. Niestety celownik lekko szwankował. Ogólnie mecz na dobrym poziomie, tylko szkoda zmarnowanych sytuacji. Błędów też się nie ustrzeżliśmy, z czego przeciwnik zdobył swoje bramki. Muszę pochwalić chłopaków za zaangażowanie i walkę do samego końca – ocenił trener Adamczyk.

3. kolejka II liga wojewódzkiej młodzików D1:

■ **MKS Górnik 1956 Łęczycza – MUKS Pelikan-2007 Łowicz 2:2** (1:1); br.: 2 (20 i 54) – Karol Cywiński (15) i Alan Masłowski (33).

■ **Pelikan-2007:** Bartosz Ciupiński – Szymon Pilichowski, Dominik Nowak, Rafał Ugarenko, Kamil Kostrzewski – Alan Masłowski, Tomasz Zrazek, Tomasz Kochanek – Karol Cywiński. Na zmianę wchodził: Eryk Zabost, Maciej Kępka, Krystian Kapusta i Krzysztof Kuter-mankiewicz.

1. MKS Górnik 1956 Łęczycza (1)	3	7	8:3
2. KS Wieluń (3)	2	4	8:6
3. UKS Orlik Ujazd (4)	2	4	7:5
4. RKS Mazovia Rawa Maz. (4)	3	3	3:6
5. RAP Radomsko (5)	2	3	3:2
6. MUKS Pelikan-2007 (6)	1	1	2:2
7. MGLKS Pogon Zduniska Wola (6)	1	0	2:4
8. Łódzka AF Łódź (8)	2	0	1:6

Piłka nożna | Młodzicy D1

Ostatni test AP Champions-2007 Łowicz

W czwartek, 29 sierpnia, ostatni sprawdzian przed rozgrywkami ligowymi rozegrał zespół trenera Konrada Ścibora. Zawodnicy zalicyli go na "5", pokonując GKS Bedno 2:1 (1:0).

Spotkanie miało wyrównany przebieg, obydwie drużyny były równorzędnym partnerem do gry, stwarzając w pierwszej połowie mało sytuacji bramkowych. Mimo to, przewagę uzyskała drużyna UKS AP Champions-2007 Łowicz. W 20. minucie swoją szansę wykorzystała Maja Kubel, wyprowadzając swoją drużynę na prowadzenie.

Po przerwie mecz stał się bardziej dynamiczny, zwiększyła się liczba ataków na bramki z obydwu stron. Jako pierwszy w drugiej odsłonie skutecznie zaatakowali gracze Akademii, dzięki strzałowi Jana Burzykowskiego w 45. minucie gry. Wynik 2:0 nie utrzymał się jednak długo. Po siedmiu minutach Bedno odpowiedziało bramką, ale na szczęście tylko jedną.

– Bedno to jest nasz kolejny sparing partner, z którym staramy się grać co roku. Mecze z tym przeciwnikiem są trudne i wyrównane, więc te spotkania zawsze mają dużą wartość szkoleniową.

Nie inaczej było tym razem – obie drużyny grały na wyrównanym poziomie, z lekkim plusem na nasz zespół. To też odzwierciedla wynik, gdzie przewaga jednej bramki jest wynikiem sprawiedliwym. Przez pierwsze 15 minut Bedno bardzo dobrze operowało piłką, głównie na swojej połowie, i mimo naszego pressingu, trudno nam było odzyskać piłkę, gdyż w strefie niskiej przeciwnik bardzo dobrze grał, z bramkarzem tworzył przewagę liczebną. Natomiast po zmianie, jeszcze w pierwszej połowie, gdzie na pozycji napastnika, za Kacpra Tomaszewicza wszedł Maja Kubel, nasz pressing bardzo się polepszył. Maja po odbiorze piłki zdobyła pierwszą dla nas bramkę. W pierwszej połowie, poza strzałem Tomaszewicza z rzutu różnego, który był niecelny, tak naprawdę obie drużyny nie stworzyły sobie klarownych sytuacji do tego, żeby zdobywać bramki – opowiedział trener Ścibor.

– Natomiast po przerwie sytuacji strzeleckich było więcej po obu stronach. Drugą bramką dla nas, po przejęciu odbitej piłki po rzucie różnym i minieciu jedynego zawodnika, zdobył Janek Burzykowski strzałem pod poprzeczkę,

po odbiciu od poprzeczki. Mieliliśmy jeszcze 100% sytuację do zdobycia bramki. W jednej Szymon Koza wyszedł w sytuacji „sam na sam” z bramkarzem i niestety przestrelał, zaś w drugiej był Oskar Dańczak, uderzając wprost w bramkarza. Bedno również miało kilka ciekawych akcji, w tym jedną 100%, gdzie zawodnik po minieciu bramkarza z dość ostrego kąta, nie skierował piłki do siatki. Ogólnie mecz był wyrównany i dla nas trenerów bardzo wartościowy – dodał.

■ **UKS AP Champions-2007 Łowicz – GKS Bedno 2:1** (1:0); br.: Maja Kubel (20) i Jan Burzykowski (45) – (52).

■ **1. kolejka skierniewickiej ligi okręgowej młodzików D1 (2019.09.07):** GKS Bedno – MUKS Pelikan-2007 Łowicz, SKS Astra Zduny – UKS AP Champions-2007 Łowicz, MLKS Widok II Skierniewice – MGKS Białka Biała Rawska (s, godz. 18.00)



Podczas Siatkarskich Wakacji z Fundacją Glinka Academy w Wałczu młodzi siatkarze Akademii Volley Team Żychlin wzięli udział w spływie kajakowym.

Piłka siatkowa | Festiwal Piłki Siatkowej 2019 w Wałczu

„Siatkarskie Wakacje” z Małgorzatą Glinką

Organizatorem „Festiwalu Piłki Siatkowej – Siatkarskie Wakacje z Małgorzatą Glinką”, była Fundacja Małgorzaty Glinki „Glinka Academy”, w którym do udziału zaprosiła kluby i szkoły siatkarskie.

Współorganizatorem przedsięwzięcia było Ministerstwo Sportu i Turystyki. Festiwal odbywał się w trzech turnusach w okresie wakacji 2019 w Wałczu woj. zachodniopomorskie.

W trzecim – ostatnim turnusie siatkarskim w Wałczu, w dniach

od 20 do 29 sierpnia, wzięli udział grupy dzieci i młodzieży reprezentujące miejscowości: Żychlin, Dąbrowę Górniczą, Bydgoszcz, Szczecin, Płock, Wilkowo, Śmigiel, Szczecinek, Będzin, Starogard i Porąbkę.

Ekipa Volley Team Żychlin z rocznika 2005-2007 liczyła 15 zawodników. Grupa znajdowała się pod opieką trenera Żychlińskiej Akademii Siatkówki Volley Team Żychlin Jacka Filińskiego. Festiwal Piłki Siatkowej to połączenie obozu sportowego,



Rozgrywki w Wałczu pozostaną dla ekipy chłopców Volley Team Żychlin niezapomnianymi treningami.

kolonii i turnieju mini piłki siatkowej.

Podczas „Siatkarskich Wakacji” zespoły każdego dnia do południa miały do dyspozycji halę sportową oraz inne obiekty, na których prowadzone były treningi, według określonego harmonogramu. Z kolei popołudniami odbywały się rozgrywki w ramach turnieju piłki siatkowej w kategorii „2”, „3” i „4” dziewcząt i chłopców.

Dzieci i młodzież z klubów i szkół prowadzących szkolenie w mini siatkówce uczestniczyli we wspólnych treningach, w tym tak-

że prowadzonych przez Małgorzatę Glinkę-Mogentale. Młodzież miała okazję do rywalizacji turniejowej z innymi klubami sportowymi.

Uczestnicy, obok zajęć typowo sportowych, takich jak treningi, mecze siatkarskie, mieli przygotowaną bogatą ofertę kulturalno-rekreacyjno-sportową: m.in. spływ kajakowy, zajęcia w parku linowym, zajęcia rekreacyjne na jeziorze i dyskoteki integracyjne.

Wyjazd grupy młodzików Volley Team Żychlin był możliwy dzięki finansowemu wsparciu z budżetu Gminy Żychlin. mr



Pamiątkowe zdjęcie młodych siatkarzy Volley Team Żychlin z Małgorzatą Glinką-Mogentale.

PROGNOZA POGODY | 5.09.2019 – 11.09.2019

SYTUACJA SYNOPTYCZNA:

Pogodę kształtuje zatoka niżowa, w piątek skraj wyżu. Napływa ciepła masa powietrza polarno-morskiego.

CZWARTEK - PIĄTEK:

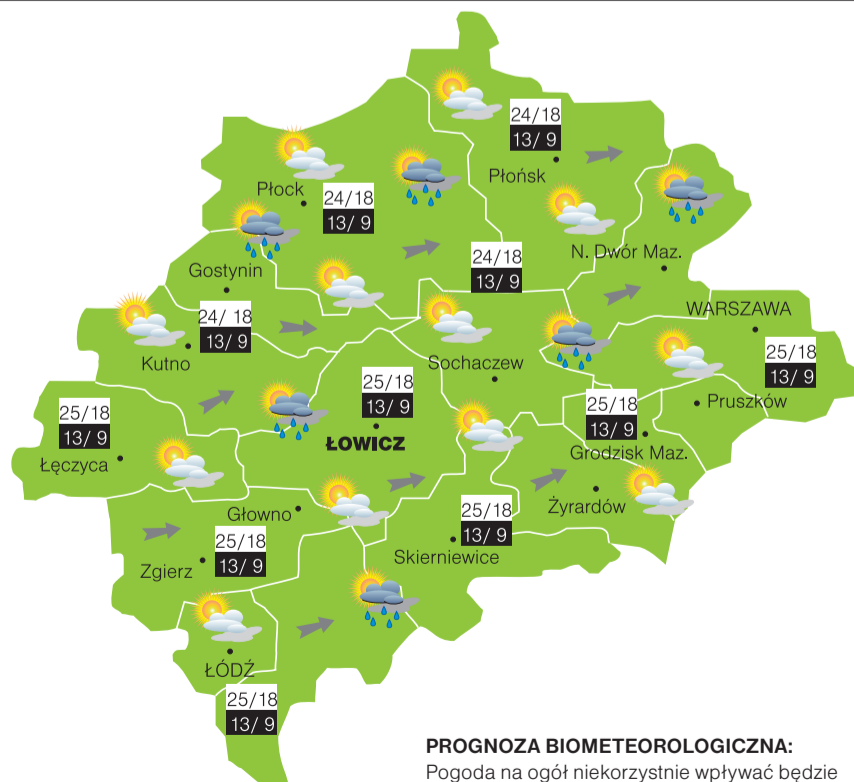
Słonecznie, zachmurzenie małe do umiarkowanego, bez opadów oraz ciepło. Widzialność dobra. Wiatr południowo-zachodni, słaby, 3-4 m/s. Temp. max w dzień: + 25 st. C w czwartek do + 19 st. C w piątek. Temp. min w nocy: + 13 st. C do + 10 st. C.

SOBOTA - NIEDZIELA:

Zachmurzenie umiarkowane do dużego, miejscami przelotne opady deszczu, chłodniej. Widzialność dobra, w czasie opadów umiarkowana. Wiatr zachodni, słaby do umiarkowanego, 3-6 m/s. Temp. max w sobotę do + 19 st. C w niedzielę. Temp. min w nocy: + 11 st. C do + 9 st. C.

PONIEDZIAŁEK - WTOREK - ŚRODA:

Zachmurzenie umiarkowane do dużego, miejscami przelotne opady deszczu. Widzialność dobra, w czasie opadów umiarkowana. Wiatr zachodni, słaby do umiarkowanego, 3-6 m/s. Temp. max w dzień: + 17 st. C do + 18 st. C. Temp. min w nocy: + 11 st. C do + 9 st. C.



BIURO METEOROLOGICZNE CUMULUS

Piłka nożna | Skierniewicka Klasa A Zwycięstwo GKS Bedno w Łyszkowicach

Mecz 2. kolejki skierniewickiej A klasy z udziałem zespołu GKS Bedno rozegrano na wyjeździe, w sobotę 31 sierpnia. Przeciwnikiem drużyny z Bedna był zespół Laktoza Łyszkowice.

Podopieczni Łukasza Znyka pokonali rywala 2:0. Goście w pierwszej części spotkania zdominowali grę, efektem czego było strzelenie jednego gola.

W drugiej połowie GKS kontrolował boiskowe wydarzenia dokładając jeszcze jedno trafienie. Ostatecznie to zespół GKS Bedno wyjechał z Łyszkowic z kompletem punktów.

Bramki dla GKS Bedno strzelili: Michał Wiśniewski i Kamil Kowalczyk. Po dwóch rozegranych kolejkach zespół z Bedna zajmuje pierwsze miejsce w tabeli ligowej.

Podczas następnej 3. kolejki skierniewickiej A klasy zespół GKS Bedno zagra w Domaniewicach przeciwko tamtejszej drużynie Vagat. Spotkanie odbędzie się w sobotę, 7 września o 16. mr

2. kolejka Skierniewickiej Kl. A:
■ Laktoza Łyszkowice – GKS Bedno 0:2

GKS Bedno: Bruno Santos, Marcin Panek, Bartek Baranowski,

Szymon Wódka, Mateusz Giziński, Kamil Błęcki, Michał Dylak, Kamil Kowalczyk, Bartłomiej Lewańczyk, Damian Okupski, Patryk Gatecki, Michał Wiśniewski, Łukasz Szczygalski, Damian Michalski. Trener: Łukasz Znyk

- Olimpia Niedźwiada – Vagat Domaniewice 5:0
- Białka Biała Rawska – Dar Placencja 0:1
- Wola Wola Chojnata – Sokół Regnów 3:2
- Mazovia Rawa Mazowiecka – Korona Wejście 2:1
- Rawka Bolimów – Start Żłaków Borowy przetożony
- Astra Zduny – Czarni Bednary przetożony

1. GKS Bedno	2	6	8:0
2. Mazovia Rawa Mazowiecka	2	6	4:1
3. Astra Zduny	2	3	3:0
4. Korona Wejście	2	3	6:5
5. Dar Placencja	2	3	1:3
6. Olimpia Niedźwiada	2	3	5:2
7. Białka Biała Rawska	2	3	3:1
8. Wola Wola Chojnata	2	3	6:7
9. Vagat Domaniewice	2	1	3:8
10. Laktoza Łyszkowice	2	1	3:5
11. Czarni Bednary	0	0	0:0
12. Rawka Bolimów	0	0	0:0
13. Sokół Regnów	1	0	0:3
14. Start Żłaków Borowy	1	0	0:6

Piłka nożna | Okręgowy Puchar Polski Zmagania drużyn powiatu kutnowskiego

Za nami rozgrywki drugiej kolejki Łódzkiego Okręgowego Pucharu Polski. O awans do kolejnej rundy powalczyły także zespoły z powiatu kutnowskiego.

Ostrowia Ostrowy jako gospodarz podejmowała Ner Poddębice. Mecz ten zakończył się wygraną gości z Poddębic 1:2. KS Kutno pojechał do Dalikowa, gdzie zmierzył się z tamtejszym GLKS Sarnów/Dalików, wygrywając spotkanie 0:2. Natomiast rezerwy wspomnianego KS zagrały w Krośniewicach z Krośniewianką. Drużyna KS II Kutno wysoko pokonała gospodarzy aż 0:7. mr

Pozostałe wyniki:

- Orzeł Parzęczew – Sokół Aleksandrów Łódzki 1:1
- Błękitni Dmosin – Boruta Zgierz 0:2

- Ostrowia Ostrowy – Ner Poddębice 1:2
- LKS Rosanów – Zjednoczeni Stryków 1:3
- GLKS Sarnów/Dalików – KS Kutno 0:2
- AKS SMS Łódź – Zawisza Rzgów 1:3
- Włókniarz Pabianice – ŁKS II Łódź 1:3
- Włókniarz Konstantynów Łódzki – GKS Ksawerów 1:4
- LKS Gałkówek – Stal Głowno 0:11
- LKS Sokół Popów – Widzew II Łódź
- LKS Różycza – AMII Łódź 10:2
- Krośniewianka Krośniewice – KS II Kutno 0:7
- GLKS Dłutów – PTC Pabianice 3:3
- KAS Konstantynów Łódzki – Orzeł Kazimierz 5:3

Piłka nożna | 7. kolejka III ligi Outsiderzy pójda za ciosem?

Przed tygodniem pierwsze punkty w tym sezonie zdobyli beniaminkowie z Grodziska Mazowieckiego i Wasilkowa. Teraz piłkarze tych zespołów będą chcieli po raz pierwszy zapunktować przed własną publicznością. Wasilkowianie podejmą stołeczny Ursus, który ma na koncie tylko dwa punkty więcej. Trudniejsze zadanie przez Pogonią, która zmierzy się z Bronią. Radomianie nie najlepiej rozpoczęli sezon, ale ostatnie trzy mecze to siedem punktów.

Lidera powinien obronić Sokół Ostróda, który zagra na wyjeździe z Ruchem Wysokie Mazowieckie, który jako jedyny w lidze wciąż nie wygrał żadnego spotkania. Trudniejsze zadania przed gru-

pą pościgową, a namieszać mogą też lowiczanie, którzy zagrają w Nowym Dworze Mazowieckim. Trudny wyjazd do Tomaszowa Maz. czeka za to Legię II. M. Lis

- 7. kolejka III ligi: Sokół Aleksandrów Łódzki – Concordia Elbląg / czw 5.09.2019 r., Huragan Morąg – Unia Skierniewice / pt 6.09.2019 r., Pogoń Grodzisk Mazowiecki – Broń Radom / sob 7.09.2019 r., Lechia Tomaszów Mazowiecki – Legia II Warszawa / sob., KS Wasilków – Ursus Warszawa / sob., Olimpia Zambrów – Polonia Warszawa / sob., Znicz Biała Piska – RKS Radomsko / sob., Ruch Wysokie Maz. – Sokół Ostróda / nd 8.09.2019 r., Świt Nowy Dwór Mazowiecki – Pelikan Łowicz / nd., godz. 17:00.



Uczestnicy 3. Turnieju Volleyball Beach Cup Grand Prix mężczyzn w siatkówce plażowej, który odbył się w niedzielę na stadionie miejskim w Żychlinie.

Piłka siatkowa | 3 Turniej Volleyball Beach Cup Żychlin Grand Prix mężczyzn Cieślak i Gawrych najlepsi

Trzeci z cyklu turniejów Volleyball Beach Cup w ramach Grand Prix Mężczyzn w siatkówce plażowej mamy za sobą, znamy jego zwycięzców.

Turniej finałowy rozegrano w niedzielę, 1 września, na boiskach do siatkówki plażowej na stadionie miejskim w Żychlinie. Organizatorem tego sportowego przedsięwzięcia jest stowarzyszenie Volley Team Żychlin oraz Gmina Żychlin. W niedzielnych rozgrywkach obowiązywał system „każdy z każdym”, dwa sety do 15 punktów. Wzięło w nim 5 drużyn (10 zawodników).

Niedzielny turniej finałowy wygrała para siatkarska w składzie: Jan Cieślak i Damian Gawrych. Po zakończeniu zawodów odbyło się wręczenie nagród dla uczestników turnieju



Jedno ze spotkań niedzielnego 3 Turnieju Volleyball Beach Cup – ostatniego z cyklu Grand Prix mężczyzn.

i całego cyklu Grand Prix. Nagrody wręczyli: Burmistrz Gminy Żychlin – Pan Grzegorz Ambro-

ziak oraz przewodnicząca Rady Gminy Żychlin – Pani Elżbieta Sikora. Łącznie w trzech turniejach

wzięło udział 42 zawodników z takich miejscowości jak: Żychlin, Sobota, Szczawin Kościelny,



Jan Cieślak (w środku) zgromadził łącznie 250 punktów w trzech turniejach Volleyball Beach Cup Grand Prix Mężczyzn w Żychlinie.

Główno, Płock, Skierniewice, Żyrardów, Piotrków Trybunalski i Łódź. Najlepszym zawodnikiem cyklu turniejów Volleyball Beach Cup Żychlin okazał się Jan Cieślak, który zdobył łącznie 250 punktów, otrzymał on główną nagrodę pieniężną, ufundowaną przez sponsora turnieju. mr

Wyniki III Turnieju Mężczyzn, do dwóch wygranych setów do 15 pkt.

■ **Damian Jastrzębski/Filip Filiński – Jan Cieślak/Damian Gawrych 0:2** (12:15, 7:15)

■ **Damian Janicki/Bartłomiej Pakowski – Łukasz Lewandowski/Damian Wojciuk 1:2** (10:15, 15:13, 13:15)

■ **Damian Janicki/Bartłomiej Pakowski – Damian Pasikowski/Mateusz Kapes 2:0** (15:12, 15:9)

■ **Jan Cieślak/Damian Gawrych – Damian Janicki/Bartłomiej Pakowski 2:1** (10:15, 15:13, 15:9)

■ **Damian Jastrzębski/Filip Filiński – Damian Pasikowski/Mateusz Kapes 2:1** (16:14, 11:15, 15:8)

■ **Jan Cieślak/Damian Gawrych – Łukasz Lewandowski/Damian Wojciuk 2:0** (19:17, 15:11)

■ **Łukasz Lewandowski/Damian Wojciuk – Damian Pasikowski/**

Mateusz Kapes 2:0 (15:13, 15:9)
■ **Damian Jastrzębski/Filip Filiński – Łukasz Lewandowski/Damian Wojciuk 0:2** (15:9, 15:13)
■ **Damian Jastrzębski/Filip Filiński – Damian Janicki/Bartłomiej Pakowski 0:2** (11:15, 15:17)
■ **Jan Cieślak/Damian Gawrych – Damian Pasikowski/Mateusz Kapes 2:0** (15:11, 15:7)

■ **Klasyfikacja końcowa III Turnieju Mężczyzn:**

1. Jan Cieślak / Damian Gawrych
2. Łukasz Lewandowski / Damian Wojciuk
3. Damian Janicki / Bartłomiej Pakowski
4. Damian Jastrzębski / Filip Filiński
5. Damian Pasikowski / Mateusz Kapes

■ **Klasyfikacja generalna najlepszych dziesięciu zawodników po III Turnieju Volleyball Beach Cup Żychlin Grand Prix mężczyzn:**

1. Jan Cieślak	250 pkt.
2. Łukasz Lewandowski	240 pkt.
3. Damian Gawrych	200 pkt.
4. Damian Janicki	170 pkt.
5. Piotr Kosielski	110 pkt.
6. Marcin Kołodziejki	100 pkt.
7. Damian Pasikowski	90 pkt.
8. Mateusz Kapes	90 pkt.
9. Filip Filiński	86 pkt.
10. Damian Jastrzębski	86 pkt.

Piłka siatkowa | Turniej Siatkówki Plażowej w Kategorii Młodzika rocznik 2005-2007 w Żychlinie

Rozgrywki młodzików w siatkówce plażowej na zakończenie wakacji 2019

W ostatnie sierpniowe popołudnie na boiskach do siatkówki plażowej na stadionie miejskim w Żychlinie rozegrano turniej siatkówki plażowej w kategorii młodzika rocznik 2005-2007. Organizatorem zawodów było Stowarzyszenie Volley Team Żychlin oraz Gmina Żychlin.

W turnieju wzięło udział osiem par siatkarskich młodzików (16 zawodników). Zawody zostały rozegrane „systemem brazylijskim”, jeden set do 21 punktów.

Zwycięzami turnieju zostali Jakub Mrowicki i Aleksander Furman. Każdy z zawodników otrzymał pamiątkowy medal, a zawodnicy z miejsc od pierwszego do trzeciego – statuetki. Wręczenia nagród dokonał Burmistrz Gminy Żychlin Grzegorz Ambroziak. mr

■ **1 runda:** Filip Lewandowski/Mateusz Włodarczyk – Jakub Mrowicki/Aleksander Furman 16:21, Patryk Czubiński/Dawid Kujawa – Dawid Kwiatkowski/Jakub Kiciński 19:21, Kacper Drażkiewicz/Bartosz Ratajczyk – Szymon Kotecki/Szymon Ratajczyk 21:11, Adam Andrzejczyk/Ziemowit Michalak – Maksym Wiśniewski/Michał Petera 21:13

■ **2 runda:** Jakub Mrowicki/Aleksander Furman – Dawid Kwiatkowski/Jakub Kiciński 21:14, Kacper Drażkiewicz/Bartosz Ratajczyk – Adam Andrzejczyk/Ziemowit Michalak 21:19

■ **Repsaże (1 runda):** Filip Lewandowski/Mateusz Włodarczyk – Patryk Czubiński/Dawid Kujawa 20:22, Szymon Kotecki/Szymon Ratajczyk – Maksym Wiśniewski/Michał Petera 21:9



Uczestnicy Turnieju Siatkówki Plażowej w Kategorii Młodzik (rocznik 2005-2007) w Żychlinie

■ **Repsaże (2 runda):** Adam Andrzejczyk/Ziemowit Michalak – Patryk Czubiński/Dawid Kujawa 19:21, Szymon Kotecki/Szymon Ratajczyk – Dawid Kwiatkowski/Jakub Kiciński 21:18

■ **Półfinały:** Jakub Mrowicki/Aleksander Furman – Patryk Czubiński/Dawid Kujawa 21:15, Kacper Drażkiewicz/Bartosz Ratajczyk – Szymon Kotecki/Szymon Ratajczyk 21:8

■ **Mecz o III miejsce:** Patryk Czubiński/Dawid Kujawa – Szymon Kotecki/Szymon Ratajczyk 16:21

■ **Finał:** Jakub Mrowicki/Aleksander Furman – Kacper Drażkiewicz/Bartosz Ratajczyk 21:15

■ **Klasyfikacja końcowa:** 1. Jakub Mrowicki / Aleksander Furman, 2. Kacper Drażkiewicz / Bartosz Ratajczyk, 3. Szymon Kotecki / Szymon Ratajczyk, 4. Patryk Czubiński / Dawid Kujawa.

Nowy Łowiczanie Tygodnik Ziemi Łowickiej
członek Stowarzyszenia Gazet Lokalnych

WYDAWCA:

Oficyna Wydawnicza „Nowy Łowiczanie”
Waligórcy s.c. w Łowiczu
99-400 Łowicz, ul. Pijarska 3a, tel./fax 46 837-46-57,
e-mail: redakcja@lowiczanie.info
adres dla korespondencji:
99-400 Łowicz, skrytka pocztowa 68.

Kontakt w sprawie wydania dla Żychlina i okolic:
tel. 796-455-333, e-mail: zychlin@lowiczanie.info

REDAKCJA:

Redaktor naczelny: Wojciech Waligórski
Dyrektor zarządzający: Ewa Mrzygłód-Waligórska

Dziennikarze:

Dorota Grąbczewska, Agnieszka Antosiewicz,
Tomasz Bartos, Marcin A. Kucharski,
Tomasz Matusiak, Mirosława Wolska-Kobierecka,
Marcin Ranachowski i Paweł A. Doliński (sport)

Stale współpracuje:

mł. asp. Urszula Szymczak (kronika policyjna)

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania
nadesłanych tekstów, zmiany ich tytułów,
dodawania śródtytułów.
Nie odsyłamy niezamówionych tekstów.

Ogłoszenia ramkowe i reklamy

przyjmujemy telefonicznie, faxem: (46 837-37-51,
46 830-34-08), e-mailem (reklama@lowiczanie.info)
lub osobiście w biurze ogłoszeń, ul. Pijarska 3a,
w pon., wt. i pt. w godz. 7.30-18.00,
śr. i czw. w godz. 7.30-16.00,
sob. w godz. 8.00-14.00.

Ogłoszenia drobne przyjmowane są osobiście
w biurze ogłoszeń, punktach wymienionych
na stronie 30, a także przez www.lowiczanie.info
Skład tekstu własny.

Druk: SEREGNI PRINTING GROUP Sp. z o.o.
03-796 Warszawa, ul. Rzymska 18a.

Nakład kontrolowany Nowego Łowiczanie
7.100 egz. Nakład wraz z wydaniem głowiczkim
(Wieści z Główna i Strykowa), też kontrolowanym
przez ZKPD: 9.000 egz.



Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych



100%
własności polskiej

